



LUBLIN

Dzisiaj

🕒 20:00

Strona główna » Lublin

UMCS ma nowych doktorów. Habilitowanych też

Autor:  KN

📄 Opublikuj

f

0

A A



Zobacz

wszystkie

zdjęcia (84)

Autor galerii: [Katarzyna Nastaj](#)

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej ma nowych doktorów i doktorów habilitowanych. W czwartek w auli Wydziału Prawa i Administracji UMCS, odebrali tytuły naukowe z rąk rektora Radosława Dobrowolskiego. Tytuły odebrało 15 doktorów habilitowanych i 64 nowych doktorów.

Wyjątkowa uroczystość promocji doktorów i doktorów habilitowanych jest zwieńczeniem wieloletniej pracy naukowej. Tradycją jest, że ślubowanie składane jest w języku łacińskim.

Od początku istnienia UMCS wypromowanych zostało 1359 doktorów habilitowanych oraz 4827 doktorów. Najbardziej cenieni są ci pierwsi, ponieważ doktorzy habilitowani wzmacniają kadrę samodzielnych pracowników naukowych, co świadczy o randze naukowej oraz prawidłowym rozwoju uczelni.

NAJNOWSZE



20:00

UMCS ma nowych doktorów. Habilitowanych też**19:24** Ale pech! Wypadek podczas egzaminu na prawo jazdy**19:13** Będzie na czym zawiesić oko. Nowe ekspozyty w muzeum. To prezent**18:50** Atrakcja goni atrakcję. Sprawdź weekendowe imprezy w regionie**18:20** Schronisko nie dostało imienia, ale jest już nowa kierownik**18:01** Zanim Lublin obejrzał ekstraklasę**17:46** Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza we wrześniu w Lublinie, przyjadą mistrzowie świata

Strona główna > Foto > Promocje doktorskie na UMCS (zdjęcia)

Foto Lublin

Promocje doktorskie na UMCS (zdjęcia)

Przez redakcja - 27 czerwca 2024 0

Share Facebook Twitter Pinterest

W czwartek (27 czerwca) w Auli Uniwersyteckiej Wydziału Prawa i Administracji UMCS odbyły się uroczyste promocje doktorów i doktorów habilitowanych. Podczas wydarzenia 15 osób uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego i tym samym UMCS osiągnął liczbę 1359 doktorów habilitowanych wypromowanych w 80-letniej historii uczelni. Podczas uroczystości wypromowanych zostało też 64 doktorów, a tym samym dorobek UMCS od początku jego istnienia osiągnie liczbę 4827 doktorów.

Zdjęcia: Katarzyna Nastaj

1 Zobacz galerię zdjęć



POGODA NA DZIŚ

LUBLIN
Zachmurzenie Duże

☁️ 30.1 °C ↕️ 30.1°
↕️ 29.7°

🌧️ 36% 🌬️ 5.4kmh 🌑 92%

CZW	PT	SOB	NIE	PON
30°	28°	26°	29°	26°



Promocje doktorskie i habilitacyjne na UMCS

27 czerwca 2024 / 17:49

AA


[Udostępni na Facebook](#)
[Udostępni na Twitter](#)
[Kod QR](#)

W Auli Uniwersyteckiej Wydziału Prawa i Administracji UMCS odbyły się dziś uroczyste promocje doktorów i doktorów habilitowanych. Podczas wydarzenia 15 osób uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego, a 64 – doktora.

Lublin, 27.06.2024, fot. Piotr Michalski



ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



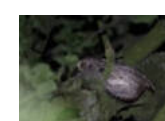
Córki Edwarda Hartwiga: Fotografia w naszym domu była królową sztuk pięknych



Dziś 24 czerwca. Co historia mówi o tym dniu?



Dziś obchodzimy Dzień Ojca. Jaki jest współczesny tata?



Ostatni raz widziano go u nas w XIX wieku. Niezwykły ptak znów zagościł na Lubelszczyźnie! [WIDEO]



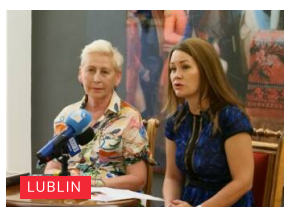
TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ 29.05.2024 Agrobiznes – o nabór wniosków o dopłaty
- ▶ Rozstrzygnięcie konkursu na imiona akademików KUL
- ▶ „Jest nas coraz więcej”. Jubileuszowe Lubartowskie Święto Roweru
- ▶ Aranżacja sypialni – jak urządzić przytulne wnętrze?
- ▶ Na sześć łap i dwa serca. Wyjątkowy bieg w Puławach
- ▶ Hanna Czerska: W Koroszczynie powinien powstać parking na 2 tys. TIR-ów

REKLAMA

REKLAMA

Czytaj także



Nauka poprzez zabawę. Wyjątkowe lato na Zamku Lubelskim [ZDJĘCIA]

27 CZERWCA 2024



27.06.2024 Katarzyna Michalak „Wstręt”

27 CZERWCA 2024



Pożar samochodu na obwodnicy Lublina. Są utrudnienia

27 CZERWCA 2024



Czesław Lang o Tour de Pologne Women: Zapowiada się przepiękne ściganie

27 CZERWCA 2024



Jego dziennik znalazł się na liście UNESCO. Premiera filmu o dr. Klukowskim [ZDJĘCIA]

27 CZERWCA 2024



Nielegalny handel fentanylem. 52-latek z Lubelskiego aresztowany

27 CZERWCA 2024



Ważny jest cel, a nie meta. Tomaszowska „Drużyna A” startuje w Złomolu

27 CZERWCA 2024



Trzeci etap Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków odwołany przez burzę

27 CZERWCA 2024

 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:44:57

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Promocje doktorskie na UMCS

AVE: **650** | Zasięg: **23246**



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:44:57

AVE: 650 | Zasięg: 23246

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - prof. Radosław Dobrowolski podczas promocji doktorskich na UMCS



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:44:57

AVE: 650 | Zasięg: 23246

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - prof. Iwona Hofman podczas uroczystości promocji doktorskich na UMCS



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:42:59

AVE: 1170 | Zasięg: 23246

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Absolutoria na UMCS



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:42:59

AVE: 1170 | Zasięg: 23246

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Prof. Wiesław Gruszecki podczas absolutorium UMCS



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:42:59

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Aneta Adamska o absolutoriach na UMCS

AVE: 1170 | Zasięg: 23246



PANORAMA LUBELSKA

Aneta Adamska
RZECZNIK PRASOWA UMCS

TVP 3 LUBLIN

0:39 / 1:57

 Polsat

27-06-2024 19:04:41

AVE: 244233 | Zasięg: 1270140

Polsat "Wydarzenia" - komentarz prof. Lesława Hostyńskiego na tematy bieżące poruszane w polskim sejmie





27-06-2024 21:26:11

AVE: 48238 | Zasięg: 350675

TVN24 "Polska i świat" - wypowiedź prof. Marka Siomy w kontekście sporu o wystawę w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

dr hab. Marek Sioma
UMCS, POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE

21:28 TVN24 HD CZARNO NA BIAŁYM PODCAST KOMI I IMPROWIZACJE DIS? WIECEJ W TVN24.PL

2:31 / 4:13

Polska i świat

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Adela Piskorska i Rafał Walczyk z AZS UMCS Lublin o sukcesie pływaczki na Mistrzostwach Europy w Belgradzie



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:49:56

AVE: 1270 | Zasięg: 16025

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Adela Piskorska z AZS UMCS laureatką miejskiej nagrody sportowej



 **TVP3 Lublin**

27-06-2024 21:49:56

AVE: 1270 | Zasięg: 16025

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - trener koszykarek AZS UMCS Krzysztof Szewczyk podczas uroczystości wręczenia nagród miejskich





Wiadomości

Konkursy

Co, gdzie, kiedy?

Kultura

Sport

Porady

Podróże i Hobby

koz

Wojna Rosji z Ukrainą. Dzień 855 ... Przemysł ludzi wyhamował. Migrantom rzadziej udaje ... Ważne decyzje na szczycie Unii Europejskiej. Polsk ... Kim Dzong Un wysłał wojskowych do Ukr

Na UMCS naukowcy porozmawiają o nanotechnologii

Data dodania: 25 czerwiec 2024

koziolok.pl > Wiadomości > Na UMCS naukowcy porozmawiają o nanotechnologii



NANOTECHNOLOGY
XI Conference on Nanotechnology

- Chemical and physical foundations of nanotechnology
- Nanobiotechnology, nanomedicine and nanosafety
- Nanoelectronics and nanophotonics
- Production and characterization of nanomaterials
- Nano-scale systems
- 1D and 2D systems (special session)
- Development of methods and scientific equipment for nanoscale research
- Practical applications of nanotechnology

30.06 - 05.07.2024
Institute of Physics
Maria Curie-Skłodowska University
Lublin, Poland

UMCS



NANOTECHNOLOGY
XI Conference on Nanotechnology

30.06 - 05.07.2024
Institute of Physics
Maria Curie-Skłodowska University

Conference on Nanotechnology (Nano2024) jest cykliczną konferencją odbywającą się co dwa lata w różnych ośrodkach naukowych w Polsce. W tym roku gospodarzem i organizatorem wydarzenia jest Instytut Fizyki na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS w Lublinie przy współdziałaniu oddziałów lubelskich Polskiego Towarzystwa Fizycznego oraz Polskiej Akademii Nauk.

Wydarzenie odbędzie się w dn. 30 czerwca-5 lipca na Wydziale MFI, zaś na uroczyste otwarcie zapraszamy 1 lipca (poniedziałek) o godz. 9:00 do auli Instytutu Informatyki UMCS (ul. Akademicka 9, Lublin).

Tematyka konferencji obejmuje najnowsze trendy i osiągnięcia w dziedzinie nanotechnologii, w tym m.in. takie zagadnienia jak: nanobiotechnologia i nanomedycyna, produkcja, metody i charakterystyka nanomateriałów, nanoelektronika i nanofotonika, nanotribologia, podstawy chemiczne i fizyczne nanotechnologii czy praktyczne zastosowania nanotechnologii.

Wśród zaproszonych wykładowców jest wielu wybitnych specjalistów ze świata, jak również czołowi naukowcy z dziedziny nanotechnologii z ośrodków krajowych. W programie konferencji oprócz wykładów, krótkich wystąpień ustnych i sesji posterowej, zaplanowane jest także zwiedzanie Lublina oraz wydarzenia artystyczne. Wydarzeniu będzie towarzyszyć wystawa sprzętu badawczego, aparatury próżniowej, nanomateriałów oraz urządzeń komercyjnych.

Więcej szczegółów na temat programu konferencji można znaleźć na stronie: <https://nano2024.umcs.eu/>

Udostępnij

Opublikuj

Ostatnie wpisy

Zaproszenie na akcje terenowego poboru krwi 2.07-7.07.2024

Lublin z II etapem pogramu „Ciepłe Mieszkanie”

Laureaci Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 rok

Informacje drogowe: ul. Lubelskiego Lipca '80

Dodatkowe zapisy na „Umiem pływać”!



TOM-CAR
serwis i wymiana opon
ul. Chodźki 14,
tel. 501 349 159



20 CZERWCA 2024 PRZEZ ADAM BUDZISZEWSKI

Lubelski Podcast Naukowy “Badania archeologiczne neolitu”

W kolejnej części podcastu przybliżamy naszym widzom fenomen wczesnego neolitu. Razem z dr. [Marcinem Szeligą](#) z [Instytutu Archeologii UMCS](#) opowiadamy o wyjątkowość tej epoki, śladach po niej, które odnajdujemy na terenie naszego kraju i kontaktach interkulturowych z VI i V tysiąclecia przed naszą erą.



Z podcastu dowiesz się m.in.:

1. Jak wygląda datowanie przedmiotów znajdujących na stanowiskach archeologicznych?
2. W jakich miejscach możemy znaleźć stanowiska neolityczne?
3. W jaki sposób były one odkrywane?



Rozpowszechniaj



[ARCHEOLOGIA POLSKA](#), [ARCHEOLOGIA PRADZIEJOWA](#), [ARCHEOWIEŚCI](#), [WYWIAD](#)
[LUBELSKI PODCAST NAUKOWY](#), [LUBLIN](#), [MARCIN SZELIGA](#), [NEOLIT](#), [PODCAST](#),
[POLSKA](#), [UMCS](#)

Dodaj komentarz

Twój adres e-mail nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

SZUKAJ

NAJNOWSZE KOMENTARZE

[Muzyka zapisana w kamieniu: Znaczenie zygzaków z Toro Muerto](#) - [Badania toksykologiczne dzieci złożonych w ofierze przez Inków](#)

[Muzyka zapisana w kamieniu: Znaczenie zygzaków z Toro Muerto](#) - [Toro Muerto – badania prekolumbijskich petroglifów](#)

[“Skarb denarów rzymskich z Cichobórza” wykład dr. hab. Kyrilo Myzgińa](#) - [Skarb denarów z Cichobórza](#)

[“Polacy nad Nilem”: Polska archeologia w Egipcie i Sudanie](#) - [Odkrycie posągu Buddy z II wieku n.e. w Berenike nad Morzem Czerwonym](#)

[“Polacy nad Nilem”: Polska archeologia w Egipcie i Sudanie](#) - [Budownictwo modułowe w bizantyjskiej Marei \(Egipt\)](#)

OSTATNIE WPISY

[Z gliny powstałeś w skorupę się obrócisz: Ceramika i ceramologia w Castillo de Huarmey](#)

[Lubelski Podcast Naukowy “Badania archeologiczne neolitu”](#)

[“Księżycowe łyż”: o pochodzeniu srebra z Castillo de Huarmey](#)



O NAS


Reaktywujemy [Archeowieści.pl](#)! Zapraszamy do czytania i oglądania informacji ze świata archeologii...

TAGI

Adam Budziszewski

Aleksandra Cetwińska

Obrzędy podczas nocy świętojańskiej – komentarz ekspertki UMCS

19 czerwca 2024  2  0

- A** Noc świętojańska (inaczej tzw. noc Kupały, sobótka) przypada z 23 na 24 czerwca. Zapraszamy do zapoznania się z obrzędowością tego święta, o której opowiada dr hab. Mariola Tymochowicz, prof. uczelni z Katedry Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego na Wydziale Filologicznym UMCS.

Obrzędy podczas nocy świętojańskiej

Noc świętojańska (sobótka, noc Kupały) jest jednym z najstarszych obrzędów, jaki zachował się w Polsce. Łączy on w sobie wiele elementów pogańskich, a w niewielkim tylko stopniu zawiera te wywodzące się z religii katolickiej. Obrzęd ten był obchodzony w wigilię dnia św. Jana, przypadający na przełom końca wiosny i rozpoczynającego się lata, czyli po letnim przesileniu słońca. Wówczas to przy zbiornikach wodnych i rzekach palono ogniska, czyli tak zwane sobótki – i to właśnie od tego staropolskiego określenia ogniska pochodzi jedna z nazw tego święta. Natomiast sformułowanie „noc kupałowska” jest pochodzenia ruskiego. Funkcjonowało głównie na wschodzie naszego kraju, tam gdzie zamieszkiwała ludność ruska i polska.

Obrzęd realizowany był w najkrótszą noc w roku, kiedy przypadało tzw. przesilenie letnie. Miało to ogromne znaczenie, ponieważ w przeszłości wierzono, że jest to szczególny, magiczny czas, w którym bardziej aktywne i pobudzone są różne siły magiczne i istoty demoniczne. Ufano także, że w tym czasie na ziemi pojawiają się dusze naszych przodków, które przyczyniają się do spełnienia podejmowanych działań wierzniowo-magicznych. Był to tym samym wyjątkowy czas, w którym wierzono, że dzieją się różne cuda i niewytłumaczalne rzeczy. Był to też czas zabawy, wróżb, wyznań miłosnych, praktyk ochronnych, ale również tych o znaczeniu vegetacyjnym, zapewniających urodzaj, zdrowie i powodzenie.

Woda jako jeden z elementów sobótki

W noc świętojańską główną rolę odgrywały woda, ogień i zioła, które miały bardzo ważne znaczenie w życiu człowieka. Woda, która oczywiście jest życiodajna, ale może być też dla nas groźnym żywiołem. Dlatego też na wsi podchodzono do niej z ogromnym respektem. Jeszcze do niedawna powszechnie uważano, że dopiero od św. Jana można bezpiecznie wchodzić do wody i kąpać się, bo wcześniej różne istoty wodne mogłyby to utrudnić i spowodować coś złego, włącznie z utratą życia przez utonięcie. Istniało wręcz takie przekonanie, że należy się wykąpać w tę szczególną noc, by zapoczątkować bezpieczne pływanie, ale przede wszystkim zapewnić sobie zdrowie i urodzaj. Każdy: i małe dziecko, i starsza osoba, starali się przynajmniej na chwilę wejść do wody, nawet kiedy pogoda ku temu nie sprzyjała. Do dzisiaj obchody tego święta też często odbywają się w pobliżu zbiorników wodnych.

Święto wiązało się również symbolicznie z nowym początkiem. Rozpoczynała się kolejna pora roku, a i dla samych rolników był to też wyjątkowy czas. Lato jest okresem bardzo intensywnych prac na polu, więc wszyscy wiedzieli, że za moment rozpoczną się sianokosy, później żniwa, a po nich będą kolejne prace rolne. Sobótka jawiła się więc jako czas zabawy i relaksu przed tym trudnym, intensywnym okresem pracy.

Wróżby związane z puszczaniem wianków

Ta noc była także dedykowana młodzieży, która mogła się razem spotykać przy wodzie i wspólnych ogniskach. Młodzi przede wszystkim dzięki różnym wróżbom starali się sprawdzić, czy w najbliższym okresie znajdą swoich partnerów życiowych. W tym celu puszczano m.in. wianki, zawsze dwa, bo panienki przygotowywały je dla siebie i przyszłego partnera. Czasami dziewczęta miały już osoby bliskie swemu sercu i wiedziały dokładnie, dla kogo ten wianek przygotowują. Niekiedy zaś był to wianek z „intencją” – w celu sprawdzenia, czy niedługo znajdą swoją „drugą połówkę”.

Wianki były przygotowywane z kwiatów polnych i ogrodowych. Naturalnie każda z dziewcząt chciała, żeby to jej wianek wyglądał najpiękniej. Ustawiały sobie kompozycję kwiatną na stelażu zrobionym z desek, żeby można było umocować jeszcze w środku świeczkę. Wszystko działo się w nocy, więc ważne było, żeby wianki puszczane na wodę były widoczne i można było prześledzić, jak płyną. Jeśli płynęły koło siebie, była to oczywiście dobra wróżba. Jeżeli gdzieś po drodze się rozdzielały, to już świadczyło, że para, której dedykowane są wianki, nie jest sobie pisana. Mogło być też tak, że wianek popłynął w szuwary albo wpadł w wir wodny. To także była przestroga, która mogła sugerować, że skomplikuje się czyjeś życie miłosne. Wróżono np., że kobieta zostanie starą panną albo panną z dzieckiem. Najgorszą wróżbą było zatonięcie wianka, bo oznaczało, że coś złego – włącznie ze śmiercią – spotka tę



Informacje o źródle



KOZIOLEK.PL - Serwis Informacyjny Miasta Lublin, Informacje, Konkursy, Rozrywka, Miasto. Redakcja: ul. Adama Asnyka 6, 20-359 Lublin
Zobacz wszystko

Oceń źródło

0.0

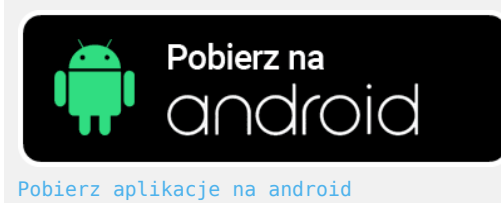


Zobacz wszystkie wpisy źródła

Skomentuj źródło

Imię/Nick	Adres e-mail
Treść komentarza...	
Dodaj komentarz	

Pobierz aplikacje



Pobierz aplikacje na android

osobę, której wianek był dedykowany. Dzisiaj tradycja puszczania wianków jest kontynuowana i stanowi główną atrakcję współczesnych obchodów sobótki. Nie są już jednak przypisywane temu żadne magiczne właściwości.



Ogień jako kolejny wyróżnik nocy świętojańskiej

Ważnym momentem obchodów sobótkowych było palenie dużych ognisk – zazwyczaj na łąkach, w pobliżu rzek. Młodzież bawiła się przy nich i śpiewała pieśni. Była to też dobra okazja do tego, żeby się zintegrować i lepiej poznać. Nieodłącznym elementem zabaw było przeskakwanie przez ogień. Często aranżowano to w ten sposób, że dziewczęta i chłopcy dobiegali się w pary, które miały się ku sobie. Sprawdzali oni, czy uda im się wspólnie przeskoczyć przez ognisko, trzymając się za rękę. Jeżeli tak się stało i nie puścili się podczas skoku, to była to dobra wróżba, sugerująca wspólną przyszłość. Skakano także na urodzaj, szczególnie pod koniec zabaw, kiedy ogień już przygasał. Wtedy chłopcy starali się skakać bardzo wysoko, aby w ten sposób zapewnić urodzaj na najbliższe tygodnie i żeby żadne nieszczęście, jak np. susza, nie umniejszyło zbiorów. Skoki miały też znaczenie oczyszczające. Przed zagaszeniem ognisk przepędzano przez nie bydło, aby ich moc odwracała zarazy i choroby. Zabierano też do domu żar w garnku, aby rozpalić w piecu nowy ogień, na znak nowego początku.

Moc ziół

Trzecim wspomnianym przeze mnie elementem sobótki były zioła. Wierzono, że w tym przelomowym czasie przesilenia letniego należy zbierać je, bo zyskują szczególną, leczniczą moc. Zioła zbierały zazwyczaj starsze osoby, z wyjątkiem bylicy, której szukali też młodzi. Uważano bowiem, że w tym szczególnym czasie wszystkim mogą zagrażać różne niebezpieczeństwa, którym przeciwdziałać miała przewiązana w pasie bylica – aby chronić przed bólem krzyża i kości podczas zbliżających się intensywnych prac polowych. Miała ona też chronić przed działaniami istot demonicznych oraz czarownicami. W przeszłości wierzono bowiem, że ten dzień jest szczególnym czasem wyjątkowej aktywności czarownic, które mogły rzucać złe uroki.

Starano się także zbierać inne zioła (piołun, dziurawiec zwany ziołem świętojańskim, rutę, łopian, czarny bez, miętę, gałązki i liście leszczyny), żeby wykorzystywać je w kolejnych miesiącach do celów leczniczych, ale też ochronnych – do odczyniania złych uroków. Warto pamiętać, że chłopcy w przeszłości sami musieli zapewnić sobie bezpieczeństwo w różnych sferach życia i leczyć się we własnym zakresie. Zioła były wykorzystywane do leczenia przeróżnych schorzeń i chorób. To była jedyna „broń” i zabezpieczenie tych ludzi przed wszelkim złem, jakie zagrażało im ze strony przyrody czy demonów. Dlatego też często późnym wieczorem, kiedy bawiono przy sobótkowych ogniskach, starsze kobiety wrzucały do nich zioła, żeby w ten sposób odstraszyć istoty demoniczne, które mogły przeszkadzać młodym w zabawie.

O północy kwiat paproci

Sobótką kojarzy się jeszcze z poszukiwaniem kwiatu paproci, który według ludowych wierzeń zakwita tylko w tę jedną magiczną noc w czasie przesilenia letniego. Był to kolejny element mityczny, który wskazywał na wyjątkowość tego czasu. Zgodnie z przekazywaną legendą osoba, która odnajdzie kwiat paproci, dostąpi wyjątkowego bogactwa, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Oczywiście „szukanie paproci” było też często pretekstem, żeby w grupie rówieśników albo w parach udać się do lasu i spędzić razem wesoło czas. W tę magiczną noc słychać było głosy zatopionych dzwonów i ludzi. Wierzono także, że w ciągu dnia słońce trzy razy wschodzi, a piękna pogoda wróżyła obfite plony.

Podsumowując, sobótką to obrzęd, który miał charakter bardzo magiczny, apotropeiczny (ochronny), ludyczny i wróżebny. Można także dodać, że matrymonialny, bo wszystkie działania podejmowane w tym czasie miały m.in. skojarzyć młode osoby i ustalić, jaki los je czeka. Oczywiście w prawdziwym życiu wyglądało to trochę inaczej, bo tak naprawdę o tym, za kogo dziewczyna wyjdzie, decydowali jej rodzice. Pod uwagę brane były przede wszystkim kwestie ekonomiczne, a nie uczucia młodych.

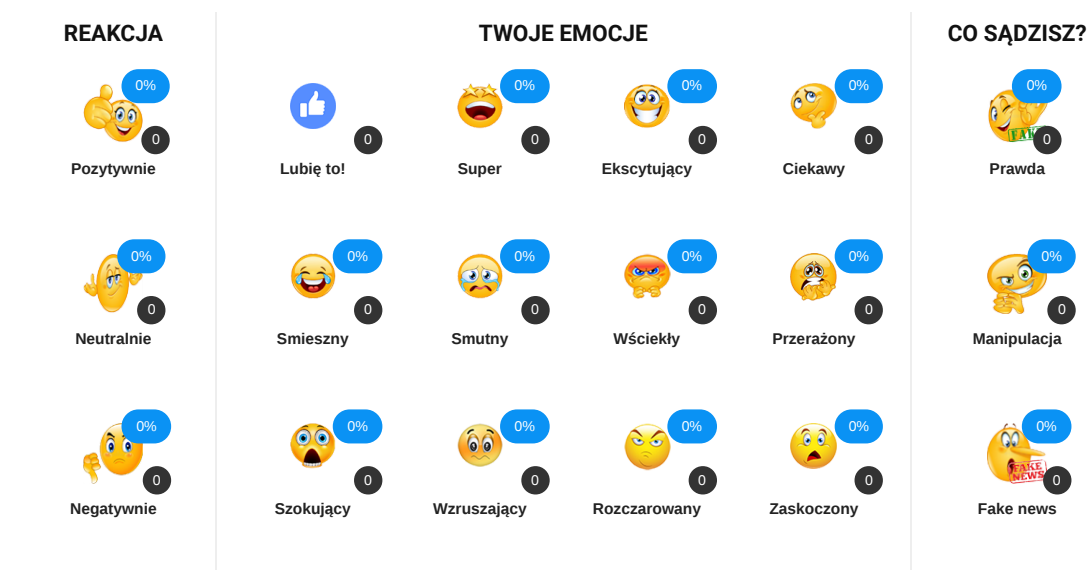
Te wszystkie obrzędy praktykowano powszechnie jeszcze pod koniec XIX wieku. W okresie międzywojennym obrzęd ten zmieniał swój charakter na bardziej ludyczny. W kolejnych latach zaczął stopniowo zanikać, a po II wojnie światowej był już rzadko praktykowany. Dodatkowo nie pomagał fakt, że od samego początku, bo już w XIV wieku, Kościół bardzo negatywnie wypowiadał się na temat tych obrzędów i określał je jako praktyki pogańskie. Dopiero od końca lat 90. znowu powrócono do ich świętowania. Oczywiście współcześnie traktowane są jako zabawa rozpoczynająca okres wakacji przy ognisku i wodzie, a główną atrakcją jest puszczanie wianków na wodzie i występy zespołów folklorystycznych. Stanowi to dobrą okazję do wspólnej zabawy, świętowania, a tylko w niewielkim zakresie podtrzymywania dawnych tradycji.

Dr hab. Mariola Tymochowicz, prof. Uczelni – zawodowo związana z Instytutem Nauk o Kulturze UMCS. Laureatka wielu nagród i grantów badawczych. Autorka licznych publikacji z zakresu szeroko pojętej kultury ludowej, obejmującej m.in. regionalne stroje, obrzędy i tradycje. Jej główne zainteresowania naukowe to: kultura tradycyjna Polski i Europy, mniejszości narodowe w Polsce, wschodnie pogranicze kulturowe.

Artykuł znajduje się pod linkiem: <https://www.umcs.pl/pl/komentarze-eksperckie,22097,obrzedy-podczas-nocy-swietojańskiej-komentarz-ekspercki,150994.htm?token=2e04e8e7a0fbfb146882d559f8bbf380>

Oryginalne źródło: [ZOBACZ](#)

Zgłoś naruszenie/Błąd



Oryginalne źródło [ZOBACZ](#)

Subskrybuj

Połącz za pomocą Login

Bądź pierwszy!



ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Czy warto zamieszkać w województwie lubelskim?

Środa, 26 czerwca



W ostatnim „Rankingu najlepszych miast do życia” przygotowanym przez Business Insider, Lublin zajął imponujące drugie miejsce, wyprzedzając inne duże metropolie, takie jak Warszawa czy Kraków. I rzeczywiście miasto ma sporo do zaoferowania, nie tylko studentom, tak jak utarło się do tej pory, ale też singlom, osobom starszym i rodzinom z dziećmi. Lublin może poszczycić się ogromnymi walorami kulturalnymi i turystycznymi, rozwijającym się rynkiem mieszkaniowym i większymi możliwościami zawodowymi. Czy warto osiedlić się tu na dłużej?



/Materiały prasowe

Miasto akademickie

Lublin zachęca szeroką ofertą edukacyjną. Funkcjonuje tutaj wiele placówek na wysokim poziomie, takich jak m.in. Katolicki Uniwersytet Lubelski, Politechnika Lubelska, Uniwersytet Medyczny czy Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Lubelscy studenci mają do wyboru edukację zarówno na innowacyjnych kierunkach, jak i bardziej tradycyjnych specjalizacjach. Dobre wykształcenie i nowe umiejętności przekładają się później na możliwości zdobycia lepszej pracy. Wielu absolwentów po skończeniu studiów nie wraca już do rodzinnych miast i nie przeprowadza się do większych ośrodków, tylko decyduje się na pozostanie w Lublinie i założenie rodziny. To z kolei generuje zapotrzebowanie na nowe mieszkania i wpływa na dynamiczny rozwój rynku nieruchomości i tutejszej gospodarki.

Bogata oferta kulturalna

Osoby, które zdecydują się na stałe osiedlić w Lublinie, z pewnością nie będą tego żałowały, bo organizowane są tu liczne wydarzenia kulturalne, takie jak:

- koncerty,
- wernisaże,
- wystawy,
- festiwale,
- spektakle teatralne.

Dodatkowo sam Lublin jest niezwykle kameralnym i urokliwym miastem, w którym można poczuć ducha minionych stuleci. Pod jego murami znajdują się wiekowe tunele i piwnice, zachwyca też zabytkowa architektura odzwierciedlająca kulturę miasta. Nie sposób przejść obojętnie np. obok takich budowli, jak:

- Brama Krakowska,
- Wieża Trynitariska,

NAJPOPULARNIEJSZE

Wczoraj, 27 czerwca (12:49)

Ile zapłacimy za gaz od 1 lipca? Jest nowa taryfa

Wczoraj, 27 czerwca (14:11)

- Archikatedra Lubelska,
- Kaplica Trójcy Świętej.

Na terenie miasta działa też Muzeum Wsi Lubelskiej czy muzeum piwa, czyli Podziemia Browaru Perła.

Lubelskie — warte zobaczenia

Województwo lubelskie nadal nie jest bardzo popularnym kierunkiem podróżniczym, choć coraz więcej osób przekonuje się do jego ogromnych walorów przyrodniczych i turystycznych. Lublin jest świetną bazą wypadową do zwiedzania regionu, a odkryć można tu naprawdę sporo.

Po pierwsze niesamowite Roztocze, przez wielu nazywane polską Toskanią. Rzeka Wieprz wijąca się przez środek Roztoczańskiego Parku Narodowego oferuje nie tylko piękne widoki i możliwość podglądania przyrody, ale również atrakcje wodne, w postaci np. spływu kajakiem.

Po drugie, kolejne przepiękne i urokliwe miasta, takie jak Zamość czy Kazimierz Dolny, pełne klimatycznych knajpek, uliczek i restauracji.

Po trzecie — setki kilometrów ścieżek spacerowych i tras rowerowych. Lubelskie to z pewnością klejnot na mapie Polski!

Rozbudowana infrastruktura

A co z infrastrukturą na terenie miasta? Lublin od lat inwestuje w komunikację i rozwój transportu publicznego. Skorzystać można nie tylko z autobusów, ale też z trolejbusów. Dodatkowo, władze miasta zadbały o to, by wszystkie dzielnice były połączone z lubelskim centrum, co pozwala na sprawne przemieszczanie się pomiędzy różnymi osiedlami i częściami miasta. W Lublinie działa też sieć wypożyczalni jednośladów — Lubelski Rower Miejski. Miłośnicy ekologicznej jazdy na dwóch kółkach mają do wyboru blisko tysiąc rowerów.



/Materiały prasowe

Atrakcyjny rynek mieszkań w Lublinie

Rynek nieruchomości w Lublinie rozwija się bardzo dynamicznie i ma sporo do zaoferowania. W mieście co rusz widać nowo powstające inwestycje deweloperskie, zarówno w prestiżowych lokalizacjach bliżej centrum, jak i na miejskich peryferiach, które oferują **nowe mieszkania**. Lublin i jego rynek pierwotny cieszą się ogromną popularnością, zwłaszcza wśród młodych ludzi, którzy stawiają na nowe, funkcjonalne projekty z proekologicznymi udogodnieniami i blisko terenów zielonych. W ramach inwestycji deweloperskich dostępne są zarówno kawalerki dla singli, jak i lokale 3-pokojowe lub 4-pokojowe mieszkania. Lublin, w porównaniu do innych dużych aglomeracji, wygrywa też w kategorii cena mieszkania. Z jednej strony tętni życiem, a z drugiej ma charakter spokojnej miejscowości, dlatego ceny lokali są tu wciąż na niższym poziomie.

Nieruchomość godna uwagi to Murapol Primo — nowa, a zarazem pierwsza inwestycja Grupy Murapol, ogólnopolskiego dewelopera mieszkaniowego, na mapie Lublina. To starannie zaprojektowane osiedle na terenie wypełnionej zielenią Bazylianówki, w południowo-zachodniej części dzielnicy Ponikwoda.

- *To niezwykle atrakcyjna lokalizacja, po pierwsze, sąsiedztwo inwestycji będą stanowić kameralne domy jednorodzinne, a po drugie, przyszli mieszkańcy osiedla będą mogli korzystać z bogactwa atrakcji kulturalno-rozrywkowych w znajdującej się nieopodal Galerii Olimp. Usytuowanie Murapol Primo przy alei Spółdzielczości pracy pozwala też w zaledwie 5 minut dojechać do urokliwego Starego Miasta, jak i szybko wyjechać z Lublina za pomocą tras S12, al. Solidarności czy al. Tysiąclecia. Dodatkowo dzielnica Ponikwoda to obfite w zieleń tereny rekreacyjne. Mieszkańcy inwestycji kilkunastominutową przejażdżką rowerem dotrą do miejsc, takich jak Park Zawilcowa, Wąwóz Kalina, Park Czechów, Park Bronowice czy Ogród Saski. To świetna zachęta do aktywności*

Szybka reakcja Lewicy na inicjatywę Matysiak i Horały. Posłanka zawieszona

Wczoraj, 27 czerwca (04:34)

Próba zamachu stanu w Boliwii. Aresztowano generała, który chciał przejąć władzę w kraju

Wczoraj, 27 czerwca (08:59)

Pieniądze z kasy CBŚP zniknęły, śledztwo zostało umorzono

Środa, 26 czerwca (20:55)

Sensacja na Euro! Gruzini pokonali Portugalię

Wczoraj, 27 czerwca (10:53)

Za naprawę policyjnego Black Hawka zapłacił też jego pilot

facebook

SŁUCHAJ RADIA RMF24

RADIO
RMF24



NAJNOWSZE PODCASTY



Fakty
00:00 Fakty



Rozmowy w Radiu RMF24 - podcast
Matysiak: Ponad ten plemienny podział...



Najnowsze
Nitras: Chciałbym, żeby kolejnym prezydentem...



Rozmowa w południe w Radiu RMF24 - podcast
Tomasz Iwan o drużynie Austrii: Dzisiaj możemy...

abcZdrowie.pl / Newsy / Takie objawy daje zmutowany wirus. "W Polsce w ogóle się o tym nie mówi"

Takie objawy daje zmutowany wirus. "W Polsce w ogóle się o tym nie mówi"



Katarzyna Prus
27.06.2024 18:14



W USA już się zaczęło, w Polsce COVID uderzy w wakacje. "Musimy działać z wyprzedzeniem" (East News / Getty Images)

AUTOPROMOCJA



USA mierzy się już z letnią falą COVID, którą wywołał nowy szczep wirusa. Polscy eksperci ostrzegają, że resort zdrowia powinien działać natychmiast. - W szpitalach mamy na razie pojedynczych pacjentów, ale w ciągu ostatniego tygodnia obserwujemy wzrosty stężenia SARS-CoV-2 w ściekach - alarmuje prof. Robert Flisiak.

SPIS TREŚCI

1. Wakacyjna fala
2. Aktualne szczepionki to priorytet
3. Leki na wirusa nadal niedostępne

1. Wakacyjna fala

Stany Zjednoczone mierzą się już z letnią falą zachorowań na COVID-19. Z danych amerykańskich Centrów Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) wynika, że wzrost zakażeń dotyczy już 39 stanów.

Jak donosi NBC News, rośnie liczba chorych w szpitalach (już na przełomie maja i czerwca liczba hospitalizacji wzrosła o 25 proc.), a także zgonów.

Zobacz film: "Koszmary senne mogą być objawem choroby"

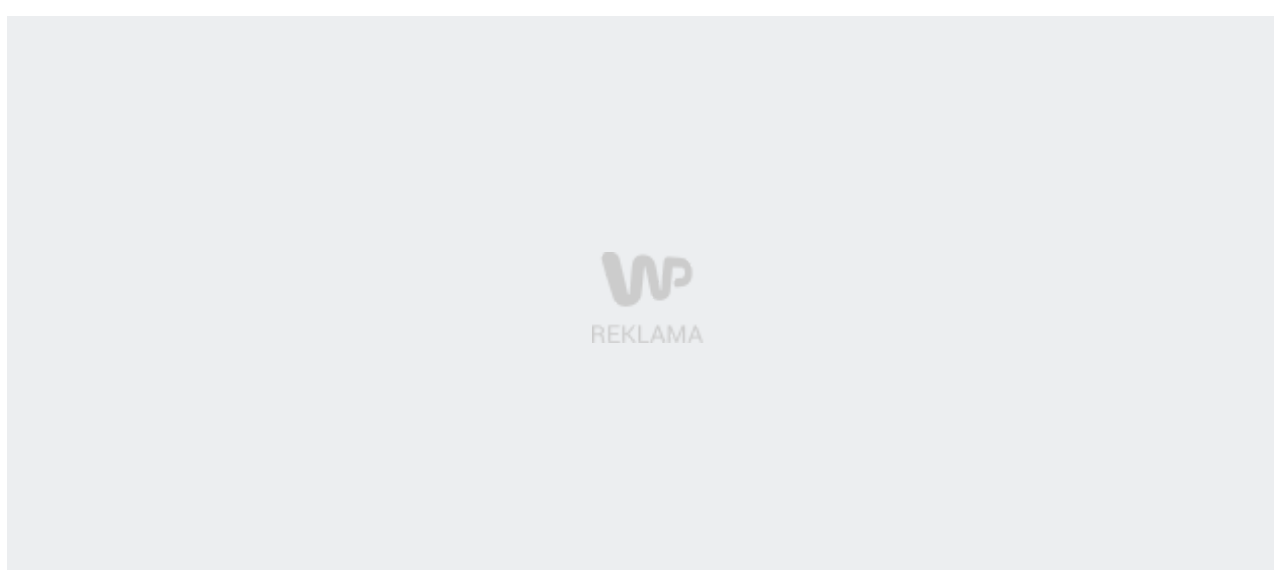
Eksperti wskazują, że zbiegło się to z rozwojem nowych wariantów wirusa, które mogą się okazać bardziej zakaźne niż dominujący wcześniej **subwariant JN.1**.

Chodzi o **szczep FLiRT**, czyli nową grupę wariantów SARS-CoV-2, która aktualnie odpowiada za większość przypadków w USA (ok. 62 proc.). Po raz pierwszy pisaliśmy o nim w maju, kiedy rozprzestrzenił się w USA i docierał do Europy (był już wówczas rozpoznawany m.in. w Wielkiej Brytanii).

Przypomnijmy, że warianty FLiRT dają objawy, które występowały już we wcześniej wykrytych mutacjach. To mogą być m.in. **bóle mięśniowe, ból gardła, utrata węchu i smaku, zatłakany nos i katar, kaszel z możliwymi dusznościami czy mgła mózgowa**.

Choć w Polsce nie ma na razie w oficjalnych raportach niepokojących wzrostów zakażeń SARS-CoV-2, lekarze i naukowcy zgodnie podkreślają, że to najwyższy czas, by zacząć przygotowania do sezonu infekcyjnego, który zbliża się wielkimi krokami.

Fala zakażeń SARS-CoV-2 w Polsce może zacząć się już w lipcu (Getty Images)



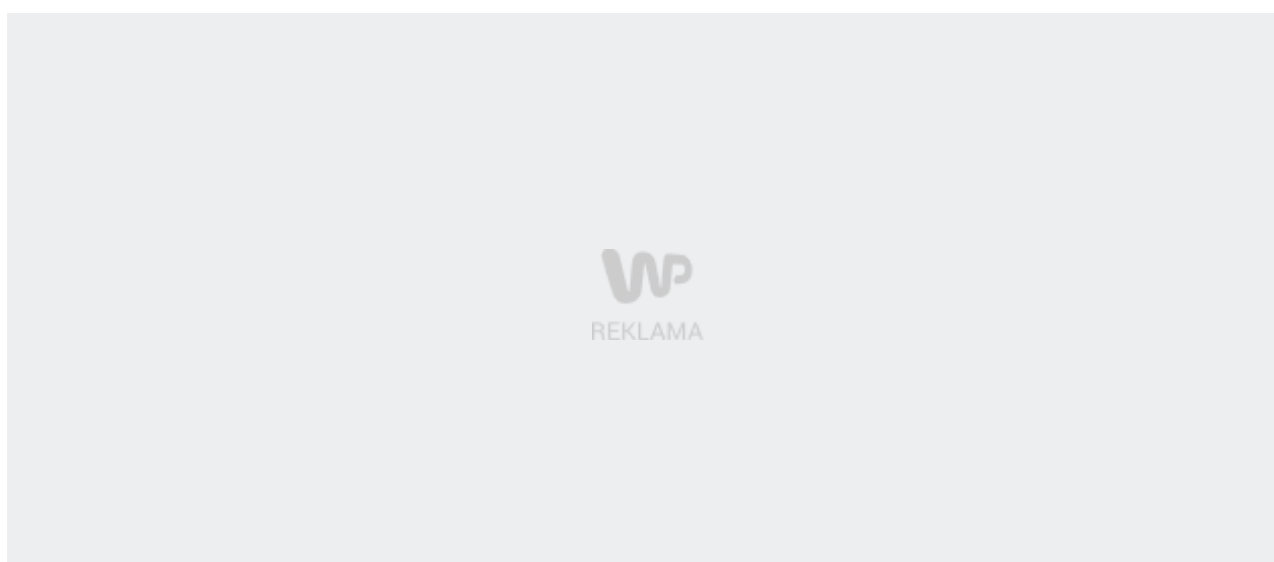
AUTOPROMOCJA



- Razem z zespołem ekspertów zajmujących się chorobami zakaźnymi, przygotowaliśmy konkretne wytyczne dotyczące m.in. zapobiegania COVID-19 w nadchodzącym sezonie. Przekazaliśmy je resortowi zdrowia już jakiś czas temu, bo **musimy działać z wyprzedzeniem, a nie w momencie, kiedy zakażeń zacznie przybywać** - zaznacza w rozmowie z WP abcZdrowie prof. Robert Flisiak, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, przewodniczący zespołu ds. monitorowania i oceny sytuacji dotyczącej zagrożeń związanych z chorobami zakaźnymi, działającego przy resorcie zdrowia.

2. Aktualne szczepionki to priorytet

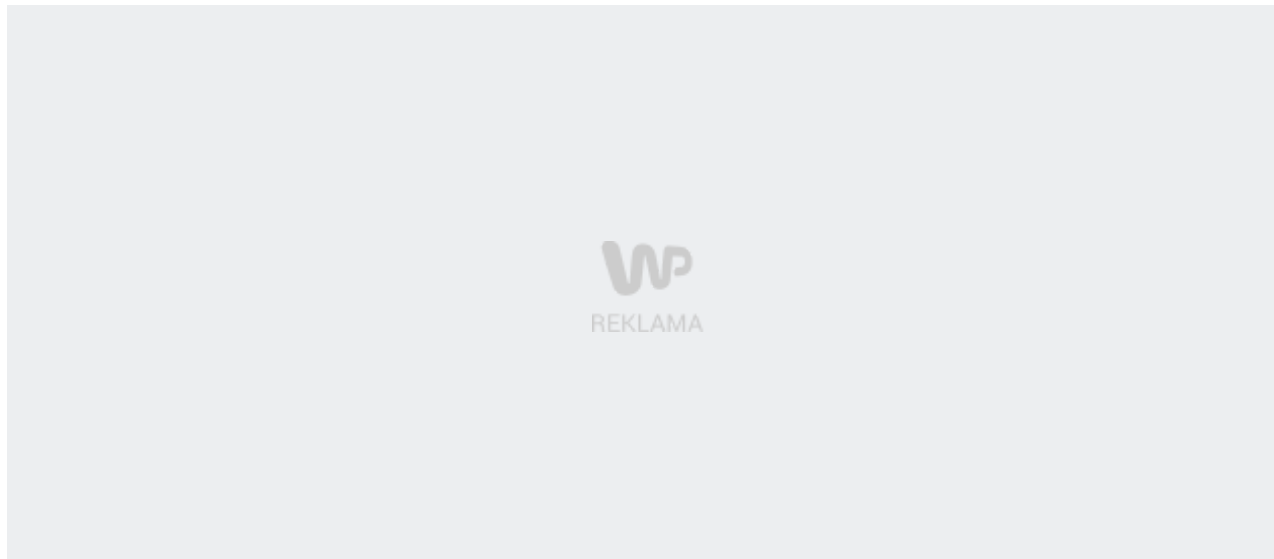
Eksperti prognozują, że problem może pojawić się w Polsce jeszcze w wakacje.



- W USA już obserwujemy letnią falę zakażeń, wzrosty widać też w krajach Europy Zachodniej. Wirus sukcesywnie się więc rozprzestrzenia, co oznacza, że **fali zakażeń w Polsce możemy się spodziewać mniej**

więcej na przełomie lipca i sierpnia. Z dużym prawdopodobieństwem to się stanie jeszcze przed jesienią, tym bardziej że efekt letniej fali obserwowaliśmy już w poprzednich latach - ostrzega w rozmowie z WP abcZdrowie prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z Katedry Wirusologii i Immunologii UMCS w Lublinie.

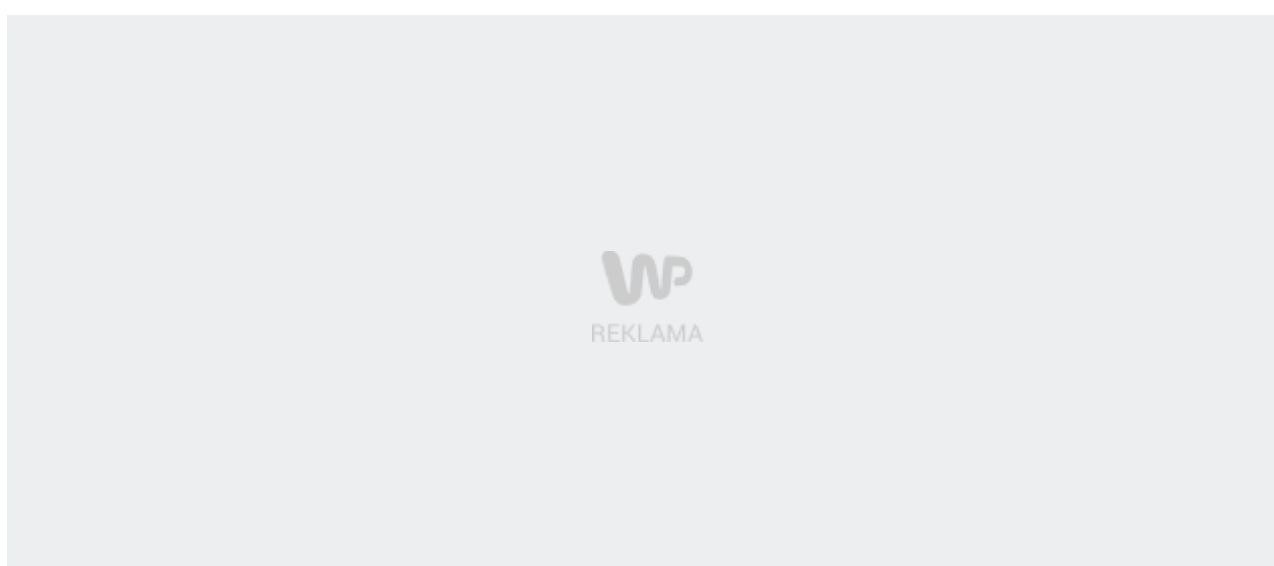
Tymczasem konkretnych działań ze strony resortu zdrowia na razie nie widać.



- Problem w tym, że **w Polsce w ogóle się nie mówi o COVID-19, w przeciwieństwie do innych krajów na świecie**, np. USA, gdzie do publicznej wiadomości podawane są regularnie statystyki epidemiologiczne. Niestety u nas tego brakuje, przez co tak naprawdę nie wiemy, jaka jest aktualna sytuacja, ani jaki plan na nadchodzący sezon infekcyjny ma Ministerstwo Zdrowia - zauważa ekspertka.

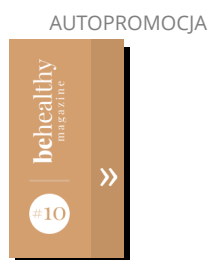
- W szpitalach mamy na razie pojedynczych pacjentów, ale w ciągu ostatniego tygodnia **obserwujemy wzrosty stężenia SARS-CoV-2 w ściekach**, na które wskazują badania prowadzone przez warszawskie wodociągi. To na pewno wymaga monitorowania. Nie wiemy na razie, czy są to jednorazowe wzrosty spowodowane np. zwiększoną mobilnością związaną z latem, czy ten trend będzie się utrzymywał - zwraca uwagę prof. Flisiak.

Tym bardziej resort zdrowia powinien się zająć zakupem szczepionek przeciwko COVID-19 jak najszybciej.



- Trzeba bezwzględnie unikać sytuacji, z jaką mieliśmy do czynienia w ubiegłym roku. Poprzednia ekipa rządząca zostawiła wszystko na ostatnią chwilę i dopuściła do tego, że **na początku sezonu nie było szczepionek przeciwko COVID-19**, dotarły one z dużym opóźnieniem, dopiero w grudniu - przypomina ekspert.

- Dlatego jedną z naszych kluczowych rekomendacji jest zakup szczepionek, o którym już należałoby myśleć, jeśli chcemy zdążyć na początek sezonu infekcyjnego. Przy czym powinny być to szczepionki jak najbardziej aktualne, a tym samym najbardziej skuteczne - podkreśla lekarz.



Dodaje, że należy również zwiększyć dostęp do szczepień w punktach aptecznych.

Jak zauważa prof. Szuster-Ciesielska, na razie pojawiały się jedynie wstępne informacje, że na jesieni mają być dostępne w Polsce monowalentne szczepionki przeciwko subwariantowi JN1, który nadal w Polsce dominuje. Wyjaśnia, że to najbardziej aktualna z dostępnych obecnie szczepionek przeciwko COVID-19 (preparatu ukierunkowanego na nowy szczep FLiRT jeszcze nie ma).

3. Leki na wirusa nadal niedostępne

Eksperti przypominają też o **lekach przeciwwirusowych**, które w Polsce są wciąż praktycznie niedostępne. Tymczasem, jak podkreśla prof. Flisiak, to "jeden z kluczowych elementów przygotowania do sezonu infekcyjnego".

- Wraca temat leków przeciwwirusowych, przede wszystkim **Paxlovidu**, ale także Remdesiviru, które nadal nie są w Polsce refundowane - zaznacza prof. Flisiak.

- Przypominam, że mimo wielomiesięcznych apeli naukowców i lekarzy popartych rzetelnymi argumentami, lek przeciwwirusowy Paxlovid nadal nie ma refundacji. Przez to jest praktycznie niedostępny, ze względu na bardzo wysoką cenę. Brak działań w kierunku refundacji to duży błąd, bo **bez leków nie możemy mówić, że jesteśmy zabezpieczeni** przed sezonem infekcyjnym - dodaje prof. Szuster-Ciesielska.

Dostęp do leków przeciwwirusowych jest szczególnie istotny w leczeniu pacjentów z najbardziej zagrożonych grup, czyli osób starszych, ale też obciążonych dodatkowymi chorobami czy deficytami odporności.

- Takie leczenie istotnie zmniejsza ryzyko hospitalizacji i śmiertelnych powikłań, dlatego ujęliśmy to w naszych wytycznych - zaznacza prof. Flisiak.

Prof. Szuster-Ciesielska zwraca też uwagę na diagnostykę pod kątem zakażenia SARS-CoV-2.

- Na diagnostykę powinniśmy spojrzeć szerzej, również z punktu widzenia jej celowości. Oczywiście korzyścią z testowania i raportowania przez lekarza przypadków zakażeń są dane epidemiologiczne. Z drugiej jednak strony **lekarz, który diagnozuje pacjenta, nie ma pełnej możliwości leczenia** - zauważa ekspertka.

Zapytaliśmy resort zdrowia, kiedy szczepionki będą realnie dostępne w punktach szczepień dla polskich pacjentów i co z dostępem do leków przeciwwirusowych. Czekamy na odpowiedź.

Na razie musimy zatem chronić się sami - jeśli czujesz objawy infekcji, od razu wykonaj test w kierunku COVID i profilaktycznie noś maseczkę, by nie rozsiewać wirusa.

Katarzyna Prus, dziennikarka Wirtualnej Polski

Masz newsa, zdjęcie lub filmik? Prześlij nam przez dziejesie.wp.pl



AUTOPROMOCJA

Mieszkania Lublin — nowoczesne rozwiązania mieszkaniowe w Murapol Primo

Deweloper zaprojektował w ramach inwestycji ponad 330 mieszkań w dwóch 5- i 6-piętrowych budynkach. Oprócz tego, do dyspozycji klientów zostanie oddanych około 350 miejsc postojowych oraz przestronny plac zabaw dla najmłodszych lokatorów o rozległej powierzchni 680 m². Kompaktowe i zróżnicowane układy kawalerek i 2-, 3- i 4-pokojowych mieszkań oraz nowoczesne rozwiązania odpowiadają na potrzeby zarówno rodzin z dziećmi, jak i singli. To także ciekawa propozycja dla studentów z uwagi na położony nieopodal kampus Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Co ważne, lokale na wyższych kondygnacjach będą posiadały dodatkową przestrzeń w postaci nawet 2 balkonów, a te na parterach tarasy z ogródkami o powierzchni nawet 113 m².

Nie można nie wspomnieć o zaprojektowaniu części wspólnych w obiektach w wysokim standardzie oraz o innowacyjnych udogodnieniach wdrożonych w budynkach i na terenie osiedla, takich jak pakiety antysmogowe w standardzie mieszkań, możliwość skorzystania ze smart home i stacja ładowania samochodów elektrycznych.

Źródło: Materiały prasowe

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

NAJWAŻNIEJSZE FAKTY



Kto obejmie najważniejsze stanowiska w UE? Jest porozumienie



Burze nad Polską. Strażacy podali pierwsze dane



Polscy siatkarze awansowali do półfinału Ligi Narodów

WYBIERZ DOBRZE

Aplikuj

kariera.mediaexpert.pl

REKLAMA

TERAZ 00:00 03:00
+21° +20° +17°

Lublin24.pl



CZW., 27 czerwca 2024

OFERTY PRACY | ZAPOWIEDZI IMPREZ W LUBLINIE | Z LUBLINA | WIADOMOŚCI | DAJ ZNAĆ | OGŁOSZENIA



REKLAMA

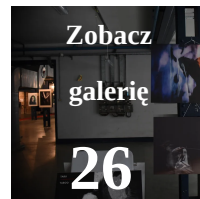
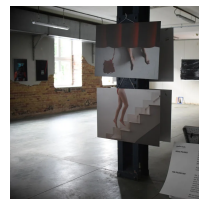
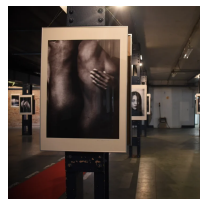
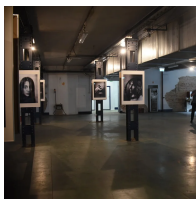
Finisaż wystawy fotografii wybitnego chirurga z Lublina [ZDJĘCIA]

Opublikowano: czw, 27 cze 2024 20:50 Aktualizacja: czw, 27 cze 2024 20:53

Autor: Dominika Polonis



AD



27.06 Wschód Kultury - Inne Brzmienia: Na scenie zespół DZ'OB (WIDEO)

27.06 Trwa festiwal Wschód Kultury - Inne Brzmienia (ZDJĘCIA CZ.2)

27.06 Festiwal Wschód Kultury - Inne Brzmienia oficjalnie rozpoczęty (ZDJĘCIA CZ.1)

27.06 Pomocnik z ligi włoskiej i słowacki obrońca łączeni z Motorem

27.06 Lublin: Przebudowa ul. Lubelskiego Lipca '80 wchodzi w kolejny etap

Udostępnij na:



PRZECZYTAJ RÓWNIEŻ:

- Europosłanka z Lublina skróciła słynny warkocz. Są też okolicznościowe paznokcie
- Wschód Kultury - Inne Brzmienia: Na scenie zespół DZ'OB (WIDEO)
- Trwa festiwal Wschód Kultury - Inne Brzmienia (ZDJĘCIA CZ.2)

Więcej →



W niezwykle klimatycznym miejscu, a mamy tu na myśli nieistniejące już Lubelskie Zakłady Tytoniowe odbył się finał wystawy pt. "Spojrzenia" Macieja Pastuszki.



REKLAMA

- Osoby sportretowane wymieniają spojrzenia z oglądającymi zdjęcia. Spojrzenie potrafi wyrazić wiele emocji, ale ich odbiór zależy od obserwatora. Spojrzenie na ciało jest również podwójne: widz patrzy na przedstawione na zdjęciach nagie postaci. Widzi kadr i kompozycję stworzoną przez fotografa i modelkę. Spojrzenie fotografa jest pierwsze, ale nie determinuje odbioru fotografii przez widza. Wrażenie, jakie pozostanie po obejrzeniu wystawy zależy od spojrzenia oglądającego - tak swoje prace opisuje Maciej Pastuszko, pasjonat fotografii i wybitny chirurg z Lublina.

"Spojrzenia" to cykl zdjęć przedstawiający portrety i akty kobiet. Prezentowane prace zostały wykonane z wykorzystaniem XIX-wiecznej techniki fotograficznej „mokrego collodionu”. Srebrny obraz na samodzielnie przygotowanych szklanych płytach został naświetlony w wielkoformatowym aparacie, a następnie wywołany i utrwalony w procesie chemicznym. Proces ten nie zmienił się od ponad 170 lat. Powstałe w ten sposób fotografie prezentują wartości uniwersalne: uczucia i piękno kobiecego ciała wzbogacone o niedoskonałość i surowość archaicznej techniki.

REKLAMA

Maciej Pastuszko to urodzony w 1970 roku chirurg – fotograf. Jego przygoda z fotografią rozpoczęła się w wieku 15 lat w klubie fotograficznym „Jupiter 72” w rodzinnym Szydłowcu. W czasie studiów medycznych pracował w Studenckiej Agencji Fotograficznej Akademii Medycznej w Lublinie oraz w Studenckim Kole Fotograficznym UMCS. Do dawnej pasji powrócił 10 lat temu. Obecnie prowadzi własną pracownię fotograficzną Atelier Fortuna na Rynku Starego Miasta w Lublinie, gdzie zgromadził zabytkowy sprzęt fotograficzny, którym pracuje. W swojej twórczości wykorzystuje historyczne metody fotograficzne, w szczególności XIX-wieczną technikę mokrego collodionu.

Brakuje systemowej i wieloletniej strategii rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego i nauki

ROZMOWA | Piotr Pokorny, prawnik, doradca, prezes zarządu Instytutu Rozwoju Szkolnictwa Wyższego

Polski system szkolnictwa wyższego stoi w punkcie, w którym konieczne jest podjęcie decyzji dotyczących kierunków dalszych zmian.

PIOTR POKORNY: Zgadza się. Bez tego możemy zmarnować duży potencjał drzemący w pracownikach polskich uczelni. Jeśli chodzi o

badania, mamy świetnych naukowców, którzy istotnie oddziałują na światową naukę. Stanowią jednak mniejszość. Trzeba się zastanowić, co zrobić z pozostałymi – jak ich zmotywować lub „uwolnić”. Wyzwaniem jest także sam proces kształcenia. Demografia i zmiany społeczne odwracają się tyłem do uczelni, co przekłada się na coraz większy drop-out albo coraz niższe wyniki rekruta-

cyjne. Kolejna kwestia to coraz wyższe koszty utrzymania uczelni. Rosną w takim tempie, że ani podwyżki subwencji, ani inne przychody nie wystarczają. Według mnie brakuje systemowej i wieloletniej strategii rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego i nauki oraz idącego za nią odpowiedzialnego systemu finansowania. Ich brak zdecydowanie nie sprzyja stabilności w tak dynamicznie zmieniającym

się świecie i sektorze. Jest ciężko, a może być jeszcze ciężiej. Podziwiam osoby, które podjęły się pełnienia funkcji rektora na kolejne lata, bo wymaga to odwagi, wytrwałości i konkretnego planu działania. Żeby sprostać wyzwaniom, konieczne będzie budowanie i wzmacnianie zespołów na każdym szczeblu organizacyjnym i ich odpowiednie motywowanie. To zaś wymaga dobrej wizji, w którą ludzie uwierzą.

Mówi się, że w przyszłości konieczna będzie konsolidacja uczelni.

Najbliższe lata będą od nas wymagać obrania jasnego kierunku – konsolidować czy stawiać na rozwój pojedynczych (być może tylko wybranych) uczelni. Konsolidacja w celu budowania większych, ale potencjalnie silniejszych ośrodków akademickich dla wielu uczelni może być jedyną szansą na przetrwanie,

szczególnie w mniejszych lub mniej zamożnych miastach. Minister zachęca do tego, obiecując zwiększenie subwencji. Należy jednak pamiętać o tym, jakie skutki, szczególnie społeczne, wywołają połączenia uczelni. Dla przykładu, w większości przypadków nie uda się obronić wszystkich etatów i w skali kraju zwolnieniem zagrożonych może być nawet do kilkunastu tysięcy osób.

dokończenie»Q2

Brakuje systemowej i wieloletniej strategii rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego i nauki

dokończenie • Q1

Już teraz – przy zmniejszającej się liczbie studentów – trudno jest zapewnić pensum dla wszystkich, a trudno jest oczekiwać masowego przenoszenia się na etaty stricte badawcze, utrzymywane zazwyczaj tylko z pozyskanych grantów. Taki stan nie może się utrzymywać w nieskończoność, ale ilu rektorów podejmie decyzję o masowych zwolnieniach, nawet jeśli są one konieczne? Samo zwiększenie subwencji nie wystarczy – minister musi zaproponować o wiele dalej idące rozwiązania i wziąć na siebie część odpowiedzialności za trudne decyzje. W tym przypadku trzeba wypracować plan sięgający daleko poza kadencje ministra czy rektorów, nawet jeśli nie każdy będzie z niego zadowolony. Funkcjonowanie uczelni to gra nieskończona. Nie da się jej wygrać. Prawdziwie silne uczelnie to te, które mimo wszelkich przeciwności będą trwały przez kolejne lata i realizowały misję, dostosowując się do zmieniających się realiów.

Czego dziś od uczelni oczekują studenci, pracodawcy?

Studenci chcą przede wszystkim szybkiego „zwrotu

z inwestycji” i odpowiedniego zaopiekowania. Jeżeli mówię o „zwrocie z inwestycji”, mam tutaj na myśli przede wszystkim inwestycję czasu. Młode pokolenie o wiele bardziej ceni sobie swój czas, w związku z czym poszukuje optymalnego rozwiązania. M.in. z tego powodu trzy- lub pięcioletnie studia niekoniecznie są dla nich atrakcyjne, szczególnie jeżeli nie dają formalnie żadnych uprawnień zawodowych. Coraz częściej wybierają oni intensywne, a nierzadko dość drogie kursy prowadzone przez rynkowych specjalistów. Wierzą, że dzięki temu szybciej znajdą satysfakcjonującą i dobrze płatną pracę. Czy im się to udaje? Trudno ocenić, ale popularność kursów rośnie. Nie każdy musi przecież mieć wyższe wykształcenie. Uczelnie nie potrafią jeszcze wykorzystać tego trendu. Z kolei pracodawcy chcą współpracować z uczelniami, ale też oczekują kandydatów do pracy, którzy mają określone umiejętności praktyczne oraz właściwe postawy (kompetencje społeczne). W wielu przypadkach firmy są w stanie nauczyć nowego pracownika „twardej” wiedzy lub pewnych umiejętności o wiele lepiej niż jakakolwiek uczelnia. Nie są natomiast w stanie zmienić podejścia

pracownika do pracy i zwiększyć jego zaangażowania, jeżeli od samego początku nie czuje on potrzeby samorozwoju czy nie ma poczucia odpowiedzialności za powierzone zadania. Oczywiście wychowywanie studentów nie jest wyłącznie rolą uczelni. Pracę domową muszą tutaj odrobić także szkoły w systemie oświaty. Student jest osobą pełnoletnią i ma pewne nawyki ukształtowane w nim przez kilkanaście lat wcześniejszej edukacji.

Co musiałoby się zmienić, by szkoła przyszłości odpowiadała na wyzwania współczesnego świata, i czy są uniwersalne dla każdej uczelni rozwiązania, czy też każda z nich powinna szukać własnej drogi?

Nie ma uniwersalnych rozwiązań, ale są pewne uniwersalne prawidłowości. Dbałość o prawdziwą jakość, zaopiekowanie studentów i pracowników oraz traktowanie ich z szacunkiem to absolutne podstawy. Uczelnia to ludzie, a nie nazwa, historia, budynek. Bez wzmocnienia kompetencji pracowników, motywowania ich, budowania pozytywnej i prorozwojowej kultury organizacyjnej nie uda się sprostać wyzwaniom przyszłości. Inwestycja w

zespół i kompetencje zawsze się zwraca. Kolejno, konieczne jest zwrócenie większej uwagi na diagnozowanie pewnych problemów i trendów oraz wypracowywanie rozwiązań z wykorzystaniem twardej danych. Uczelnie są budowane na wiedzy – to ich przewaga, ale i przekleństwo. Szczególnie gdy pojawia się przekonanie, że teoretyk ze stopniem zawsze wie lepiej niż praktyk bez stopnia, lub przekonanie, że „student nie wie, czego chce”. Mamy inne pokolenie studentów, oni wiedzą bardzo dobrze, czego chcą, i mają konkretne oczekiwania, a uczelnie muszą się nauczyć z tym żyć i zarządzać międzypokoleniowymi różnicami.

Czy obserwując od lat rynek szkolnictwa, zauważa pan rewolucyjne zmiany w uczelniach?

Będąc szczerym, uczelnie są raczej ostatnim miejscem, gdzie należy spodziewać się rewolucji, o ile nie są one wymuszone czynnikiem zewnętrznym, takim jak np. Covid-19. Sami rektorzy często i słusznie podkreślają, że uczelniom potrzebne są spokój i ewolucyjne podejście do przemyślanych zmian, a nie rewolucja. Zmiany są dostrzegalne, ale często przebiegają bardzo powoli. Wciąż mamy wiele

pracy do odrobienia w kwestiach choćby kształcenia zdalnego i hybrydowego. To nie tylko wykorzystanie programów do zdalnej komunikacji, ale przede wszystkim całkowicie inna metodyka i styl prowadzenia zajęć. Trudno przychodzi nam także wyprzedzanie potrzeb rynku pracy i szybkie dostosowywanie treści kształcenia. To wszystko zmienia się powoli, szczególnie na uczelniach publicznych. Ich niepubliczne odpowiedniki działają z tym zdecydowanie szybciej i lepiej czują zbliżające się zmiany. Szybciej potrafią też na nie reagować lub nawet wyprzedzać. W wielu przypadkach mogą być wzorem do naśladowania.

W ostatnim czasie nad niektórymi uczelniami zawisły czarne chmury. W przypadku kierunku lekarskiego środowisko medyczne protestuje przeciwko kształceniu przyszłych lekarzy w uczelniach, które nie mają pozytywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Mamy też aferę w Collegium Humanum, gdzie handlowano dyplomami. Jak zapobiec takim sytuacjom?

Konieczne jest wzmocnienie mechanizmów nadzoru nad uczelniami.

Często słyszy się, że zawiodła Polska Komisja Akredytacyjna, ale to tylko pokazuje, jak błędne jest myślenie o tej instytucji. PKA ocenia i ma wspierać podnoszenie jakości kształcenia. Nie sprawdza, czy kształcenie jest zgodne z prawem – te kompetencje są w gestii organu nadzoru, którym jest minister. Nieraz zdarzało się, że opinia PKA była ignorowana, jak chociażby w przypadku niektórych kierunków lekarskich. Poza tym trzeba zacząć wreszcie pracować nad świadomością młodych pokoleń. Trzeba w systemowy i kompleksowy sposób budować w nich poczucie odpowiedzialności za swoją przyszłość. Składa się na to m.in. umiejętność adekwatnej oceny swoich kompetencji pod kątem podjęcia studiów, dokonywanie świadomych wyborów dotyczących dalszej ścieżki edukacyjnej, jak i poszukiwanie rzeczywistej jakości kształcenia w uczelniach (choćby przez wybieranie kierunków akredytowanych, a najlepiej ujętych w bazie DEQAR). Jeśli ograniczymy popyt na słabej jakości ofertę kształcenia, to i ograniczymy przypadki „kupowania wykształcenia”. ☺

— rozmawiała
Agnieszka Usiarczyk



Jarosław Reszka

MINAŁ TYDZIEŃ BYDGOŚKICH UCZELNI SZYBKI AWANS NIE CZEKA

Niecałe pięć lat temu ówczesne Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozstrzygnęło pierwszy konkurs pod nazwą „Inicjatywa doskonałości - uczelnie badawcze”. W konkursie wybrano uczelnie akademickie, które przede wszystkim powinny się zająć rozwojem nauki w Polsce. W związku z tym zwycięzcy mogli liczyć na stosunkowo duże, dodatkowe fundusze na badania naukowe. W szczęśliwej dziesiątce uczelni badawczych znalazła się jedna z Kujawsko-Pomorskiego: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Wybór dziesiątki liderujących uczelni, swoistej Ivy League w Polsce, oczywiście nie był jednoosobową decyzją ministra ani też wąskiej grupki pracowników resortu. Aby werdykt był sprawiedliwy i powszechnie szanowany, ocenę kandydujących uczelni przeprowadzał międzynarodowy zespół ekspertów. O status uczelni badawczej mogły ubiegać się tylko uczelnie akademickie, w których m.in. co najmniej połowa jednostek organizacyjnych (z minimum sześciu istniejących w uczelni) uzyskała najwyższe kategorie



Politechnika Bydgoska - najwyższej oceniana uczelnia w mieście w rankingu Perspektyw

naukowe - A+ albo A. Konkurs wykluczał również uczelnie, w których choć jeden kierunek studiów został wcześniej oceniony negatywnie.

Konkursowej oceny nie przyznano na zawsze. W 2026 roku uczelnie zostaną ocenione ponownie i wtedy albo zachowają status uczelni badawczej, albo będą musiały oddać tytuł.

W ocenie szkół wyższych aspirujących do miana uczelni badawczych nie bierze się pod uwagę miejsc zajmowa-

nych w popularnych rankingach, ale trudno nie zauważyć, że obecne uczelnie badawcze są również bardzo wysoko w rankingach. Dla przykładu, w ostatnich dniach ogłoszono wyniki bodaj najbardziej prestiżowego Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy. Trzy uczelnie z podium tegorocznego rankingu - kolejno: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i Politechnika Warszawska - znajdują się także na liście uczelni badawczych.

Podobnie jak czwarta w rankingu Perspektyw Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, piąta Politechnika Gdańska i szósty Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Tuż za pierwszą dziesiątką rankingu Perspektyw znalazły się dwie kolejne uczelnie badawcze - Politechnika Śląska w Gliwicach (11. miejsce) i Gdański Uniwersytet Medyczny (12. miejsce). Sporo niżej sklasyfikowano w tym roku Uniwersytet Wrocławski (19. miejsce), a naj-

niżej z aktualnych uczelni badawczych, bo na 23. miejscu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na dwa lata przed kolejnym konkursem dla kandydatów na uczelnie badawcze w Polsce władze UMK, naszego regionalnego rodzyńka w akademickiej elicie, muszą się zatem intensywnie pogłówekować nad tym, jak nie stracić uprzywilejowanej pozycji.

A jak na tym tle prezentują się bydgoskie uczelnie? Niestety, bez zmian, czyli przeciętnie lub poniżej przeciętnej. Na ogółem 103 sklasyfikowane uczelnie akademickie, Politechnika Bydgoska jest w rankingu Perspektyw wśród uczelni z przedziału miejsc 55-60, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego znalazł się w przedziale 73-80, a w ostatnim przedziale - 90+ - figuruje Akademia Kujawsko-Pomorska.

Nie czarujmy się - awans do dumnej dziesiątki uczelni badawczych i związane z tym profity żadnej z bydgoskich szkół wyższych w najbliższym czasie nie czeka, bo to wymaga wieloletniego, systematycznego podnoszenia jakości. Zamiast szukać Świętego Graala, lepiej więc byłoby, gdyby skupiły się przede wszystkim na dobrym kształceniu studentów do pracy zawodowej poza uczelnią. Nie jestem tylko pewien, czy wszyscy akademicy decydenci zdają sobie z tego sprawę i akceptują taki stan rzeczy. ©©

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

Prace badawczo-rozwojowe pozwalają wypłynąć na szerokie wody

B+R to nie tylko szansa na rozwój firmy, ale również skuteczna metoda optymalizacji podatkowej. Zamiast płacić fiskusowi, przedsiębiorca inwestuje we własny rozwój. Prace B+R pozwalają na skorzystanie z tzw. ulgi na rozwój.



MEC. KONRAD RADWAN

Kancelaria KPR

Bez podejmowania działań na rzecz rozwoju działalności biznes w najlepszym razie stoi w miejscu, a w praktyce przeważnie firma jest wyprzedzana przez konkurencję. Dlatego warto rozpocząć projekty B+R, które pozwalają wypłynąć na szerokie wody i sporo zaoszczędzić na podatkach.

W biznesie ciągle zachodzą zmiany – i to na wielu różnych poziomach. Przedsiębiorca zawsze musi być na nie gotowy, a jednocześnie wykazywać odwagę w podejmowaniu działań, które pozwolą na stały rozwój jego działalności. W przeciwnym razie może spodziewać, że – prędzej czy później, choć raczej prędzej – zostanie w tyle za konkurencją. Sposobem na systematyczny rozwój, połączony z opracowywaniem innowacji, które znacznie zwiększają jakość produkcji bądź oferowanych usług, są prace badawczo-rozwojowe. Na czym one mogą polegać i jak z nich skorzystać?

To pytanie ważne dla każdej firmy, zwłaszcza że tego rodzaju projekty to także świetny sposób na optymalizację podatkową.

B+R – co to takiego?

Pomimo że w polskim i unijnym porządku prawnym można znaleźć co najmniej kilka definicji określających, czym są prace badawczo-rozwojowe (B+R), to jednak z praktycznego punktu widzenia kluczowe znaczenie mają tu przepisy prawa o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustaw o podatkach dochodowych (PIT i CIT). W tym kontekście B+R to działalność twórcza obejmująca badania naukowe lub prace rozwojowe, podejmowane w sposób systematyczny w celu zwiększenia zasobów wiedzy oraz ich wykorzystania do tworzenia nowych zastosowań. Tym samym istotą projektów o charakterze badawczo-rozwojowym jest nowatorskie zastosowanie wyników badań naukowych. Są to więc projekty nastawione na to, aby odkrycia nauki wprowadzić do praktyki działalności gospodarczej.

Jednocześnie projekty o charakterze B+R mogą mieć naprawdę zróżnicowany charakter. Nierzadko obejmuje on dążenie do wypracowania nowych metod produkcji, stąd często prace badawczo-rozwojowe są kojarzone z sektorem przemysłowym. Rzeczywiście w tym obszarze stosun-

kowo najłatwiej znaleźć praktyczne zastosowanie dla odkryć naukowych. Co nie oznacza, że B+R nie może dotyczyć również usług. Nie ma najmniejszych przeszkód, aby prace badawczo-rozwojowe dotyczyły usług świadczonych przez firmę. Kluczowe tu jest – jak w każdym projekcie B+R – aby zaplanowane działania spełniały kryteria prac badawczo-rozwojowych.

Zawsze działalność badawczo-rozwojowa musi mieć charakter nowatorski, czyli prowadzić do zwiększenia zasobów wiedzy; oryginalny (twórczy); możliwy do przeniesienia i odtworzenia; nieprzewidywalny (a więc zawsze istnieje ryzyko, że badania i rozwój po prostu się nie powiedzą) oraz metodyczny. Zgodnie z tym ostatnim kryterium prace badawczo-rozwojowe muszą być prowadzone w sposób systematyczny.

Jak rozpocząć prowadzenie prac B+R?

W rozwój biznesu zawsze warto inwestować. Bez takich inwestycji przedsiębiorca w najlepszym wypadku pozostanie na dotychczasowym poziomie, choć w praktyce należy się raczej spodziewać wyprzedzenia przez konkurencję. Stąd prace badawczo-rozwojowe powinny być postrzegane nie tylko jako ciekawa przygoda, ale przede wszystkim jako szansa na rozwój firmy. Jednak efek-

tywne przeprowadzenie prac B+R najczęściej wymaga połączenia potencjału nauki i biznesu. Z tego względu projekty o charakterze badawczo-rozwojowym przeważnie prowadzi się w ścisłej współpracy między jednostkami naukowymi (np. uniwersytetami czy instytutami badawczymi lub towarzystwami naukowymi) a biznesem.

Dlatego przedsiębiorca mający zamiar rozpocząć prace badawczo-rozwojowe w pierwszej kolejności powinien znaleźć jednostkę naukową, z którą chce współpracować. Obecnie na rynku szkolnictwa wyższego jest naprawdę spory wybór uczelni, a wśród nich większość posiada wyspecjalizowane

oferty Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz regionalnych dysponentów środków unijnych, działających na poziomie województw. Warto także skontaktować się z wybranymi uczelniami bądź innymi instytucjami naukowymi, w których nieraz pracują – w ramach wyspecjalizowanych jednostek – osoby świetnie znające się na możliwościach pozyskania finansowania na prace B+R. Ich wsparcie może okazać się nieocenione.

Środki na rozwój

Prace B+R, podobnie zresztą jak właściwie wszystkie projekty z komponentem naukowym, są drogie i wymagają sporych nakładów finansowych. Na szczęście obecnie

” Przedsiębiorca chcący rozpocząć prace badawczo-rozwojowe powinien znaleźć jednostkę naukową, z którą chce współpracować

jednostki zajmujące się prowadzeniem prac B+R. Oczywiście wybór podmiotu naukowego, z którym przedsiębiorca będzie współpracował we wskazanym tu zakresie, musi być ściśle podporządkowany charakterowi prac, jakie mają zostać objęte projektem badawczo-rozwojowym. W końcu nie każda jednostka naukowa posiada odpowied-

nie zasoby dla przeprowadzenia danego typu badań. Zasada jest prosta: im bardziej złożony projekt, tym bardziej wyspecjalizowany podmiot z rynku nauki jest nam potrzebny. Na szczęście jednak, jak pokazuje praktyka, nierzadko przedsiębiorcy są w stanie przeprowadzić projekt B+R nawet we współpracy z lokalnymi uczelniami znajdującymi się w pobliżu ich firm.

funkcjonuje szereg programów, z których można uzyskać znaczne wsparcie na realizację tego rodzaju zamierzeń. Na czoło wysuwają się tu fundusze unijne, pozwalające na pozyskanie nawet wielomilionowych dotacji na prace badawczo-rozwojowe. Fundusze te przyznają różne instytucje, jednak poszukiwanie interesujących nas programów warto rozpocząć od

Praca B+R, podobnie zresztą jak właściwie wszystkie projekty z komponentem naukowym, są drogie i wymagają sporych nakładów finansowych. Na szczęście obecnie

Poza tym podjęcie prac badawczo-rozwojowych pozwala na skorzystanie z tzw. ulgi na rozwój, przewidzianej w ustawie o PIT i CIT. Chodzi tu o możliwość odliczenia od podstawy opodatkowania wydatków przeznaczonych na prowadzenie prac badawczo-rozwojowych. Jest to mechanizm dostępny dla wszystkich przedsiębiorców niezależnie od formy prawnej ich biznesu. Co istotne, przepisy przewidują możliwość odliczenia do 100 proc. kosztów kwalifikowanych spożytkowanych na prace B+R. W przypadku zaś podatników, którzy uzyskali status centrum badawczo-rozwojowego, istnieje możliwość odliczenia nawet 150 proc. kosztów kwalifikowanych. Dlatego B+R to nie tylko szansa na rozwój firmy, ale również skuteczna metoda optymalizacji podatkowej. Zamiast płacić fiskusowi, przedsiębiorca inwestuje we własny rozwój.

/ ©

Bez wysokiej klasy specjalistów żadne społeczeństwo nie będzie bezpiecznie i dostatnio żyć

Szkoły wyższe na całym świecie stoją obecnie przed ogromnymi wyzwaniami. Są one wynikiem zmian społecznych i demograficznych oraz rosnących oczekiwań studentów i pracodawców.

Rektorzy podkreślają, że kształcenie w dobie dynamicznie rozwijających się nowych technologii, jak sztuczna inteligencja czy rozszerzona rzeczywistość, wymaga nieustannej aktualizacji wiedzy oraz zmian w sposobach jej przekazywania, dostosowania narzędzi i języka kształcenia do możliwości i potrzeb nowego pokolenia studentów.

- Konieczne jest też wzmocnienie głosu środowiska w debatach i działaniach kluczowych dla przyszłości Polski i Europy, ponieważ im bardziej geopolityczna niepewność generuje skrajne postawy czy fałszywe treści, tym bardziej potrzebna nam w dyskursie publicznym obiektywnego, opartego na faktach głosu naukowców - mówi prof. Andrzej Szarata, rektor Politechniki Krakowskiej. Zdaniem rektorów kształcenie musi nadążać za zmianami, które obserwujemy. - Sztuczna inteligencja czy rozszerzona rzeczywistość wymagają aktualizacji wiedzy, zmian w sposobach jej przekazywania, dostosowania do możliwości i potrzeb nowego pokolenia. Sprawne łączenie edukacji na uczelniach technicznych z potrzebami gospodarki i biznesu będzie kluczowe dla gospodarki - dodaje rektor.

Większa elastyczność, nowe formy kształcenia

Jak podkreślają przedstawiciele uczelni, oferta dydaktyczna będzie musiała ewoluować w kierunku większej elastyczności, tematycznej, ale i proce-

duralnej, tak aby programy kształcenia można było szybko uaktualniać, a przy uruchamianiu nowych kierunków nadążać za potrzebami nowych branż i działających w nich pracodawców. - Równocześnie trzeba dbać o nowe sposoby weryfikacji jakości kształcenia, by większa swoboda w kształtowaniu oferty edukacyjnej nie obniżyła jakości edukacji - dodaje prof. Andrzej Szarata. Politechnika Krakowska będzie jeszcze szerzej stawiać na Project Based Learning, czyli kształcenie oparte na realizacji projektów, w których grupy studenckie rozwiązują realne problemy inżynierskie zgłoszone przez partnerów uczelni. - Nasi partnerzy wdrażają opracowane we współpracy z uczelnią rozwiązania, ale też wskazują, jakich inżynierów potrzebują. Mogą też od razu pozyskiwać nowe kadry. Bardzo mocno stawiamy na współpracę z przemysłem i biznesem, z otoczeniem samorządowym, które potrzebuje również podobnego inżynierskiego wsparcia co przemysł - mówi rektor.

Uczelnia rozwija też ofertę pożądaną przez studentów mikrokursów i mikroskoleń, certyfikowanych mikropodstaw z potrzebami gospodarki i biznesu. - Te krótkie formy kształcenia, służące wzmocnieniu konkretnych specjalistycznych kompetencji, są dobrym przykładem nowych form, które trzeba będzie umiejętnie wpleść w inne formy edukacji. Już dziś obserwujemy, że najwięcej jest u nas osób na studiach I stopnia. Dyplom inżynierski jest dla nich wystarczającą przepustką do dobrej pracy, co powoduje, że mniej osób chce zdobyć stopień magistra,

choć pracodawcy wyraźnie nam sygnalizują, że chcą w pełni wykwalifikowanych kadr. Coraz częściej powroty na studia magisterskie zdarzają się dopiero po kilku latach od uzyskania dyplomu inżynierskiego. Rozwiązaniem, być może, jest właśnie uelastycznienie kształcenia i nieustanne pokazywanie, że bez wysokiej klasy specjalistów, np. w dziedzinach kluczowych dla bezpieczeństwa i gospodarki państwa, żadne społeczeństwo nie będzie bezpiecznie i dostatnio żyć - podkreśla prof. Szarata. Politechnika Krakowska na nowy rok akademicki zaproponowała kilka nowych kierunków, np. ekotechnologię dla zrównoważonego rozwoju, energetykę jądrową (II stopień), informatykę materiałową czy biotechnologię przemysłową. Mocno modernizuje też programy kształcenia na klasycznych inżynierskich kierunkach, np. budownictwie, architekturze, mechanice i budowie maszyn, energetyce, elektrotechnice, automatyce i robotyce. - W badaniach naukowych także mocno stawiamy na energetykę, zwłaszcza odnawialną, jądrową, wodorową, zieloną chemię. Po bardzo dobrych wynikach ewaluacji Politechniki Krakowska przygotowuje się do startu w najbliższym konkursie dla uczelni starających się o status badawczych - dodaje rektor.

Profesor doktor habilitowany inżynier Norbert Szczygiol, rektor Politechniki Częstochowskiej, również podkreśla, że zasadniczym wyzwaniem dla szkolnictwa wyższego jest przekonywanie młodych ludzi, że warto się uczyć, by zdobyć wykształcenie i zawód. -

Wiem, że przemysł szuka absolwentów dobrze przygotowanych do pracy. Ważne jest też, by nie poprzestawali oni na I stopniu studiów. Kolejne wyzwanie to powszechne zjawisko spadku liczby studentów. Musimy się przygotować na problemy związane z ich pozyskiwaniem. Dużą szansą dla politechnik są kierunki techniczne, których nie ma w ofercie innych uczelni. Zatem mocno stawiamy na rozwój nowoczesnych kierunków, czego efektem jest powstanie Wydziału Informatyki i Sztucznej Inteligencji. Rozwijamy też kierunki związane z robotyką, automatyką, logistyką, budownictwem oraz energetyką jądrową, bo one mają duży potencjał - dodaje rektor.

Rektor: konsolidacja jest nieunikniona

Profesor doktor habilitowany Robert Ciborowski, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, zauważa, że coraz mniejsza liczba studentów to ogromne zagrożenie, ale być może i szansa. - Zagrożenie, bo sporo kierunków studiów, a w efekcie również uczelni, będzie musiało ograniczyć działalność. Problemem będzie dopasowanie liczby pracowników do dużo mniejszej liczby studiujących. Szansą z kolei będzie wymuszenie konsolidacji uczelni. W tej chwili w Polsce mamy ich zbyt dużo, dlatego łączenie jest koniecznością. Pozwoli to na racjonalizację kosztów i liczby kierunków studiów. Przy okazji zwiększy możliwości budżetowe nowych, większych uczelni. Konsolidację, jak sądzę, bę-

dziemy obserwować szczególnie w mniejszych ośrodkach i w odniesieniu do uczelni zawodowych - dodaje rektor. Z kolei odpowiedzą uczelni na trendy demograficzne i oczekiwania młodych ludzi powinno być stale unowocześnianie oferty i dostosowywanie jej do potrzeb rynku i kandydatów. - Widzę też potrzebę uatrakcyjnienia dyplomu studiów wyższych - musi dawać efekt ekonomiczny w postaci wyższych zarobków, szczególnych uprawnień, certyfikowania konkretnych umiejętności - dodaje prof. Ciborowski. Rektor wskazuje, że uczelnie powinny doganiać trendy technologiczne na świecie, ale możliwości finansowe i techniczne nie pozwalają uzyskać takiego poziomu technologicznego, jaki reprezentują firmy, a tym samym kształcić na poziomie porównywalnym z oczekiwaniami biznesu. - Efektem tego jest mniejsze zainteresowanie młodych ludzi kierunkami związanymi z branżą nowoczesnych technologii - mówi. Rektor zwraca też uwagę, że dużym problemem dla uczelni jest niskie finansowanie. - Priorytety państwa, takie jak wojsko czy medycyna oraz nasz budżet, będą skutkować przeznaczeniem coraz mniejszych środków na szkolnictwo wyższe. A przecież coraz silniej musimy konkurować, zwłaszcza z studentów, z zagranicznymi uczelniami, nie tylko z Europy, ale również z innych części świata, m.in. z Azją, która powoli staje się liderem nie tylko w gospodarce, ale również w nauce - dodaje prof. Robert Ciborowski. Uczelnia planuje ścisłą współpracę z innymi uczelniami w Białymstoku w zakresie

wspólnych działań na rzecz pozyskiwania studentów i szerszego zaplecza naukowego. - Widzę też potrzebę weryfikacji istniejących kierunków studiów i możliwości prowadzenia nowych, a ponadto podniesienia jakości studiów, które lepiej będą odpowiadać na oczekiwania - mówi.

Nie tylko wiedza się liczy

Doktor Piotr Toczyski, pełnomocnik rektora APS do spraw komunikacji strategicznej i rozwojowej z Akademią Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, podkreśla, że uczelnie powinny postawić także na kształcenie kompetencji emocjonalnych, umiejętności miękkich, poczynając od empatii, a kończąc na przewyżczeniu częściej dziś aleksytymii. - Uczelnie nie są najmocniejszym partnerem do nadrobienia zaniedbanego rozwoju emocjonalnego, podczas gdy na liście ważnych kompetencji przyszłości jest właśnie zdolność do bycia człowiekiem o dużej wewnętrznej autonomii, umiejętnego wchodzenia w dialog, współpracy, obejmowania zarówno ról przywódczych, jak i mądrego podążania za przywództwem

Edukacja to spotkanie twarzą w twarz i dynamika więzi edukacyjnej pomiędzy osobami studiującymi i prowadzącymi proces edukacyjny. A w 2024 roku to wciąż uczelnie umożliwiają ustrukturyzowane spotkania edukacyjne twarzą w twarz, pozwalają na kontakt i spotkanie, dają warsztat budowania kontaktu - dodaje. ☺ -a.u.

KONKURS DZIENNIKA GAZETY PRAWNEJ



Naukowcy odebrali nagrody Dziennika Gazety Prawnej

Wręczono nagrody w XI edycji konkursu „Eureka! DGP – Odkrywamy polskie wynalazki”. Kapituła oprócz wyboru laureatów przyznała również trzy wyróżnienia



FOT. WOJTEK GÓRSKI

Konkurs Dziennika Gazety Prawnej obejmował wynalazki zgłoszone do Urzędu Patentowego RP w latach 2021–2022. Mogły w nim wziąć udział polskie uczelnie publiczne i niepubliczne, instytuty badawcze, jednostki naukowe PAN oraz sieci badawcze funkcjonujące na podstawie ustawy o Sieci Badawczej Łukasiewicz. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 25 czerwca w siedzibie Dziennika Gazety Prawnej.

– Otrzymaliśmy kilkadziesiąt zgłoszeń, wszystkie były bardzo dobre. Musieliśmy jednak dokonać wyboru. Na początek wyłoniliśmy 20 wynalazków, które opisywaliśmy szerzej na łamach piątkowego Magazynu Dziennika Gazety Prawnej. Następnie kapituła dokonała wyboru – bardzo serdecznie chcę podziękować jej członkom za wysiłek i zaangażowanie – powiedział, otwierając wydarzenie Krzysztof Jedlak, redaktor naczelny Dziennika Gazety Prawnej. Jak dodał, skład kapituły pozwalał spojrzeć na zgłoszenia z różnych perspektyw.

– Dziękuję również partnerom oraz uczestnikom, za zgłoszenia i za to, co na co dzień państwo robią – powiedział Krzysztof Jedlak, podkreślając wartość wynalazków, które zmieniają świat na lepsze.

Nagrody i wyróżnienia

Pierwszą nagrodę w tegorocznej edycji konkursu „Eureka! DGP –

Odkrywamy polskie wynalazki” otrzymał zespół Instytutu Wysokich Ciśnień Polskiej Akademii Nauk za przedsięwzięcie „Dwukierunkowa dioda elektroluminescencyjna i sposób wytwarzania takiej diody”. Chodzi o nowatorskie urządzenie optoelektroniczne, emitujące światło widzialne niezależnie od kierunku przepływu prądu. To szansa na opracowanie nowej generacji urządzeń przeznaczonych do zasilania bezpośrednio prądem przemiennym. W przypadku standardowych diod LED, aby wydajnie wykorzystać je w oświetleniu domowym, należy przekształcić prąd przemienny z sieci energetycznej na stały. W tym celu wykorzystuje się zasilacze AC/DC, ze sprawnością rzędu 80–90 proc., co oznacza utratę w procesie przetwarzania prądu do 20 proc. energii elektrycznej.

– Chcę podziękować całemu zespołowi – powiedział po odebraniu nagrody wzruszony Mikołaj Żak, kierownik prac nad diodami BD LED, i opowiedział, jak na początku doktoratu w Instytucie Wysokich Ciśnień, przy porannej kawie naszkicował na kartce papieru strukturę diody dwukierunkowej.

Główną nagrodą w konkursie było 30 tys. zł dla zwycięskiego zespołu, ufundowane przez Polpharmę, a także kampania reklamowa w mediach INFOR PL, wydawcy Dziennika Gazety Prawnej, o wartości 50 tys. zł.

Drugie miejsce przypadło zespołowi Politechniki Łódzkiej za „Bioaktyw-

ną włókninę na bazie kompozytu biopolimerowego o działaniu antybakteryjnym, antygrzybicznym i antywirusowym”. Bioaktywne tekstylia mają szczególne znaczenie dla takich grup zawodowych jak służby medyczne czy mundurowe, które są szczególnie narażone na przebywanie w niekorzystnych warunkach higienicznych.

– Pomysł zrodził się podczas pandemii COVID-19, gdy trwały intensywne prace dotyczące dezaktywacji drobnoustrojów. Myślę, że najważniejszą rzeczą w pracy naukowca jest opracowanie takich rozwiązań, które zapewnią ludziom bezpieczeństwo, poprawią ich życie. Mamy nadzieję, że wprowadzenie do użytku bioaktywnych włókien przyczyni się do ograniczenia zakażeń – powiedziała dr hab. inż. Anna Marzec, profesor Politechniki Łódzkiej, kierująca zespołem stojącym za wynalazkiem.

Trzecia nagroda w konkursie została przyznana zespołowi Uniwersytetu Gdańskiego za wynalazek: „Genisteina do zastosowania w zapobieganiu utracie pamięci i zdolności poznawczych ludzi zdrowych, w wyniku stopniowych występujących fizjologicznie u osób zdrowych procesów starzenia się mózgu z wiekiem, jako czynnik zapobiegający i zmniejsza-

taiczne. To ważne rozwiązania w kontekście rozwoju odnawialnych źródeł energii. Kolejne wyróżnienie otrzymał zespół Uniwersytetu Gdańskiego, Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego za „Sekwencję aminokwasową rekombinowanych cząstek wirusopodobnych wirusa kleszczowego zapalenia mózgu oraz ich zastosowanie jako antygeny szczepionkowego do zapobiegania zakażeniom wirusem kleszczowego zapalenia mózgu”. Wynalazek dotyczy potencjalnej rekombinowanej szczepionki. Wyróżniono również zespół Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Zajął się on ważnym problemem medycznym i weterynaryjnym, jakim w wielu krajach świata jest rosnąca populacja ptaszyńca kurzego, *Dermanyssus gallinae*, zwanego czerwonym roztoczem. To obecnie jeden z najgroźniejszych ektopasożytów drobiu oraz dzikich i udomowionych ptaków. Przedstawione w wyróżnionym wynalazku innowacyjne komponenty to mocni kandydaci na wartościowe preparaty biobójcze o wysokim stopniu skuteczności, charakteryzujące się brakiem toksyczności i kumulacji w jajach.

Przyzwolenie na ryzyko

Gala była również okazją do dyskusji na temat nauki w Polsce i wdrażania innowacyjnych pomysłów. W rozmowie „Co zrobić, aby polska gospodarka stała się oparta na wiedzy i innowacyjności? Co zrobić, aby wykorzystać potencjał Polaków?”, którą poprowadził Jacek Pochłopiński, redaktor INFOR PL SA, wzięli udział Zuzanna Hazubska, szefowa gabinetu politycznego ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz dr hab. inż. Filip Górski, profesor Politechniki Poznańskiej, zdobywca 1. miejsca X edycji konkursu „Eureka! DGP”. Jak pokazała dyskusja, problem nie dotyczy braku innowacyjnych pomysłów. Jest jednak kwestia ich dopracowania, a przede wszystkim – finansowania. Wyzwaniem jest również podejście do ryzyka, przyzwolenie, aby pewne projekty zakończyły się niepowodzeniem po to, aby wyłuskać te przełomowe. W systemie publicznego wsparcia brakuje wyznaczenia takiego marginesu. Zuzanna Hazubska zwróciła uwagę, że są europejskie programy finansowania, w których ryzyko jest dozwolone.

Więcej informacji o konkursie oraz zgłoszonych wynalazkach można znaleźć na stronie Eureka.dziennik.pl. © JPO

Kapituła konkursu

- dr n. med. Anna Czarnecka, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju
- Edyta Demby-Siwiek, prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej
- dr inż. Zuzanna Hazubska, szefowa gabinetu politycznego ministra, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- Krzysztof Jedlak, redaktor naczelny Dziennika Gazety Prawnej
- Krzysztof Kurowski, doradca ds. strategicznych projektów R&D w Polpharmie i wiceprezes Zarządu Naukowej Fundacji Polpharmy
- prof. Adam Liebert, Polska Akademia Nauk

PATRONAT HONOROWY



Minister Nauki

MECENAS POLSKIEJ NAUKI



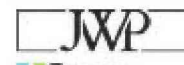
ORGANIZATOR



PARTNERZY MERYTORYCZNI



PARTNER GALI



Prof. Bogumiła Kaniewska przewodniczącą KRASP. To dopiero druga kobieta na tym stanowisku

KRASP 27.06.2024, 13:04

Alicja Lehmann



AGENCJA wyborcza.pl

Prof. Bogumiła Kaniewska, rektorka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Fot. Łukasz Cynalewski / Agencja Wyborcza.pl)

W 2020 roku prof. Kaniewska została pierwszą rektorką poznańskiego uniwersytetu. Mówiła wtedy, że kobiety nie wierzą, iż mogą pełnić ważne funkcje.

Wybory przewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich odbyły się w czwartek, 27 czerwca. Prof. Bogumiła Kaniewska, obecna rektorka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu została wybrana na kadencję w latach 2024-2028.

REKLAMA

BOGUMIŁA KANIEWSKA

KRASP UAM

UCZELNIE

Bogumiła Kaniewska
4 lipca temu
Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich

prof. Bogumiła Kaniewska
przewodniczącą KRASP w kadencji 2024-2028

I rzeczywiście: nowy dzień, nowe wyzwania. Jest mi niezmiernie miło, również z powodu tak szerokiego, prawie jednomyślnego poparcia. Bardzo, bardzo dziękuję! Zrobię wszystko, by godnie reprezentować środowisko szkolnictwa wyższego w Polsce.

👍 76 💬 48 ➡ 1

Jest drugą kobietą na tym stanowisku. Pierwszą była prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow w latach 2008-2012.

O prof. Kaniewskiej było głośno pięć lat temu, bo wygrała wybory na rektora UAM i wtedy na tym fotelu zasiadła jako pierwsza kobieta w stuletniej historii poznańskiego uniwersytetu. Obecnie funkcję tę pełni już drugą kadencję. W ostatnich wyborach nie miała żadnego kontrkandydata ani kontrkandydatki.

"Kobiety muszą uwierzyć, że mogą pełnić ważne funkcje"

Pytana w 2020 roku, tuż po wyborze na pierwszą kadencję, o to, jakie to uczucie być pierwszą po stu latach istnienia uczelni kobietą-rektorką, mówiła, że stara się o tym nie myśleć. Ale stając przed komisją czuła ciężar chwili.

- To, że przez wiele lat kobiety nie bywały rektorami uniwersytetów, że wśród tzw. uniwersytetów bezprzymiotnikowych (kształcących w obszarze wielu dziedzin - red.) w Polsce była jedna pani rektor na Uniwersytecie Warszawskim, socjolożka prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, jest znaczące. Pokazuje wyraźnie, że nie jest łatwo kobietom sięgnąć po te najwyższe stanowiska także w oświeconym świecie akademickim - mówiła prof. Kaniewska.

I dodawała:



- To złożona kwestia, bo z jednej strony są nasze społeczne przyzwyczajenia, a z drugiej stosunkowo mała wiara wśród kobiet, że mogą podjąć się pełnienia takich funkcji. I to jest prawdziwy problem, z którym chciałabym walczyć na uniwersytecie.

Gdy nauka jest kobietą

Będąc już rektorką UAM prof. Kaniewska w mijającej kadencji była członkinią prezydium KRASP oraz pełniła funkcję przewodniczącej Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Pierwsza kobieta rektor UAM: - Czuję ciężar historyczny. To zobowiązanie wobec tradycji i przyszłości

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Z wykształcenia jest polonistką, literaturoznawczynią. Ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a tytuł profesora uzyskała na podstawie monografii "Opowiedziane. O prozie Wiesława Myślińskiego". W pracy badawczej zajmuje się przede wszystkim literaturą XX wieku, teorią przekładu oraz literaturą dla dzieci.

Jako rektorka UAM w ramach udziału w konsorcjum EPICUR nadzorowała przygotowanie wniosku, który zaowocował przyznaniem UAM statusu Uniwersytetu Europejskiego. Zainicjowała takie projekty, jak program wsparcia psychologicznego dla studentów, a także akcję "Widzialna Ręka UAM".

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy



DUŻY FORMAT

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

REKLAMA

Bierze aktywny udział w projekcie UAM "Gdy Nauka jest Kobietą" oraz podejmuje kroki i starania w kwestiach równości na uczelni. Pod koniec czerwca tego roku została doktorem honoris causa Uniwersytetu Górnej Alzacji w Miluzie. W fotelu szefowej KRASP prof. Kaniewska zasiądzie 1 września tego roku.

BOGUMIŁA
KANIEWSKA

KRASP UAM

UCZELNIE

Redagowała Marta Kaźmierska



Paula Skalnicka poleca



PROKURATURA KRAJOWA

Były naciski na sędziów? Śledztwo prokuratury ws. uchylecia kary dla koleżanki Ziobry



KOŚCIÓŁ KATOLICKI

To był najbardziej wpływowy zakon w Kościele. Teraz kard. Nycz wyświęcił tylko jednego księdza



PODATEK OD DAROWIZNY

Matka przekazała pieniądze córce. Fiskus właśnie zdecydował, czy należy się podatek od darowizn

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT URSZULA JABŁOŃSKA

Właściciel kafenijo nie tylko karmi i poi ouzo swoich stałych klientów, w większości starych wdowców - on im też rozdziela lekarstwa, bo sami mogli by o nich zapomnieć.

19 GRUDNIA 1:00



Podobne artykuły

Uniwersytet Warszawski najlepszy w Polsce. Nowy ranking "Perspektyw" uczelni i kierunków studiów

UCZELNIE

Analiza ryzyka
w **LEX Ochrona**
Danych Osobowych

Wolters Kluwer

GDPR RISK TRACKER
w lublinie

NOWOŚĆ

Dowiedz się więcej →



Sędzia Jacek Gudowski z tytułem doktora honoris causa

Patrycja Rojek-Socha

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI AKTUALNOŚCI

Data dodania: 27.06.2024



Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego sędziemu w stanie spoczynku Jackowi Gudowskiemu. Uzasadniono to twórczym i oryginalnym wkładem do nauki prawa i postępowania cywilnego, a także kształtowaniem orzecznictwa sądowego, zwłaszcza Sądu Najwyższego oraz budowaniem autorytetu SN i zaufania do wymiaru sprawiedliwości.



Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego zdecydował o tym po zapoznaniu się z uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego i po wysłuchaniu recenzji przygotowanych przez prof. dr. hab. Pawła Grzegorzycy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i prof. dr. hab. Andrzeja Jakubeckiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, popartych uchwałami Senatów tych Uczelni.

Jacek Gudowski, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, przez 30 lat orzekał w Izbie Cywilnej. Jest autorem i redaktorem wielu cenionych publikacji z zakresu prawa i postępowania cywilnego oraz prawa o ustroju sądów powszechnych; do grudnia 2015 r. - wieloletnim członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

Czytaj: Sędzia Gudowski: Potrzebna nowa procedura cywilna, obecnego kodeksu nie da się poprawić >>

Twórczy wkład do nauki prawa i budowanie autorytetu SN

W uchwale wskazano, że tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego został sędziemu Gudowskiemu nadany w szczególności za:


- twórczy i oryginalny wkład do nauki prawa i postępowania cywilnego,
- twórczy wkład w kształtowanie orzecznictwa sądowego, zwłaszcza Sądu Najwyższego, wyznaczającego kierunki wykładni przepisów prawa dla praktyki sądowej,
- budowanie autorytetu Sądu Najwyższego i zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

profinfo.pl

Zasada proporcjonalności w postępowaniu cywilnym

Andrzej Ołaś

Sprawdź →



PRAWNICY I SĄDY - OSTATNIO DODANE

- 05:35 Urzędówki na nowych zasadach sąd może podwyższyć sześciokrotnie
- 05:35 SN: Wyrok po 18 miesiącach, ale Skarb Państwa nie zapłaci odszkodowania
- 05:30 Prof. Małcki: Polityczna zmiana ogranicza areszty, ale to jeszcze za mało
- 05:30 Szykują się kolejne pozwy prokuratorskie? Tym razem za odwołanie z delegacji
- 26.06 2024 Sędziowie rodzinni będą szkoleni z pieczy zastępczej
- 26.06 2024 Prokurator nie sięgnie już tak łatwo po tajemnicę zawodową

Wolters Kluwer

TAX Alert

rabat **-20%**

Sprawdź →



Newsletter - Prawo.pl

Dołącz swój adres e-mail

**Prawo.pl**

BAZA INSTYTUCJI

Sprawdź darmowy dostęp do pełnej bazy m.in. sądów i urzędów

Autor: Patrycja Rojek-Socha

Podziel się artykułem:



Drukuj



Dodaj do ulubionych



Ranking Szkół Wyższych Perspektywy 2024. Prezentujemy 11 najlepszych uczelni

27 czerwca 2024, 13:19

FACEBOOK

X

E-MAIL

KOPIUJ LINK

Opublikowany już po raz 25. Ranking Szkół Wyższych Perspektyw to drogowskaz pomagający wybrać studia. Prezentujemy Uczelnie Akademickie, które zajęły w nim czołowe miejsca.



Perspektywy

Gala rankingu Perspektywy 2024. Nagrodzone uczelnie akademickie

REKLAMA

REKLAMA



Pełny ranking znajduje się na stronie: 2024.ranking.perspektywy.pl.

Miejsce 1. Uniwersytet Warszawski



POPULARNE



Dodaję kostkę do wiadra i czekam. Odkąd robię ten nawóz, liście ogórków przestały żółknąć



Uniwersytet Warszawski zwycięzcą Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2024



Urodziłeś się w PRL-u? Musisz zdobyć 25/25 w tym quizie



Uniwersytet Warszawski - archiwum uczelni



Podlej tym róże, będą kwitły na potęgę! Wystarczą trzy składniki

Uniwersytet Warszawski

Założony w 1816 r. jest najdłużej działającą uczelnią w stolicy, a zarazem największą szkołą wyższą w Polsce (na studiach licencjackich i magisterskich w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym kształci się tutaj ponad 36 tys. osób, z czego ponad 60 proc. stanowią kobiety). Aż 19 kierunków studiów prowadzonych przez UW okazało się najlepszych w 2024 r. (to najwięcej zwycięskich kierunków w 2024 r. spośród uczelni w Polsce). Są to: dziennikarstwo i komunikacja; filozofia; astronomia; fizyka; geografia; historia; informatyka (studia nieinżynierskie); matematyka; ekonomia; informatyka i ekonometria; kierunki o bezpieczeństwie; politologia; stosunki międzynarodowe; filologie obce (bez anglistyki) i lingwistyka; ochrona środowiska; pedagogika; kulturoznawstwo; administracja; socjologia. Uniwersytet Warszawski to uczelnia, dla której ponad dwustuletnia historia nie stanowi balastu – dowodem prężnego rozwoju są choćby powstałe w ostatnich latach wydziały: najmłodszy (dobiega właśnie końca pierwszy rok akademicki tej jednostki), czyli Wydział Medyczny (powołany 1 września 2022 r.), i nieco starsze jednostki, czyli Wydział Archeologii, Wydział Filozofii, Wydział Historii, Wydział Nauk o Kulturze i Sztuce oraz Wydział Socjologii. Uniwersytet Warszawski jest także częścią Sojuszu Uniwersytetów Europejskich, działającego pod nazwą "4EU+ Alliance. Celem 4EU+ jest wspieranie mobilności studentów i pracowników, wspólne badania oraz wymiana wiedzy i innowacji, co przyczynia się do wzmacniania europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego i badań naukowych. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 2. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

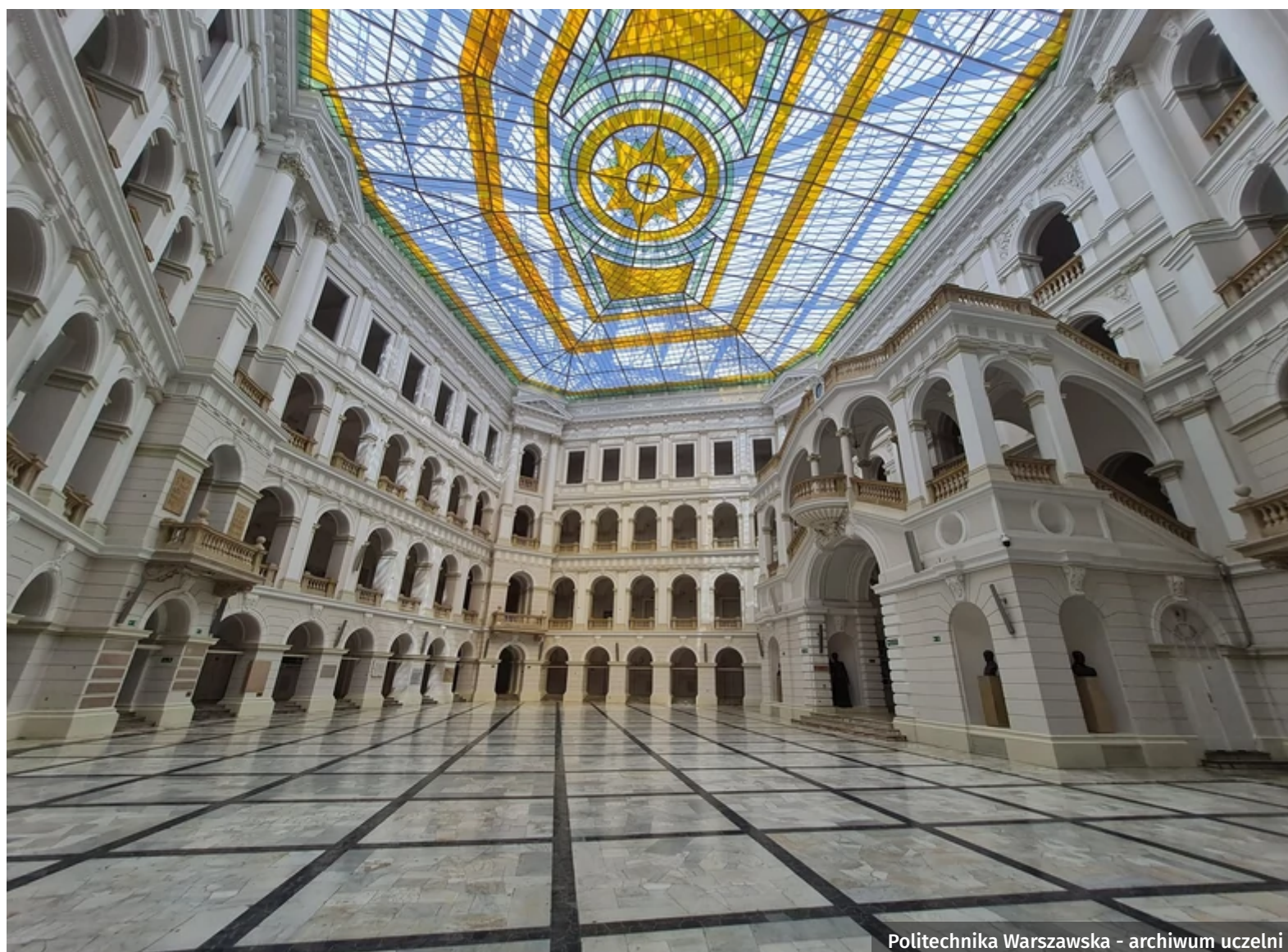


Uniwersytet Jagielloński - archiwum uczelni

Uniwersytet Jagielloński

Jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe w Polsce, to właśnie na UJ wszystko się zaczęło. Ufundowana w 1364 r. jako Studium Generale uczelnia krakowska przetrwała już wiele dziejowych burz i dziś pozostaje jedną z najlepszych i najbardziej prestiżowych w Polsce, a wielkością niewiele ustępuje tegorocznemu zwycięzcy Rankingu Perspektyw (dodajmy, że obie uczelnie od początku istnienia Rankingu stale ze sobą rywalizują o palmę pierwszeństwa – UJ na I miejscu znalazł się 9 razy, a 4 razy zajął I pozycję ex aequo z UW). UJ dziś kształci niemal 33,5 studentów (aż 66 proc. to kobiety), a spośród 166 kierunków studiów prowadzonych przez uczelnię aż 15 okazało się w tym roku najlepszych w Polsce (a od lat UJ wiedzie prym w kierunkach medycznych i nauk o zdrowiu), są to: biotechnologia (studia nieinżynierskie); biologia; chemia; analityka medyczna; farmacja; pedagogika specjalna; geologia; dietetyka; kierunek lekarski; kierunek lekarsko-dentystyczny; pielęgniarstwo; położnictwo; ratownictwo medyczne; zdrowie publiczne; prawo. Uniwersytet Jagielloński jest częścią Uniwersytetu Europejskiego UNA Europa, konsorcjum międzynarodowego mającego na celu zacieśnianie współpracy i integracji między uczelniami w Europie. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 3. Politechnika Warszawska



Politechnika Warszawska - archiwum uczelni

Politechnika Warszawska

Również 20 wydziałów uczelni, z czego tylko dwie jednostki (Wydział Administracji i Nauk Społecznych oraz Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych) prowadzą działalność naukowo-dydaktyczną spoza nauk technicznych i ścisłych. PW oferuje kilkadziesiąt kierunków studiów, w tym takie, które stanowią odpowiedź na wyzwania obecnego i przyszłego rozwoju technologicznego (np. cyberbezpieczeństwo, elektromobilność, inżynieria internetu rzeczy czy np. lotnictwo i kosmonautyka). Aż 13 kierunków prowadzonych przez uczelnię zwyciężyło w Rankingu Perspektyw w 2024 r.: to biotechnologia (studia inżynierskie), technologia chemiczna; automatyka i robotyka; elektronika i telekomunikacja; informatyka (studia inżynierskie); elektrotechnika; geodezja i kartografia; inżynieria materiałowa; energetyka; lotnictwo i kosmonautyka; mechanika i budowa maszyn; zarządzanie i inżynieria produkcji; transport. Politechnika Warszawska jest częścią Uniwersytetu Europejskiego ENHANCE, międzynarodowego konsorcjum zrzeszającego wiodące politechniki europejskie. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 4. Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie



AGH - archiwum uczelni

AGH

Krakowska uczelnia choć zachowała tradycyjną nazwę w języku polskim (po angielsku to już jednak AGH University of Science and Technology), wyraźnie ciąży ku multidyscyplinowości kształcenia i badań, mocno akcentując nowe kierunki, takie jak technologie kosmiczne czy związane z bezpieczeństwem wewnętrznym. Na 17 wydziałach (wśród nich Wydział Humanistyczny – od 2001 r.) kształcenie w roku akademickim 2023/2024 prowadzone było na 81 kierunkach, a na rok akademicki 2024/2025 uczelnia prowadzi rekrutację na cztery nowe kierunki (na studiach I stopnia to: komputerowo wspomaganą inżynierię materiałów budowlanych oraz informatykę medyczną, a na II stopniu to: international management oraz informatykę – uczenie maszynowe i sztuczna inteligencja). Pięć kierunków prowadzonych przez AGH (elektronika i telekomunikacja; fizyka techniczna; górnictwo i geologia; inżynieria biomedyczna; mechatronika) znalazło się

w 2024 r. na I miejscu. Studenci AGH to rzesza 18 tys. osób (jedna trzecia to kobiety), z których duża część łączy zdobywanie wiedzy na zajęciach uczelnianych z rozwijaniem pasji w kołach naukowych (na uczelni działa ich aż 140!). Uczelnia stawia na kształcenie interdyscyplinarne i praktyczne, czego najlepszym dowodem jest oddane w kwietniu 2024 do użytku Studenckie Centrum Konstrukcyjne z profesjonalną halą maszyn i warsztatów. Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie jest członkiem UNIVERSEH – Europejskiego Uniwersytetu Kosmicznego dla Ziemi i Ludzkości. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 5. Politechnika Gdańska



Politechnika Gdańska

Choć gdańska uczelnia odstaje wielkością od sąsiadujących z nią w rankingowym zestawieniu najlepszych polskich szkół wyższych, to jednak jakością wcale im nie ustępuje, czego dowodzi m.in. obecność PG w międzynarodowych rankingach takich jak Ranking Szanghajski (w obszarach Mechanical Engineering oraz Instruments Science & Technology). Na ośmiu wydziałach PG kształcenie prowadzone jest na 41 kierunkach studiów I i II stopnia, a aż trzy kierunki zwyciężyły w tegorocznym Rankingu Perspektyw: gospodarka przestrzenna, inżynieria środowiska oraz technologia chemiczna. Co ciekawe, niektóre kierunki prowadzone są w konsorcjach międzyuczelnianych – np. inżynieria mechaniczno-medyczna (studia realizowane wspólnie z Gdańskim Uniwersytetem Medycznym) czy technologie kosmiczne i satelitarne (prowadzone przez PG, UG, UM w Gdyni i AMW w Gdyni). Uczelnia stawia nie tylko na naukowy rozwój studentów i ich powodzenie na rynku pracy (ponad 95 proc. absolwentów pracuje zawodowo), ale też na rozwijanie ich pasji – technicznych i naukowych (ponad 70 kół naukowych działa na uczelni), ale też sportowych. Tego ostatniego dowodzi najlepiej I miejsce w klasyfikacji generalnej Akademickich Mistrzostw Polski w 2024 r. (ta zwycięska passa PG trwa kolejny rok z rzędu). Politechnika Gdańska jest członkiem Uniwersytetu Europejskiego ENHANCE, wspólnoty uczelni technicznych dążącej do wspierania innowacyjności i zrównoważonego rozwoju w Europie. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 6. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Choć uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego UAM (pierwotna nazwa uczelni brzmiała: Wszechnica Piastowska) odbyła się w 1919 r., to tradycje uniwersyteckie w Poznaniu sięgają XVII w. (Kolegium Jezuickie powołane w 1611 r.). Dziś UAM zamyka podium najlepszych uniwersytetów w Polsce, jest to też jedna

z największych w kraju 921 wydziałów, 141 kierunków kształcenia i ponad 28 tys. studentów). Cztery kierunki z oferty UAM zwyciężyły w 2024 r. w Rankingu Perspektyw; są to: archeologia; filologia angielska; filologia polska; turystyka i rekreacja. Wśród wybitnych postaci, które kształciły się w murach uczelni, znaleźli się m.in. Hanna Suchocka – prawnik i polityk, premier Rzeczypospolitej Polskiej; Jan Kulczyk – przedsiębiorca, za życia jeden z najbogatszych Polaków; Jan Nowak-Jeziorański – polityk, pisarz, publicysta, żołnierz AK czy Stanisław Barańczak – poeta, tłumacz i krytyk literacki. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu jest częścią konsorcjum Uniwersytetu Europejskiego EPICUR. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 7. Politechnika Wrocławska



Politechnika Wrocławska

Uczelnia swoimi korzeniami sięga uniwersyteckich tradycji Lwowa – powstała dzięki inicjatywie pracowników akademickich Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Funkcjonująca od 1945 r. PWr dziś szczyty się czwartą lokatą wśród uczelni technicznych w Rankingu Perspektyw i siódmą (wyniki z 2024 r.) w klasyfikacji uczelni akademickich. PWr jest jednym z największych pracodawców w mieście, a jej studenci nie mają problemu ze znalezieniem pracy (większość łączy pracę ze studiami), natomiast mediana zarobków absolwentów uczelni należy do najwyższych w Polsce. PWr chwali się swoją innowacyjnością – uczelnia średnio rocznie zgłasza ponad 100 nowych wynalazków i wzorów użytkowych. Uczelnia kształci nie tylko w swojej głównej wrocławskiej siedzibie, ale też w trzech filiach: Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych. PWr to 14 wydziałów i rzesza ponad 20 tys. studentów I i II stopnia. Dwa kierunki z bogatej oferty kształcenia PWr zwyciężyły w Rankingu Perspektyw 2024: budownictwo i inżynieria chemiczna. Także i ta uczelnia należy do sieci Uniwersytetów Europejskich, w tym wypadku jest to konsorcjum Unite! Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 8. Politechnika Łódzka



Politechnika Łódzka

Łódzka uczelnia ma dziewięć wydziałów i kształci na 65 kierunkach, a liczba studentów przekracza 10 tys. osób. Obok innych atutów PŁ przyciąga wyjątkowym i rozległym kampusem umiejscowionym w sercu miasta, gdzie nowoczesne gmachy sąsiadują z zabytkowymi i zrewitalizowanymi pofabrycznymi budynkami.

Uczelnia stawia m.in. na transfer nauki do przemysłu przez wypracowane w ostatnich latach mechanizmy komercjalizacji uczelnianych rozwiązań urynekowanie prac B+R. Nic dziwnego, że w 2020 r. PŁ otrzymała

nagrodę Made in Poland 2020 za "istotny wpływ na rozwój gospodarki narodowej przez współpracę uczelni z przedsiębiorstwami i samorządami oraz promowanie polskiego szkolnictwa wyższego".

REKLAMA

Politechnika Łódzka jest klasyfikowana w międzynarodowych rankingach – m.in. w rankingu THE Impact, który skupia się na działalności uczelni pod kątem realizacji siedemnastu Celów Zrównoważonego Rozwoju. PŁ otrzymało najwyższą ocenę za działania na rzecz realizacji celu 8. Wzrost gospodarczy i godna praca, wchodząc do światowego TOP 200 i zajmując pierwsze miejsce w kraju. Politechnika należy do konsorcjum Uniwersytetu Europejskiego ECIU. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 9. Politechnika Poznańska



Politechnika Poznańska

Historia PP sięga 1919 r. i powołanej wówczas Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn. Dziś PP składa się z dziewięciu wydziałów, gdzie kształcą się kilkanaście tysięcy

studentów na nieco ponad 40 kierunkach technicznych i ścisłych (najlepsze w Polsce studia na automatyce i robotyce oraz na logistyce prowadzi właśnie Politechnika Poznańska!).

Uczelnia jako jedyna w zachodniej Polsce posiada Centrum Kształcenia Lotniczego i bazę samolotów szkoleniowych. Warto wiedzieć, że od 2019 r. na uczelni funkcjonuje laboratorium SkyLab, czyli unikatowe w skali kraju stanowisko badawczo-rozwojowe do prowadzenia badań związanych z opracowaniem nowych technologii, algorytmów sterowania i nadzoru wspierających systemy obserwacji optycznych oraz rozwiązania dotyczące precyzyjnych systemów serwowizyjnych. Laboratorium mieści się na dachu hali laboratoryjnej na kampusie Piotrowo. To otwierana 4,5 metrowa kopuła, w której znajduje się niezwykle dokładny teleskop (może zaobserwować trzymilimetrowy obiekt z odległości jednego kilometra). A skoro o unikatach mowa: PP jest też jedyną w Polsce uczelnią, która jest liderem jednego z akademickich konsorcjów międzynarodowych, czyli Uniwersytetu Europejskiego EUNICE. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

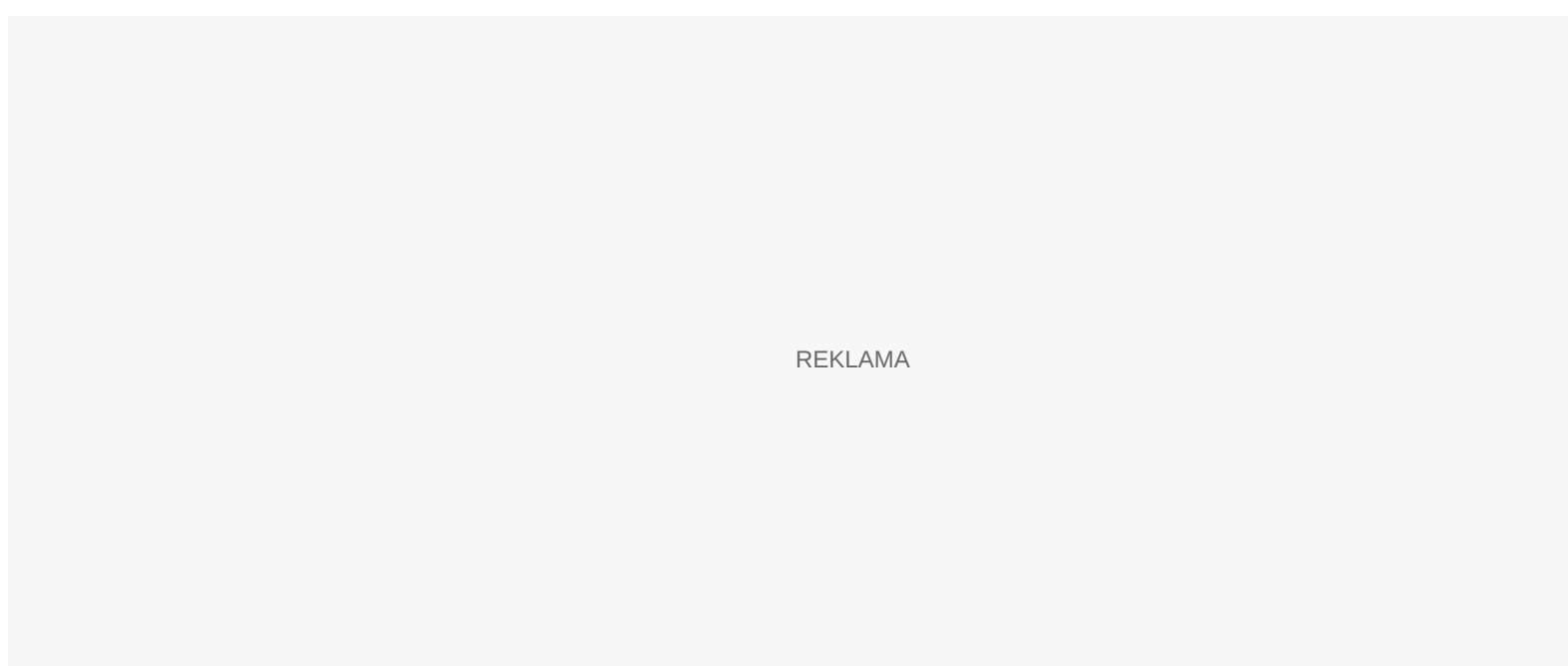
Miejsce 10. Warszawski Uniwersytet Medyczny





Warszawski Uniwersytet Medyczny

Uczelnia od ponad 200 lat (od 1809 r.) kształci w dziedzinie medycyny, a dziś studiuje tu blisko 10 tys. osób (w tym prawie 800 cudzoziemców), które kształcą się na czterech wydziałach, na jednym z 18 oferowanych przez WUM kierunków (dwa prowadzone są w języku angielskim). Ważnym elementem kształcenia na WUM jest świadczenie profesjonalnej opieki medycznej nad pacjentami z całej Polski w największych stołecznych szpitalach klinicznych oraz innych podmiotach leczniczych na terenie Warszawy i okolic.



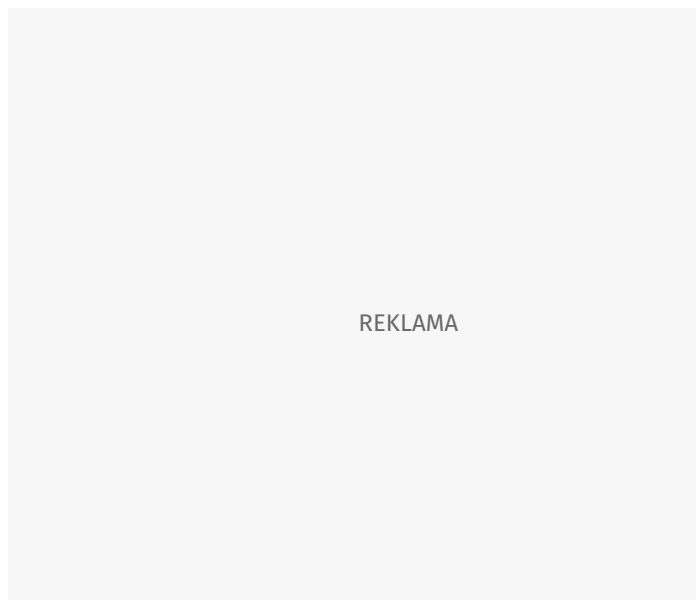
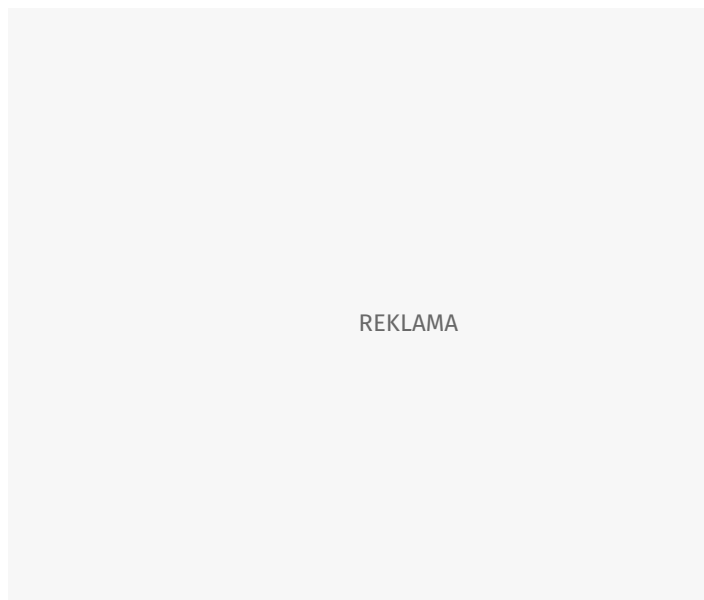
Co ciekawe, na uczelni działa kilkanaście różnych organizacji i aż 270 (!) kół naukowych. Studenci WUM rozwijają nie tylko umiejętności badawcze, ale też kulturalne, np. w ramach działających na uczelni chóru, zespołu muzycznego czy teatru, oraz sportowe (przy uczelni działa nowoczesne Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne). Istotnym elementem funkcjonowania społeczności studenckiej (w niemal 10 proc. międzynarodowej) jest projekt Diversity x WUM, który powstał w celu promowania różnorodności oraz nawiązywania międzykulturowych przyjaźni. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

Miejsce 11. Politechnika Śląska



Politechnika Śląska

Politechnika Śląska, założona w 1945 roku, to jedna z najstarszych i największych uczelni technicznych w Polsce. Znajduje się na Górnym Śląsku, regionie o bogatym dziedzictwie przemysłowym. Uczelnia oferuje ponad 60 kierunków i 200 specjalizacji, w tym prawie 30 programów w języku angielskim, kształcąc ponad 18 tysięcy studentów. Politechnika Śląska jest także członkiem Europejskiego Uniwersytetu Europejskiego (EURECA-PRO), co umożliwia realizację wspólnych projektów edukacyjnych i badawczych na poziomie europejskim. W Rankingu Studiów Technicznych Perspektyw oceniono 22 kierunki, z których aż w siedmiu Politechnika Śląska znalazła się na podium. Drugie miejsce zajęł kierunek górnictwo i geologia oraz inżynieria biomedyczna natomiast na trzecim miejscu sklasyfikowano kierunki: architektura, automatyka robotyka, elektrotechnika, energetyka a także mechanika i budowa maszyn. PŚ jest najwyżej sklasyfikowaną w tym rankingu uczelnią akademicką w województwie śląskim. Oficjalna strona uczelni: [tutaj](#).

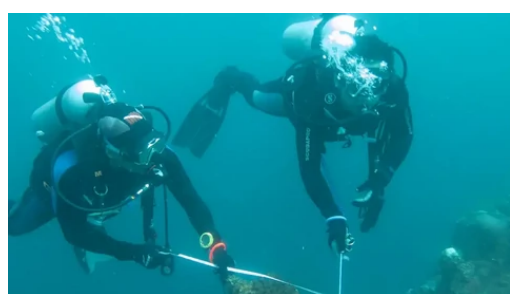


Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca.
Bądź na bieżąco! **Obserwuj** nas w Wiadomościach Google.

Źródło: Media
Data utworzenia: 27 czerwca 2024 13:19

Tematy: [Ranking szkół wyższych](#)

TO RÓWNIEŻ CIĘ ZAINTERESUJE



Poszukiwanie podwodnego miasta. Nowe odkrycie badaczy w Zatoce Meksykańskiej



70-latki wykupują to mazidło na zapas! Pachnie kwiatami i kosztuje teraz grosze



Zła wiadomość dla emerytów. Druga waloryzacja emerytur pod znakiem zapytania



Agata Duda postawiła na błękit. Spójrzcie tylko na broszkę



"Nic tu nie chciało rosnąć, a ja nie chciałem nic sadzić". Jak się prowadzi agroturystykę?



Mieszam łyżeczkę z odrobiną gorącej kawy. Dolewam do filiżanki, a tłuszcz znika

Politechnika Bydgoska w końcu się doczekała. Rusza nowy kierunek. "Nareszcie"

Łukasz Buczkowski
2 min. czytania | 27.06.2024 11:53

PODZIEL SIĘ  ZAREAGUJ 

Na Politechnice Bydgoskiej ruszy kierunek lekarski. Komunikat w tej sprawie wydali wspólnie szefowie resortów nauki i zdrowia. Nauczanie ma się rozpocząć już od najbliższego roku akademickiego.



fot. Piotr Kamionka/REPORTER (zdj. ilustr.)

ZET

Kierunek lekarski na Politechnice Bydgoskiej

Już jesienią Politechnika Bydgoska rozpocznie nauczanie na kierunku lekarskim. Komunikat w tej sprawie jeszcze w środę opublikowało na portalu X Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. "Zgodnie z ustaleniem ministra nauki Dariusza Wieczorka z ministrami zdrowia Izabelą Leszczyną i Akademią Tarnowską, które zamierzają rozpocząć kształcenie na kierunku lekarskim w roku akademickim 2024/2025, mają zostać ujęte w rozporządzeniu MZ w sprawie limitów przyjęć na studia na kierunku lekarskim" - czytamy.

NAJNOWSZE

Politechnika Bydgoska w końcu się doczekała. Rusza nowy kierunek. "Nareszcie"

Kujawsko-Pomorskie ma swoją Wenecję. To miejsce nazywane jest "Perłą Pałuk"

Cysterna przewoziła



Systema przewoźna gaz, doszło do dramatu. Ludzie uwięzieni w łabieszach tego kraju

Policjanci z Bydgoszczy szukają tego mężczyzny. Jest nagranie. Poznajesz go?

To prawdziwa "krajina stu jezior" w Kujawsko-Pomorskiem. "Cudna przyroda, cisza, relaks"

Zapowiedzi utworzenia kierunku lekarskiego na Politechnice Bydgoskiej pojawiały się już wcześniej, jednak dopiero teraz dostaliśmy oficjalne potwierdzenie. Uczelnia otrzymała zgodę na uruchomienie tego kierunku jeszcze za czasów poprzedniego ministra Przemysława Czarnka. Miała jednak negatywną opinię Państwowej Komisji Akredytacyjnej, dlatego nowy minister Dariusz Wieczorek objął ją i 10 innych uczelni ponownym audytem.

REDAKCJA POLECA

Toruń i Bydgoszcz zacieśnią współpracę? "W biznesie nie ma granicy"

Groźne upały w Kujawsko-Pomorskiem. Zacznie się jeszcze w czwartek



- Najważniejszą sprawą, jeśli chodzi o lekarzy, jest jakość kształcenia. Nikt nie chciałby w przyszłości być leczony przez lekarzy, którzy na niektórych uczelniach są dzisiaj kształceni - uzasadniał w poniedziałek w Bydgoszczy Wieczorek. Środowy komunikat w tej sprawie rozwiewa wszelkie wątpliwości i daje zielone światło Politechnice Bydgoskiej. Na razie nie znamy jednak szczegółów dotyczących samego kierunku lekarskiego na Politechnice Bydgoskiej.



Michał Szybel
17 godz. temu



JEST DOBRA DECYZJA DLA POLITECHNIKI BYDGOSKIEJ



Kierunek lekarski ruszy już w najbliższym roku akademickim



To przede wszystkim zasługa samej uczelni, która musiała spełnić ogromną listę trudnych warunków. Nie można byłoby ich spełnić bez wsparcia infrastrukturalnego Miasta Bydgoszczy i decyzji o przekazaniu na potrzeby nauki Szpitala Miejskiego

[Zobacz więcej](#)



Informację skomentował w środę wieczorem także wojewoda kujawsko-pomorski Michał Szybel, który miał pośredniczyć w rozmowach z szefem resortu nauki. "To przede wszystkim zasługa samej uczelni, która musiała spełnić ogromną listę trudnych warunków. Nie można byłoby ich spełnić bez wsparcia infrastrukturalnego miasta Bydgoszczy i decyzji o przekazaniu na potrzeby nauki Szpitala Miejskiego" - napisał w mediach społecznościowych. W komentarzach zadowolenia nie kryli internauci: "Nareszcie! Brawo"; "To nie jest dobra, a świetna wiadomość, zarówno dla politechniki, jak i ziemi bydgoskiej"; "Gratuluję panu rektorowi i jego współpracownikom za skuteczne uruchomienie kształcenia na kierunku lekarskim" - pisali.

Źródło: Radio ZET / MNiSW / PB / PAP

▣ NIE PRZEGAP

Nietypowa deklaracja wojewody kujawsko-pomorskiego. "Osobiście wpłacę 5 tysięcy złotych"

- Bydgoszcz straci ważne połączenie. Wizz Air wycofuje loty
- W tej grze Lotto można wygrać, nie trafiając żadnej liczby. Zwycięski zakład w Bydgoszczy

WIĘCEJ NA TEMAT: [BYDGOSZCZ](#), [NAUKA](#), [UCZELNIE](#), [LEKARZE](#), [MINISTERSTWO ZDROWIA](#), [MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO](#)



DZIŚ W RADIU ZET | NAJNOWSZE | POLECANE

SERIALE
"Gliniarz z Beverly Hills 4" i 2. sezon "Gangu Zielonej Rękawiczki". Lipcowe nowości na Netflix

NEWSY

EURO 2024
Prawie najgorsi. Oto ostateczne miejsce reprezentacji Polski na Euro 2024

ŚWIAT

Wiceminister nauki apeluje, by w sejmowym systemie stosować program wykrywający treści AI

Wiceszef resortu nauki Maciej Gdula zaapelował w czwartek do marszałka Sejmu Szymona Hołowni, aby w sejmowym systemie wysyłania interpelacji zastosować program wykrywający teksty generowane przez sztuczną inteligencję. To pomoże odsiać treści, które teoretycznie można wygenerować za pomocą AI, a które "pozorują pracę posłów" - uzasadnił.

"Ludzie wybierając posłów są przekonani o tym, że to są osoby kompetentne, pracowite, mają niezbędną wiedzę, żeby sprawować mandat. Dostają bardzo dużą władzę, głosują nad ustawami, przygotowują ustawę, często pracują w komisjach, wreszcie: wysyłają interpelacje. No i takich interpelacji do ministerstwa napływa sporo. I na te interpelacje bardzo precyzyjnie, najlepiej jak możemy - odpowiadamy" - mówił w czwartek na konferencji w siedzibie resortu wiceminister nauki.

Według Macieja Gduli często jednak "wiara w kompetencje posłów zostaje nadwyrężona".

"Naszą wiarę w posłów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadwyrężył poseł PiS Daniel Milewski. Otóż przysłał on kilka interpelacji, my je czytaliśmy z takim podejrzeniem, że nie do końca ludzka inteligencja brała udział w ich przygotowaniu" - opowiadał podczas konferencji.

Dodał, że pracownicy resortu postanowili sprawdzić podejrzenia. "Zwróciliśmy się zatem do Ośrodka Przetwarzania Informacji (OPI), który przygotował i operuje bardzo ważnym narzędziem dla świata nauki - jednolitym systemem antyplagiatowym. Ostatnio naukowcy pracujący w OPI dołożyli tam segment badający, czy tekst nie jest wygenerowany przez sztuczną inteligencję" - tłumaczył Gdula.

Jak poinformował, przepuszczanie interpelacji posła Milewskiego przez program OPI potwierdziło w 94 procentach, że jego interpelacje są wygenerowane przez sztuczną inteligencję.

"Oprócz aspektu etycznego tej sprawy - czyli tego, że ktoś podpisuje interpelację, której nie napisał - powstaje pytanie o to, jak posłowie pracują. Bo jeżeli są wybrani i mają pustkę w głowie, nie wiedzą, o co takie ministerstwo zapytać - to co powinni zrobić? Powinni poczytać, powinni się dokształcić, powinni się spotkać z ekspertami i z obywatelami i zainteresowanymi daną sprawą. A nie - korzystać z czata, żeby wygenerować automatyczne, sztuczne pytania" - uważa wiceszef MNiSW.

Podkreślił, że w tym przypadku ważny jest też aspekt "związany z paraliżem pracy instytucji".

"Jeżeli posłowie masowo zaczną generować tego typu interpretacje, to urzędy zostaną zasypane interpelacjami, na które będą musiały odpowiadać. Po prostu (...) urzędnicy będą musieli siedzieć i odpowiadać precyzyjnie na pytania posła, a w rzeczywistości - pytania sztucznej inteligencji" - ocenił.

Dlatego Maciej Gdula napisał pismo do marszałka Szymona Hołowni z prośbą o wprowadzenie na stronach Sejmu, w systemie wysyłania interpelacji, programu sprawdzającego udział SI w dokumentach. "Być może to jest kwestia współpracy z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji, żeby badał, czy interpelacje nie są generowane przez sztuczną inteligencję. I jeżeli są - to żeby to było oznaczone" - postulował Gdula.

Wiceminister uważa, że zastosowanie takiego programu w Sejmie zniechęci posłów do stosowania sztucznej inteligencji. "Mam wrażenie, że to będzie jakaś bariera; coś, co sprawi, że posłowie nie będą chętnie korzystać z tego chatu, bo to nie przynosi im w moim przekonaniu honoru, godności. Wybrani zostali jako prawdziwi posłowie i powinni prawdziwie pracować, a nie generować dokumenty przez sztuczną inteligencję" - mówił.

Uściślił, że poseł Milewski nadesłał do MNiSW sześć wygenerowanych przez SI interpelacji, które zawierały w sumie kilkadziesiąt pytań.

"Robiliśmy eksperyment i w jednym z czatów wpisaliśmy prośbę o wygenerowanie długiej interpelacji do ministerstwa nauki. One były niezwykle podobne do tych interpelacji przysłanych przez posła Milewskiego" - relacjonował Gdula.

W interpelacjach wysłanych przez posła PiS pytano m.in. o plany ministerstwa związane z rozwojem wymiany międzynarodowej, o współpracę z lokalnymi społecznościami albo o plany zmian w poszczególnych ustawach. "Bardzo niewiele tak naprawdę dla nas z tego wynika, i dla posła Milewskiego" - ocenił Gdula.

Jak dodał, w ramach eksperymentu poprosił SI również o odpowiedzi na poselskie pytania i otrzymał niewiele warty tekst na podobnym poziomie ogólności.

Przyznał, że "na szczęście to pierwszy raz, kiedy pracownicy ministerstwa mają poczucie, że to nie człowiek zadaje im pytania".

"Zazwyczaj te interpelacje, które przychodzą, sprawiają zupełnie inne wrażenie: są rzeczywiście punktowe; dotyczą spraw, które są aktualnie dyskutowane. Więc tutaj nie mieliśmy podejrzeń" - tłumaczył.

Gdula zasugerował, by inne ministerstwa skorzystały z doświadczeń resortu nauki i sprawdzały napływające do nich interpelacje.

Zapytany, czy nie byłoby dobrym rozwiązaniem odpowiadanie na takie pytania również z pomocą sztucznej inteligencji, odpowiedział: "Jestem jednak za tym, żeby nie odpowiadać automatycznie. Do czego by to doprowadziło - do tego, że automaty będą ze sobą rozmawiać. W polityce jednak ważni są ludzie. Ważne jest jednak sprawdzenie, co naprawdę jest istotne, bo automat generuje naprawdę takie działania, które są niezwykle ogólne, na które można też niezwykle ogólnie odpowiedzieć i nic z tego nie wynika. Więc tutaj jestem jednak zwolennikiem tego, żeby ludzie zadawali pytania i ludzie odpowiadali" - podkreślił.


Maciej Gdula liczy na to, że marszałek Szymon Hołownia wprowadzi to rozwiązanie. "Coś musimy zrobić, żeby ludzka inteligencja w Sejmie była (przez SI - PAP) wspierana, a nie - żeby tworzyć przestrzeń do używania sztucznej inteligencji, do paraliżowania pracy urzędów i pozorowania pracy posłów" - argumentował. (PAP)

(Planujemy kontynuację tematu)

Anna Bugajska

abu/ zan/ mhr/

 O serwisie

 Kontakt z redakcją

Wiceminister Gdula na wojnie ze sztuczną inteligencją w Sejmie

SEJM 27.06.2024, 17:42

Alicja Gardulska



Wiceminister nauki Maciej Gdula, 22 marca 2024 r. (Fot. Dawid Żuchowicz / Agencja Wyborcza.pl)

Nie możemy tolerować używania sztucznej inteligencji do paraliżowania pracy urzędów i pozorowania pracy posłów - mówi wiceminister nauki. Przekonuje marszałka Sejmu, by skorzystał z programu, którego używają uczelnie

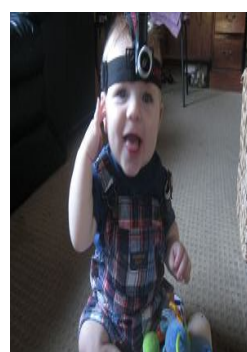
REKLAMA

Wiceminister nauki Maciej Gdula postanowił pójść na wojnę ze sztuczną inteligencją w Sejmie. Zainspirował go do tego poseł Prawa i Sprawiedliwości Daniel Milewski, który tylko w czerwcu zaadresował do ministra nauki dziesięć interpelacji. Każda z nich zawiera kilka - kilkanaście pytań. Poseł pisał m.in. w sprawie "aktywizacji międzynarodowej polskich zespołów badawczych", "innowacji społecznych i nauki obywatelskiej w Polsce" czy "poprawy funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce".

REKLAMA

- Czytaliśmy te interpretacje z podejrzeniem, że nie do końca ludzka inteligencja brała udział w ich przygotowaniu - mówił wiceminister Gdula. Pytania nie dotyczyły konkretnych spraw, wydały się urzędnikom resortu zbyt ogólne, automatyczne.

Sztuczna inteligencja weszła w świat niemowlaka. Dosłownie. Niezwykły eksperyment



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

REKLAMA

CHAT GPT

MACIEJ GDULA

MINISTERSTWO
NAUKI I
SZKOLNICTWA
WYŻSZEGO

SEJM

SZTUCZNA
INTELIGENCJA

94 proc. prawdopodobieństwa skorzystania z AI

Posel Milewski chciał wiedzieć, np. "czy rząd przewiduje wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań informatycznych w procesie kształcenia zdalnego dla wszystkich grup wiekowych?" albo "jakie mechanizmy są w miejscu, aby monitorować i oceniać skuteczność transferu technologii między nauką a biznesem?" czy też: "Jakie są plany rządu dotyczące zwiększenia zaangażowania społeczeństwa w procesy naukowe i technologiczne?". - Kiedy się wpisze prośbę o wygenerowanie "długiej interpelacji do ministerstwa nauki" w ChatGPT, wychodzi właśnie coś takiego - mówi minister Gdula.

Dlatego sprawdził te interpelacje za pomocą Jednolitego Systemu Antyplagiatowego, którego używają uczelnie. Od 2019 r. wszystkie prace inżynierskie, licencjackie, magisterskie i doktorskie są weryfikowane z jego pomocą pod kątem plagiatu. Na początku tego roku Ośrodek Przetwarzania Informacji dodał do tego systemu funkcję, która ma wyłapywać także, czy autor skorzystał np. z ChatuGPT.

Metodę oparto na założeniu, że im większa regularność w tekście, tym większe jest prawdopodobieństwo, że powstał przy użyciu sztucznej inteligencji. W przypadku interpelacji posła Milewskiego prawdopodobieństwo wynosi 94 proc.

REKLAMA

"Grozi nam paraliż urzędów"

Posel PiS mówi, że o przygotowanie interpelacji poprosił asystenta. Nie wie, czy ten skorzystał z jakichś narzędzi. Ale też nie widzi w tym nic złego. Zapewnia, że każdą przejrzał i nie zauważył niczego niewłaściwego. - Założeniem tych interpelacji było poznanie stanowiska rządu z perspektywy dokumentów rozwojowych, które były przyjmowane w ostatnich latach przez różne rządy - tłumaczy. Dodaje, że - co do zasady - to zapytania poselskie dotyczą konkretnych spraw, interpelacje poruszają zaś bardziej ogólne kwestie.

REKLAMA

- Wolałbym, by minister Gdula zajął się odpowiadaniem na pytania, zamiast bawić się w wykładowcę. Jeśli chce być wykładowcą, powinien wrócić na uczelnię - mówi poseł Milewski. W te kadencji Sejmu złożył już ponad 300 interpelacji do różnych ministerstw.

Ze schowka

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT



ZAJRZYJ DO SCHOWKA

Sztuczna inteligencja już oszukuje i manipuluje ludźmi - piszą naukowcy



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

REKLAMA

Ale wiceminister nauki uważa, że takie działania mogą doprowadzić do paraliżu urzędów. Napisał do marszałka Sejmu Szymona Hołowni, by rozważył dołożenie na stronach sejmowych "specjalnej nakładki", która badałaby, czy poselskie interpelacje nie są generowane przez sztuczną inteligencję. Jeśli tak, powinno być to oznaczone stosownym napisem. To, zdaniem wiceszefa resortu nauki, skutecznie odstraszyłoby posłów od sięgania po takie narzędzia.

- Coś musimy zrobić, by wspierać ludzką inteligencję w Sejmie. Nie możemy tolerować używania sztucznej inteligencji do paraliżowania pracy urzędów i pozorowania pracy przez posłów - przekonuje.

CHAT GPT

MACIEJ GDULA

MINISTERSTWO
NAUKI I
SZKOLNICTWA
WYŻSZEGO

SEJM

SZTUCZNA
INTELIGENCJA



Paula Skalnicka poleca



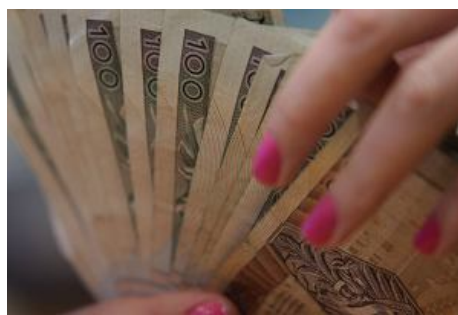
PROKURATURA KRAJOWA

Były naciski na sędziów? Śledztwo prokuratury ws. uchylecia kary dla koleżanki Ziobry



KOŚCIÓŁ KATOLICKI

To był najbardziej wpływowy zakon w Kościele. Teraz kard. Nycz wyświęcił tylko jednego księdza



PODATEK OD DAROWIZNY

Matka przekazała pieniądze córce. Fiskus właśnie zdecydował, czy należy się podatek od darowizn

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT URSZULA JABŁOŃSKA

Właściciel kafenijo nie tylko karmi i poi ouzo swoich stałych klientów, w większości starych wdowców - on im też rozdziela lekarstwa, bo sami mogli by o nich zapomnieć.

19 GRUDNIA 1:00



Podobne artykuły

"Nie ma powodu, by w jednym mieście były dwa uniwersytety". Minister Wieczorek zapowiada reformę

UCZELNIE

Rewolucji na uczelniach nie będzie, przynajmniej na razie. Minister nauki zapowiedział, co znajdzie się w projekcie wyczekiwanej nowelizacji.



Sztuczna inteligencja sprawia, że stajemy się gorszymi ludźmi

KŁAMSTWO

Tak można by podsumować wyniki badania ukazujące się w najnowszym wydaniu pisma "iScience".



Czy mamy więcej empatii dla ludzi, którzy są do nas podobni?

Aktualności

27
Czerwca

Źródło: KRASP

Warszawie trwa posiedzenie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Przed południem wybrano władze KRASP na kadencję 2024–2028 (nową przewodniczącą została prof. Bogumiła Kaniewska). Niedługo potem, goszczący na Zgromadzeniu Plenarnym minister Dariusz Wieczorek przedstawił sternikom uczelni plany resortu. Jak podkreślił, przygotowywana właśnie nowelizacja ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest niezbędna, co sugerowało mu także samo środowisko w trakcie wizyt, jakie złożył w 16 ośrodkach akademickich. Swoje wystąpienie zaczął od kwestii jakości kształcenia.

To kluczowa sprawa i chcemy na nią postawić główny akcent. Zmiany w ustawie muszą iść w takim kierunku, by studentom dać gwarancję, że dyplom, który otrzymają, będzie coś wart – przekonywał szef MNiSW.

Wyrzcił też przekonanie, że o wiele lepiej byłoby dla całego systemu, gdyby wszystkie uczelnie w Polsce podlegały jednemu resortowi. Dziś wygląda to tak, że oprócz „mundurówek”, nadzorowanych przez ministra obrony narodowej i ministra spraw wewnętrznych i administracji, są jeszcze uczelnie artystyczne (minister kultury i dziedzictwa narodowego) i medyczne (minister zdrowia), a także dwie kontrolowane przez ministra infrastruktury i jedna przez ministra sprawiedliwości.

Wieczorek mówił też m.in. o konieczności konsolidacji uczelni w obliczu niżu demograficznego, o wypaczeniu roli rad uczelni w procesie wyboru rektorów, a także o zamiarze otwarcia przez MNiSW placówki w Brukseli, która miałaby dać wsparcie uczelniom w rozwoju naukowym.

Prace nad jej powołaniem już trwają. Myślimy o kilkunastu osobach, ekspertach, którzy będą pracować dla polskiej nauki i wspomagać polskie instytucje. W Brukseli rozgrywa się w tej chwili batalia o pieniądze na badania i rozwój, więc musimy tam mieć swoich przedstawicieli – zapewniał rektorów, zachęcając ich do większego wykorzystywania środków europejskich.

Stwierdził zarazem, że nie ma szans na to, by wpisać do budżetu określony procent PKB z przeznaczeniem na naukę. Zapewnił jednak, że będzie poszukiwał innych źródeł, z których można czerpać środki na ten cel (m.in. Krajowy Plan Odbudowy). Zapowiedział, że w kolejnej unijnej perspektywie (2028–2034) chce skorzystać z Funduszy Spójności i zaproponować – obok Regionalnych Programów Operacyjnych – stworzenie równoległych Regionalnych Programów Badawczo-Rozwojowych. W tym kontekście wymienił kwotę około 10 mld euro. Dodał, że trzeba wzmocnić współpracę uczelni z ich otoczeniem i przekonywać firmy do finansowania badań. Według niego, warto przy okazji nowelizacji ustawy zawrzeć przepisy zachęcające biznes do wsparcia nauki. A co z podwyżkami dla pracowników?

Będę umierał za każdego pracownika nauki w Polsce, bo od tego jest minister nauki. Jednak ten rok jest bardzo trudny i o kolejne podwyżki nie będzie łatwo – przyznał.

Wzrośnie za to, przynajmniej takie są założenia, Fundusz Dopłat, z którego miałyby korzystać nie tylko – jak teraz – lokalne samorządy finansujące budowę mieszkań komunalnych, ale i uczelnie. Do ustawy zostanie wprowadzony zapis pozwalający remontować i budować akademiki. Z obecnego 1 mld zł Fundusz zostanie powiększony do 5 mld zł, a część tej sumy zostanie skierowana na inwestycje uczelniane. Byłyby one w 80% finansowane ze środków Funduszu, a w 20% – ze środków własnych szkół wyższych.

PK, MK

Dyskusja (1 komentarz)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

~prof. dr hab. ZS. 27.06.2024 18:37

Cytując klasyka z PO: Pieniądzy nie ma, i nie będzie,

odpowiedz

Zobacz również

28
Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Moлик na czele KRAWF

28
Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28
Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28
Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27
Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27
Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27
Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27
Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27
Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27
Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Rektorka UAM prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27.06.2024 aktualizacja: 27.06.2024 2 minuty czytania



Na zdjęciu prof. Bogumiła Kaniewska. Fot. Adrian Wykrota

Prof. Bogumiła Kaniewska, rektorka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, została przewodniczącą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) na kadencję 2024-2028 - poinformował w czwartek UAM.

To druga kobieta na tym stanowisku. Pierwszą była prof. Katarzyna Chalasińska-Macukow w latach 2008-2012.

W mijającej kadencji prof. Kaniewska była członkinią prezydium KRASP, pełniła również funkcję przewodniczącej Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Wybory nowych władz KRASP odbyły się w czwartek w Warszawie, gdzie od środy w Szkole Głównej Handlowej odbywają się posiedzenia Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Kadencja nowych władz rozpocznie się 1 września br.

Jak podał UAM, prof. Bogumiła Kaniewska ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tytuł profesora uzyskała na podstawie monografii "Opowiedziane. O prozie Wiesława Myślińskiego".

W swojej pracy naukowej zajmuje się głównie literaturą XX wieku, a także teorią przekładu i literaturą dla dzieci. Jest autorką książki poświęconej narracji pierwszoosobowej "Świat w granicach >ja<"; oraz książki poświęconej problematyce polskiej powieści przełomu XX i XXI wieku "Śladami Tristrama Shandy". Jest współautorką podręcznika do teorii literatury (we współpracy z prof. Anną Legeżyńską), kilku książek popularnonaukowych (w tym "Literatury XX wieku" – we współautorstwie z prof. Anną Legeżyńską i prof. Piotrem Śliwińskim).

W roku 2012 objęła stanowisko dziekana Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej. W 2016 roku została wybrana na prorektor ds. studenckich, a od 2020 roku jest rektorką UAM. Została także wybrana na kolejną kadencję 2024-2028.

Poza tym nadzorowała – w ramach udziału w konsorcjum EPICUR – przygotowanie wniosku, który zaowocował przyznaniem UAM statusu Uniwersytetu Europejskiego. Zainicjowała takie projekty, jak program wsparcia psychologicznego dla studentów, a także akcję "Widzialna Ręka UAM". Bierze aktywny udział w projekcie UAM "Gdy Nauka jest Kobietą".

Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Górnej Alzacji w Miluzie.

Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich tworzą polskie szkoły wyższe posiadające uprawnienia do nadawania stopnia doktora w co najmniej jednej dyscyplinie. Rektorzy zrzeszeni w KRASP mogą działać w ramach konferencji rektorów poszczególnych typów uczelni. Członkami KRASP są – obok uczelni publicznych – także akademickie uczelnie niepubliczne, a uczelnie nieakademickie (zawodowe) uprawnione do prowadzenia studiów magisterskich mogą ubiegać się o status uczelni stowarzyszonej.

Jak wynika z informacji na stronie KRASP, obecnie Konferencję tworzą rektorzy 110 szkół wyższych, w tym 11 uczelni niepublicznych. Ponadto 8 szkół ma status uczelni stowarzyszonych.

KRASP występuje do organów władzy publicznej w istotnych sprawach szkolnictwa wyższego, nauki i kultury oraz w żywotnych sprawach środowiska akademickiego. Wyraża z własnej inicjatywy opinie i przedstawia wnioski w sprawach dotyczących szkolnictwa wyższego, nauki i kultury. (PAP)

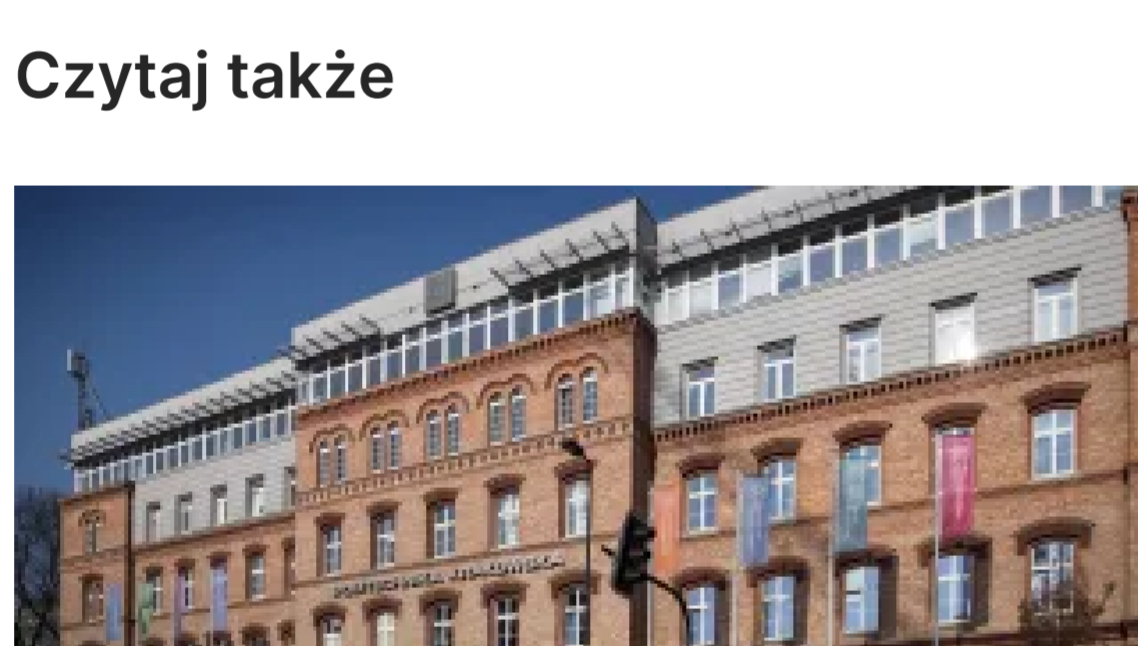
Nauka w Polsce

agt/ bar/

krasp prof. Bogumiła Kaniewska uam

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem małego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



LUDZIE
Kraków/ Prof. Andrzej Szarata ponownie rektorem Politechniki Krakowskiej



NAGRODY
Prof. Dariusz Stramski laureatem Medalu Nilsa Gunnara Jerlova

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Odwrotny efekt Matyldy: nowa odsłona uprzedzeń o kobietach w nauce

Kukułka wywołuje reakcje ptaków nawet zimą

Collegium Humanum to teraz Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych "Varsovia"

Prof. Szopa: warto, aby joga była oparta na dowodach naukowych

Naukowcy UŁ w projekcie, który pomoże miastom dostosować się do zmian klimatu

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Przewodnicząca KRASP: będziemy walczyć o kolejne podwyżki dla pracowników uczelni

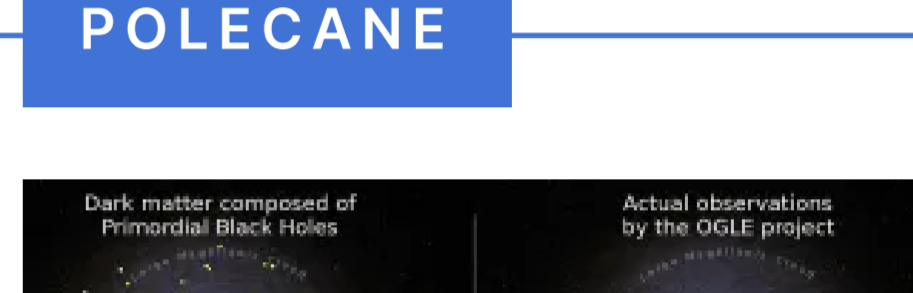


UCZELNIE I INSTYTUCJE
KRASP apeluje o utworzenie odrębnego ministerstwa nauki



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Przedstawiciele KRASP za włączeniem kobiet w prace Rady ds. Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Innowacji

POLECANE



Polscy astronomowie sprawdzili, czy czarne dziury tworzą ciemną materię

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

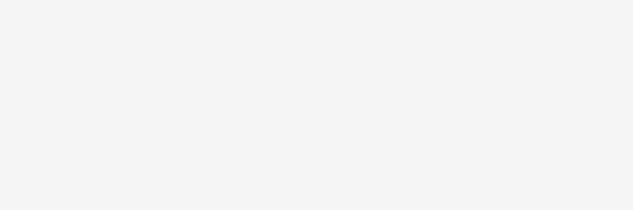
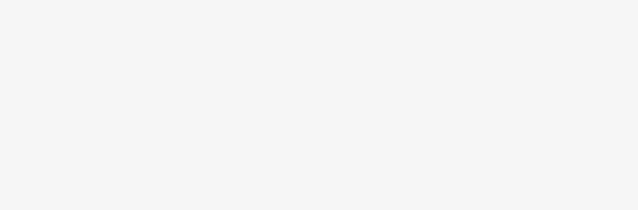
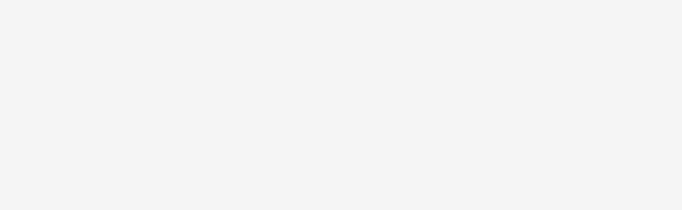
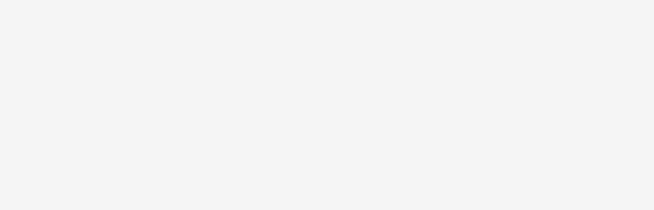
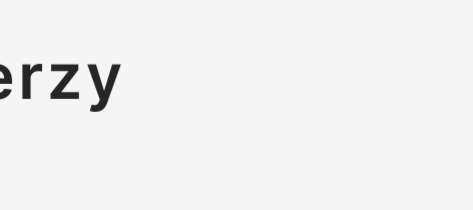
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura

Człowiek

Zdrowie

Życie

Ziemia

Kosmos

Materia i energia

Technologia

Świat

Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje

Innowacje

Nagrody

Prawo

Popularyzacja

Granty i Konkursy

Wydarzenia

Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników

O serwisie

Popularyzator Nauki

Blog

Książka

Newsletter

RSS

Mapa strony

Wykorzystywane treści

Logo do pobrania

Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP

Bracka 6/8

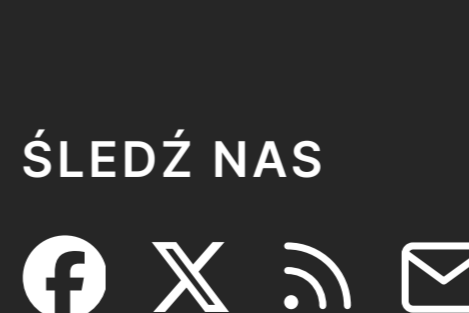
00-502, Warszawa

naukawpolsce@pap.pl

(+48 22) 509 27 07

(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Przewodnicząca KRASP: będziemy walczyć o kolejne podwyżki dla pracowników uczelni

28.06.2024 aktualizacja: 28.06.2024 3 minuty czytania



06.05.2024 Na zdjęciu prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska. PAP/Jakub Kaczmarczyk

Będziemy walczyć o kolejne podwyżki – zapowiedziała w czwartek prof. Bogumiła Kaniewska, nowo wybrana przewodnicząca Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Dodała, że nie wyobraża sobie, żeby nowy model ewaluacji uczelni mógł być wypracowany poza środowiskiem nauki i szkolnictwa wyższego.

„Cieszę się z tego, że konferencja rektorów wchodzi w tę nową kadencję bardzo zjednoczona, co jest zasługą pana [profesora Arkadiusza Mężyka](#) (przewodniczącego KRASP w mijającej kadencji – PAP)” – powiedziała podczas konferencji w siedzibie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie [prof. dr hab. Bogumiła Kaniewska](#), rektorka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wtórwał jej powtórnie wybrany na wiceprzewodniczącego KRASP prof. dr hab. Michał J. Zasada, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego: „Pomimo tego, że wydawało się, że ostatnie lata były bardzo trudne, to środowisko pozostało w jakiś sposób zintegrowane. (...) Jesteśmy społecznością uczelni akademickich, która widzi dużą wartość tym, że jesteśmy razem”.

„KRASP nie ustaje w swoim dążeniu do doskonalenia systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Będziemy starali się w dobrej wierze proponować wszelkie zmiany w ustawie, które będą ku temu zmierzały” – mówił wybrany teraz na honorowego przewodniczącego prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk, rektor Politechniki Śląskiej.

Wśród kwestii, z którymi mierzą się obecnie rektorzy i którymi w najbliższej kadencji zajmie się KRASP, prof. Kaniewska wymieniła: „odwieczny problem finansowania nauki”, [pauperyzacji środowiska akademickiego](#) i burzliwe [propalestyńskie protesty studenckie](#). Wspomniała też o pracach nad pomysłami, które mają przyciągnąć studentów m.in. na kierunki ścisłe, zatrzymać młodych ludzi na uczelniach i zacieśniać [współpracę nauki z biznesem](#).

Na pytanie PAP o stanowisko KRASP w kwestii planowanej przez ministra nauki „rewolucyjnej” reformy systemu ewaluacji, nowa przewodnicząca odpowiedziała, że wyrażona w punktach ocena uczelni „nigdy nie jest satysfakcjonująca, bo pewne niuanse oczywiście gubi”. „My nad kwestią ewaluacji pracujemy właściwie nieustannie. Bardzo długo rozmawialiśmy i to nie tylko w gronie KRASP-u, ale łącząc się w tych rozmowach z Polską Akademią Nauk i Radą Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wypracowaliśmy 14 takich postulatów, z których część dotyczy rozporządzeń, część dotyczy zmiany ustawy (o szkolnictwie wyższym i nauce – PAP)”.

Prof. Kaniewska poinformowała, że te postulaty przekazano ministrowi nauki Dariuszowi Wierczkowi w marcu br. „Dlatego ja z pewnym zdziwieniem przeczytałam w relacjach z konferencji prasowej, że środowisko nie wypracowało żadnych propozycji. Wypracowało. Będziemy o tych środowiskowych propozycjach przypominać” – zaznaczyła.

Dodała, że propozycje zmian mają służyć temu, żeby ewaluacja „była przeprowadzana w sposób z jednej strony racjonalny, z drugiej prostszy niż w tej chwili”. Wyraziła też wątpliwość, czy systemowi ewaluacji potrzebna jest aż zapowiadana przez szefa resortu „rewolucja”.

„Chcemy jako rektorzy, jako środowisko naukowe, jako środowisko uczelni wyższych uczestniczyć w pracach nad modelem nowej ewaluacji. Zrobiliśmy już ten pierwszy krok, który nie był odpowiedzią na zaproszenie, tylko był zaproszeniem, bo to my wyszliśmy z propozycją przedyskutowania pewnych postulatów. (...) Nie wyobrażam sobie, żeby nowy model ewaluacji mógł być wypracowany poza środowiskiem nauki i szkolnictwa wyższego” – podkreśliła.

Pytana o konkretne plany w tej kadencji, prof. Kaniewska odpowiedziała: „W tej chwili na pewno będziemy walczyć o kolejne podwyżki, dlatego że - w moim przekonaniu - pauperyzacja środowiska akademickiego jest dosyć głęboka. (...) Myślę, że 2 proc. PKB (na naukę i szkolnictwo wyższe – PAP) to jest nasze marzenie”.

„Priorytety naszej działalności to (...) współpraca międzynarodowa, miejsce naszych uczelni w tym ekosystemie i europejskim, i światowym, problem studentów zagranicznych (...). Myślę, że też sprawy związane ze współpracą z otoczeniem społeczno-gospodarczym i z biznesem” – mówił z kolei nowy wiceprzewodniczący KRASP, prof. dr hab. inż. Jerzy Lis, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej.

Dr hab. Piotr Wachowiak, rektor SGH i gospodarz Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, podsumował: „Dla naszego środowiska (...) integracja jest - oprócz spraw merytorycznych i wyzwań - bardzo ważna. (...) My jako rektorzy w KRASP w większości po prostu się lubimy i chcemy ze sobą współpracować”.(PAP)

Nauka w Polsce, Anna Bugajska

abu/ bar/

prof. Bogumiła Kaniewska uczelnie krasp

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także

UCZELNIE I INSTYTUCJE

WUM: zgodnie ze statutem po wygaśnięciu mandatu rektora jego obowiązki przejmie prorektor ds. studenckich



LUDZIE
Kraków/ Prof. Andrzej Szarata ponownie rektorem Politechniki Krakowskiej

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

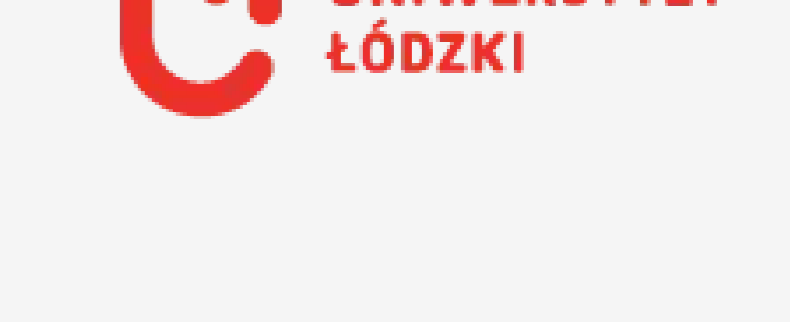
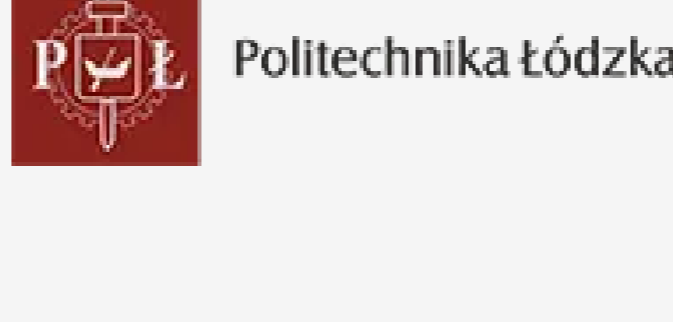
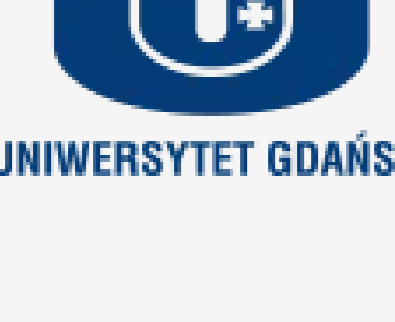
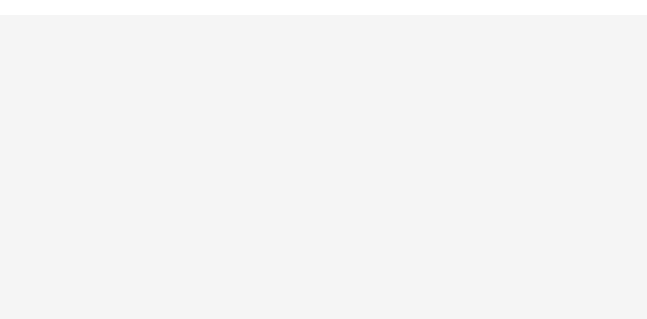
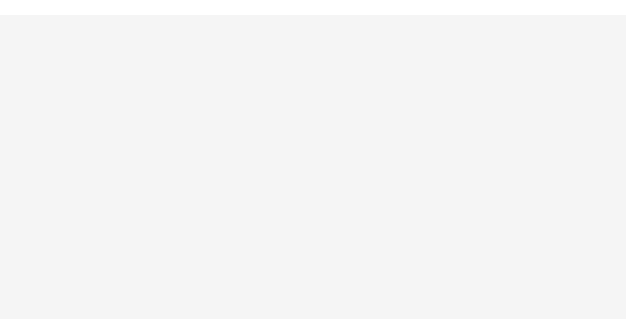
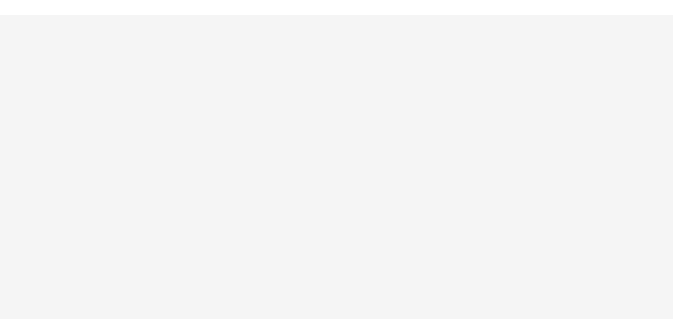
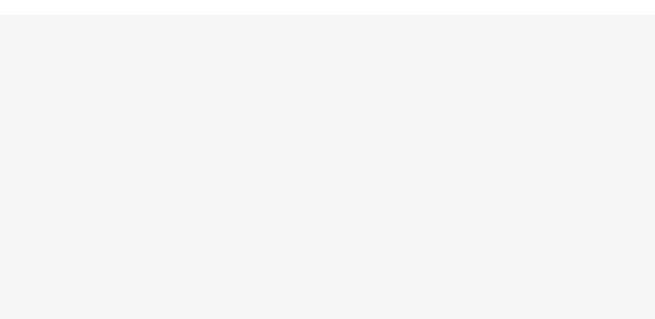
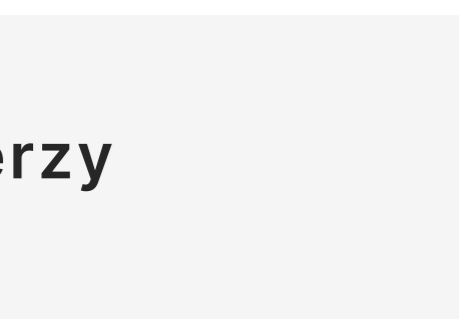
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

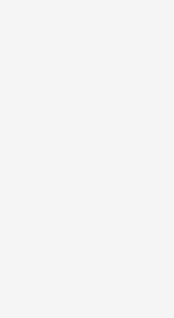
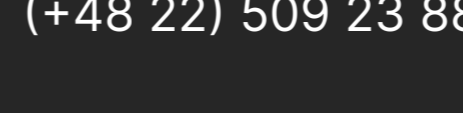
OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDZ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

WUM: zgodnie ze statutem po wygaśnięciu mandatu rektora jego obowiązki przejmie prorektor ds. studenckich

27.06.2024 aktualizacja: 27.06.2024 2 minuty czytania



04.01.2020. Budynek Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. PAP/Leszek Szymański

Zgodnie ze statutem Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego po wygaśnięciu mandatu rektora jego obowiązki przejmie prorektor ds. studenckich. Nowo powołanym prorektorem ds. studenckich i kształcenia WUM jest prof. Robert Gałązkowski.

Nowa kadencja rektora WUM rozpocznie się 1 września. Jak dotąd, nikt nie został wybrany na to stanowisko.

W czwartek rzeczniczka uczelni Marta E. Wojtach poinformowała PAP, że zgodnie ze statutem WUM (rozdział 1, oddział 2, paragraf 14): „w okresie od dnia stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Rektora do dnia wyboru i powołania nowego Rektora, obowiązki Rektora sprawuje prorektor właściwy ds. studenckich.”

“Obecnie, zgodnie z rekomendacją Samorządu Studentów, Prorektorem ds. Studenckich i Kształcenia jest (...) prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. Robert Gałązkowski” – zaznaczyła rzeczniczka.

Prof. Robert Gałązkowski został powołany na to stanowisko 24 czerwca. Dotychczas pełnił funkcję prodziekana ds. dietytyki i ratownictwa medycznego Wydziału Nauk o Zdrowiu WUM.

W kwietniu z kandydowania na kolejną kadencję zrezygnował obecny rektor WUM prof. Zbigniew Gaciong. Druga osoba ubiegająca się o stanowisko rektora - **prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska** - przestała być kandydatką po decyzji Senatu WUM z 13 maja. W związku z brakiem kandydatów na rektora procedura wyborcza powinna rozpocząć się od początku. Tak się jednak jak dotąd nie stało.

19 kwietnia rektor WUM zawiadomił, że nałożył na prof. Agnieszkę Cudnoch-Jędrzejewską karę dyscyplinarną w związku z "uchybnieniem godności zawodu nauczyciela akademickiego" i poinformował, że tym samym jego kontrkandydatka utraciła prawo do ubiegania się o stanowisko rektora.

Część pracowników WUM zwróciła uwagę, że przed prof. Gałązkowskim funkcję prorektora ds. studenckich pełnił prof. Marek Kuch, który w połowie czerwca został odwołany przez prof. Gacionga. W informacji przekazanej PAP 17 czerwca zaznaczono, że wiadomo było, iż "prorektor Kuch popierał w wyborach prof. Agnieszkę Cudnoch-Jędrzejewską".

Robert M. Gałązkowski (ur. w 1976 r. w Zielonej Górze) jest specjalistą w dziedzinie zdrowia publicznego, ekspertem w zakresie ratownictwa medycznego. Przez 16 lat - do lutego br. - był dyrektorem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. (PAP)

Nauka w Polsce

bar/ amac/

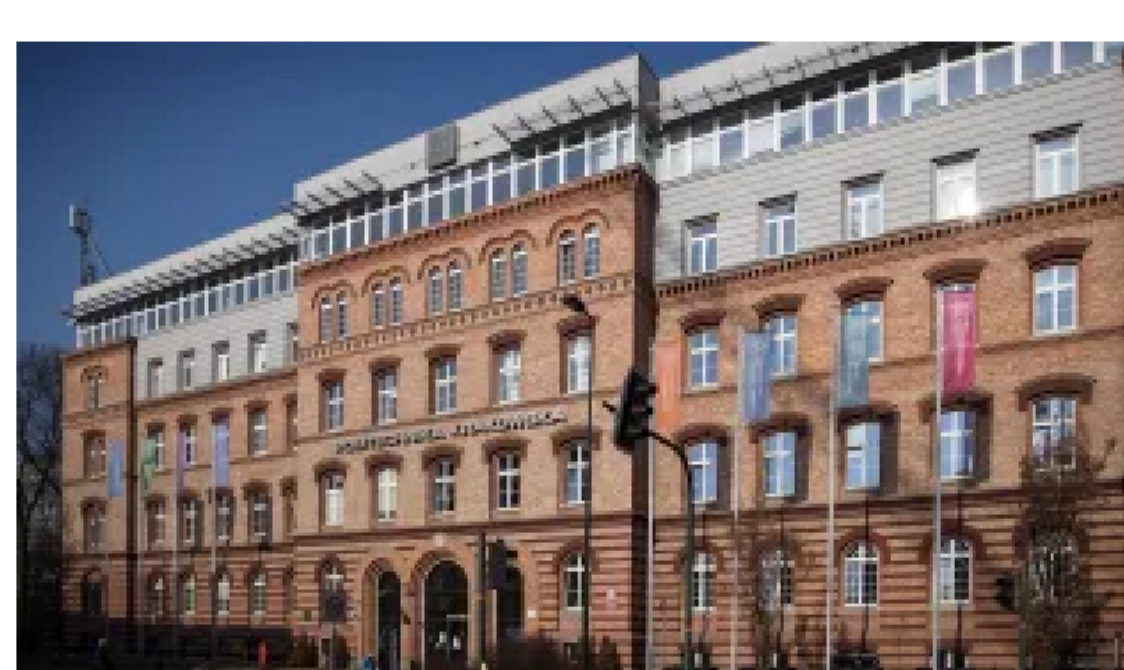
warszawski uniwersytet medyczny

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Przewodnicząca KRASP: będziemy walczyć o kolejne podwyżki dla pracowników uczelni



LUZDZIE
Kraków/ Prof. Andrzej Szarata ponownie rektorem Politechniki Krakowskiej

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Odwrotny efekt Matyldy: nowa odsłona uprzedzeń o kobietach w nauce

Kukułka wywołuje reakcje ptaków nawet zimą

Collegium Humanum to teraz Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych "Varsovia"

Prof. Szopa: warto, aby joga była oparta na dowodach naukowych

Naukowcy UŁ w projekcie, który pomoże miastom dostosować się do zmian klimatu

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej WUM odpowiada na zarzuty rektora

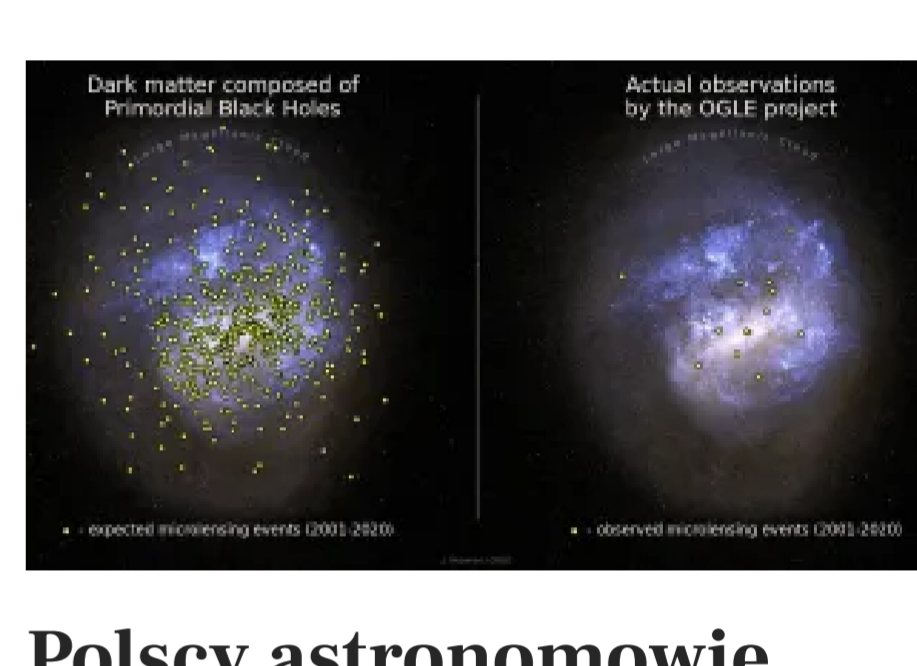


UCZELNIE I INSTYTUCJE
Senat WUM: prof. Cudnoch-Jędrzejewska nie jest kandydatką na rektora; UKW zawieszona (aktl.)



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Senat WUM: prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska nie jest kandydatką na rektora

POLECANE



Polscy astronomowie sprawdzili, czy czarne dziury tworzą ciemną materię

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki i I.

Do góry ↗

Kraków/ Prof. Andrzej Szarata ponownie rektorem Politechniki Krakowskiej

27.06.2024 aktualizacja: 27.06.2024 2 minuty czytania



Kraków, 31.03.2021. Główny budynek Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki. PAP/Lukasz Gagulski

Prof. Andrzej Szarata został wybrany nowym rektorem Politechniki Krakowskiej. Był jedynym kandydatem w wyborach na kadencję 2024-2028, które odbyły się w czwartek.

Prof. Szarata ma kontynuować misję, rozpoczętą 12 maja 2023 roku, gdy objął funkcję rektora po uzupełniających wyborach na PK. Nową kadencję rozpocznie 1 września, obecna trwa do 31 sierpnia.

Wyboru rektora Politechniki Krakowskiej dokonało uczelniane kolegium elektorów, złożone z przedstawicieli wszystkich grup pracowników, studentów i doktorantów uczelni. Podczas wyborów obecnych było 59 z 60 elektorów. Kandydaturę Szaraty poparło 57 elektorów.

„Dziękuję społeczności politechniki za zaufanie, którym mnie ponownie obdarzyła. To honor i ogromne zobowiązanie stać na czele uczelni z takimi tradycjami i dorobkiem. Moim nadrzędnym celem będzie nadal budowanie wspólnoty akademickiej, w której każdy dobrze się czuje i rozwija swoje talenty, także dla dobra wspólnego, jakim jest nasza Politechnika” – powiedział rektor.

Zapowiedział, że będzie koncentrował się na rozwoju naukowym uczelni, nowoczesnym kształceniu, szerokiej współpracy z ośrodkami zagranicznymi, inwestycjami m.in. w infrastrukturę badawczą, bazę mieszkaniową dla studentów i rewitalizację kampusów.

„Chcemy utrzymać wysokie kategorie naukowe w ewaluacji i mamy ambicję, by Politechnika Krakowska znalazła się wkrótce w gronie uczelni badawczych. Nowe przestrzenie laboratoryjne planujemy w Czyżynach i przy ul. Warszawskiej, duże remonty przejdą nasze akademiki. Jeszcze mocniej postawimy na unowocześnienie naszych systemów informatycznych, co usprawni zarządzanie uczelnią. Jeszcze szerzej chcemy współpracować z otoczeniem gospodarczym, akademickim i samorządowym, a także zacieśnić więzi z naszymi wychowankami. Będziemy też jeszcze mocniej wspierać rozwój pracowników i studentów, szczególnie liderów nauki i dydaktyki” - zapowiedział.

Andrzej Szarata urodził się w 1975 r. w Krynicy-Zdroju. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Sączu. W 1999 r. ukończył Wydział Budownictwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach (kierunek: budowa dróg i autostrad). W październiku 1999 r. rozpoczął pracę na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego w Instytucie Inżynierii Drogowej i Kolejowej Politechniki Krakowskiej. W kolejnych latach pełnił funkcje kierownicze jednostek tej uczelni, m.in. Katedry Systemów Transportowych PK. W 2016 r. został dziekanem Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej.

W maju 2023 r. objął funkcję rektora Politechniki Krakowskiej – po wyborach uzupełniających, zarządzonych po śmierci rektora prof. Andrzeja Biłkiewicza.

Andrzej Szarata jest międzynarodowym ekspertem w obszarach transportu, systemów komunikacyjnych, modelowania podróży, efektywności funkcjonalnej rozbudowy infrastruktury transportowej, ze szczególnym uwzględnieniem modernizacji linii kolejowych i układu drogowego. Opracowywał modele transportowe m.in. dla Wrocławia, Poznania, Gdańska, Rzeszowa, Warszawy, Krakowa, Kielc, województw mazowieckiego i małopolskiego. Jest współautorem modelu transportowego greckich Salonik.

Jest członkiem wielu gremiów naukowych i doradczych, m.in. Rady ds. Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Innowacji przy Prezydencie RP. Od 2019 r. jest głównym konsultantem w pracach nad budową modelu transportowego Polski, prowadzonych przez Centrum Unijnych Projektów Transportowych. (PAP)

bko/ agt/

politechnika.krakowska

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także

LUDZIE

Rektorka UAM prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

NAGRODY

Prof. Dariusz Stramski laureatem Medalu Nilsa Gunnara Jerlova

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Odwrotny efekt Matyldy: nowa odsłona uprzedzeń o kobietach w nauce

Kukułka wywołuje reakcje ptaków nawet zimą

Collegium Humanum to teraz Uczelnia Biznesu i Nauk Stosowanych "Varsovia"

Prof. Szopa: warto, aby joga była oparta na dowodach naukowych

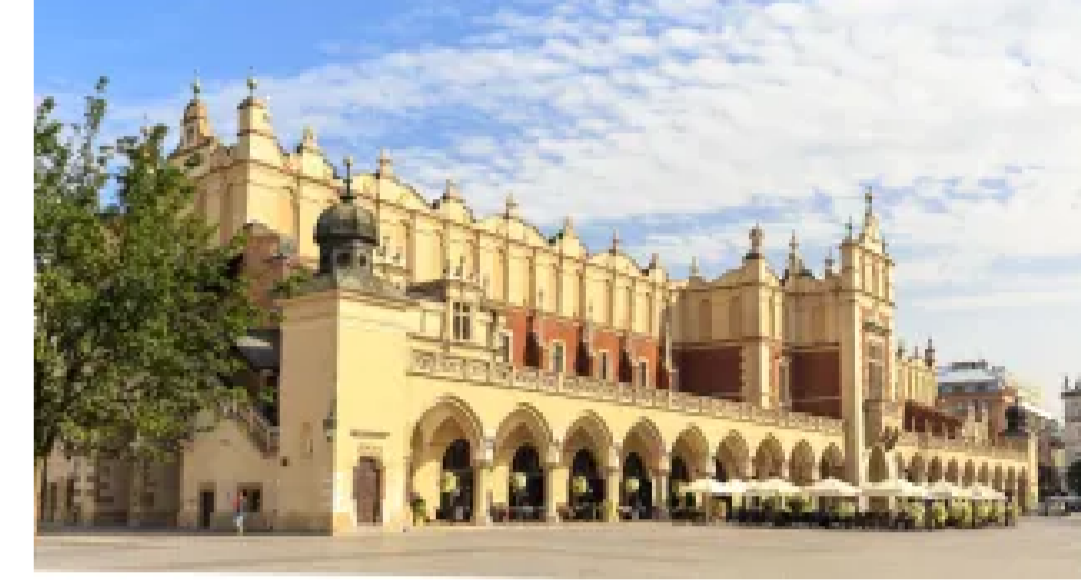
Naukowcy UŁ w projekcie, który pomoże miastom dostosować się do zmian klimatu

Podobne



TECHNOLOGIA

Kosmetyki oparte na wynalazkach z Politechniki Krakowskiej trafią na rynek



UCZELNIE I INSTYTUCJE

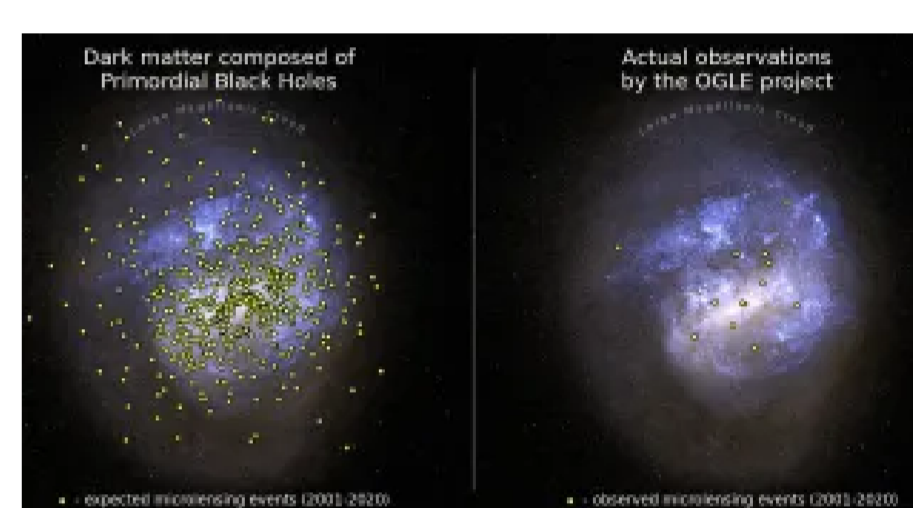
Kraków/ Naukowcy z Politechniki Krakowskiej opracują dokumentację aranżacji zieleni na Rynku Głównym



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Politechnika Krakowska i Koleje Małopolskie podpisały umowę o współpracy naukowo-technicznej

POLECANE



Polscy astronomowie sprawdzili, czy czarne dziury tworzą ciemną materię

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Aktualności

28

Czerwca

BADANIA

Źródło: <https://www.interreg-central.eu/projects/doorce/>

Opublikowano: 2024-06-28

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

Zbudowanie ekosystemu dla publicznych danych otwartych, dostosowanego do warunków krajów Europy Środkowej i dostępnego dla wszystkich, nawet najmniejszych, jednostek administracji publicznej – to cel międzynarodowego projektu DoorCE, którego liderem jest Politechnika Warszawska.

W całej Europie Środkowej instytucje publiczne i prywatne gromadzą dane, które powinny być publicznie dostępne. Jednak często nie są one łatwo dostępne, a ich aktualizacje w czasie rzeczywistym są rzadkością. Sytuację tę ma zmienić projekt DoorCE, w którym bierze udział 10 partnerów z 7 krajów (Austria, Chorwacja, Słowenia, Polska, Niemcy, Włochy i Słowacja), a prace koordynuje Politechnika Warszawska. Nasz kraj reprezentują także samorządy miejskie z Warszawy i Sopotu.

Celem inicjatywy jest zwiększenie i wyrównanie możliwości rozwoju usług cyfrowych wykorzystujących publiczne dane otwarte (Public Open Data, POD). Zostanie to osiągnięte dzięki nowym strategiom i narzędziom obniżającym bariery wejścia dla bezpiecznego udostępniania POD w czasie rzeczywistym, zwłaszcza w regionach, które nie są jeszcze zaawansowane w oferowaniu takich udogodnień. W rezultacie znacząco zwiększą się zdolności innowacyjne (szczególnie MŚP) do opracowywania nowych aplikacji elektronicznych w takich obszarach, jak turystyka, klimat (środowisko) i inteligentne miasta.

Efektami prac będzie nowy system POD. Powstaną m.in. huby danych otwartych, w ramach których partnerzy pomogą instytucjom dostarczać wysokiej jakości, dynamiczne dane dostępne dla wszystkich obywateli za pośrednictwem innowacyjnych usług cyfrowych. Konsorcjanci wesprą też innowatorów, małe firmy oraz władze publiczne w efektywnym wykorzystywaniu i udostępnianiu danych dzięki nowo opracowanym, przyjaznym użytkownikowi narzędziom do cyfryzacji i zarządzania danymi.

Opracujemy instrukcje, opisy najlepszych praktyk oraz kursy wyjaśniające proces bezpiecznego otwierania danych przez instytucje publiczne i we współpracy z podmiotami zewnętrznymi, szczególnie MŚP. Dodatkowo zawrzemy instrukcje dotyczące działań, które zwiększą wykorzystanie POD, zwłaszcza przez MŚP i innych deweloperów zainteresowanych tworzeniem innowacyjnych usług cyfrowych. W celu opracowania narzędzi zespół projektowy rozszerzy istniejące narzędzia o moduły tzw. wtyczki, które pozwolą na automatyczne generowanie wizualnych reprezentacji danych w bezpieczne interfejsy API oraz kod do dostępu do tych API z aplikacji. Dzięki temu nie będą potrzebne zaawansowane umiejętności programistyczne oraz informatyczne do tworzenia i utrzymania lokalnych portali danych – tłumaczy prof. Michał Śmiałek z Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej, kierownik projektu.

Huby zostaną uruchomione w kilku lokalizacjach partnerskich zgodnie z opracowaną przez zespół strategią i z wykorzystaniem stworzonych narzędzi.

Dostarczą one środki dla podmiotów zewnętrznych, takich jak lokalne instytucje publiczne czy MŚP, do tworzenia własnych hubów danych lub udostępniania swoich danych przez istniejące huby. Huby danych zostaną stworzone w ramach dwóch głównych pilotaży. W pierwszym miasta i regiony będą współpracować nad opracowywaniem modułów hubów danych do udostępniania i wykorzystywania danych związanych z turystyką i klimatem. W drugim huby danych zostaną rozszerzone o moduły do udostępniania dynamicznych i danych w czasie rzeczywistym w różnych aspektach inteligentnego miasta – dodaje prof. Śmiałek.

Budżet przeznaczony na realizację projektu wynosi 2,34 mln euro, z czego 80% pochodzi ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zakończenie prac zaplanowano na listopad 2026 roku.

MK, źródło: PW

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

28

Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

28

Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28

Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27

Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27

Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27

Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

zobacz więcej >

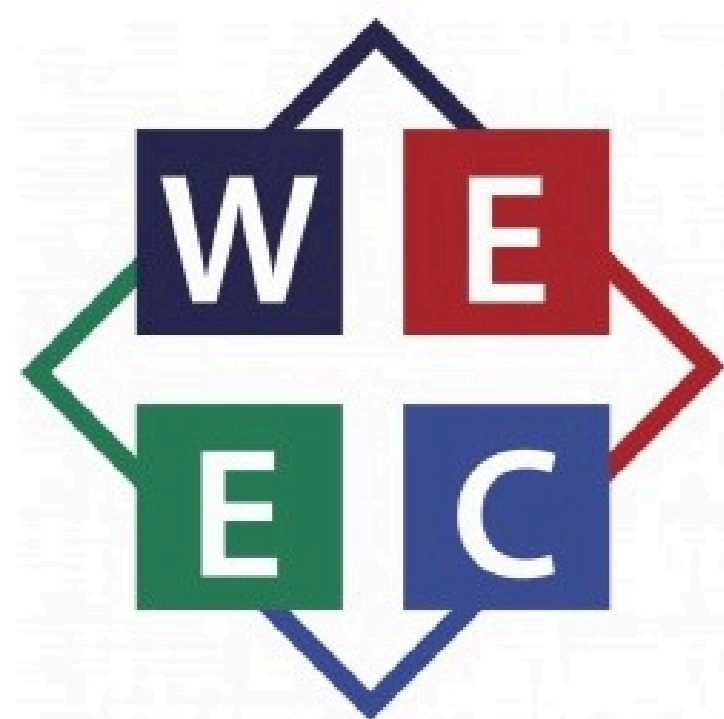
Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

27

Czerwca

Warsaw
East
European
Conference

KONFERENCJE

Opublikowano: 2024-06-27

Od poniedziałku
jubileuszowa edycja WEEC

„Jak odstraszyć Rosję: odporność Ukrainy i społeczności zachodniej” – to tytuł jubileuszowej, XX edycji Warsaw East European Conference organizowanej przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Wydarzenie odbędzie się w dniach 1–3 lipca.

Wojna tocząca się tuż za naszymi granicami zmieniła nie tylko Ukrainę. W sytuacji, gdy

agresywna postawa Rosji zagraża stabilności całej Europy Wschodniej, niezbędne staje się sformułowanie strategii zwiększających odporność Ukrainy, ale też wzmacniających solidarność społeczności zachodniej. Dialog taki jest kluczowy dla utrzymania porządku międzynarodowego i zapewnienia bezpieczeństwa naszego regionu.

Warsaw East European Conference to interdyscyplinarna konferencja poruszająca najważniejsze kwestie związane z regionem. W tym roku przedmiotem obrad jest zbadanie kluczowych wyzwań i możliwości stojących przed Ukrainą i całym Zachodem w kontekście trwającego konfliktu z Rosją. Podczas wydarzenia zaplanowano cztery sesje naukowe i jedenaście paneli eksperckich. Dyskusje poświęcone będą strategicznemu podejściu do wzmacniania bezpieczeństwa międzynarodowego, analizie wewnętrznej dynamiki Rosji, wpływowi wojny na politykę regionalną i globalną, roli NATO w regionie Morza Bałtyckiego. Nie zabraknie także tematyki gospodarczych, kulturowych i geopolitycznych aspektów odbudowy Ukrainy oraz wpływu dezinformacji i propagandy na kształtowanie opinii publicznej.

Uczestnicy będą mieli okazję wysłuchać wykładów i debat z udziałem czołowych ekspertów i decydentów z całego świata. Każdego roku na WEEC goszczą przedstawiciele niemal wszystkich krajów dawnego Bloku Wschodniego, państw Europy Zachodniej, USA, a także krajów azjatyckich. Prelegenci WEEC to najważniejsi specjaliści związani z regionem Europy Środkowej i Wschodniej: naukowcy, politycy, dyplomaci, publicyści. Wykład inauguracyjny wygłosi tym razem Daniel Fried, były ambasador USA w Warszawie.

XX edycja Warsaw East European Conference odbędzie się w dniach 1–3 lipca na głównym kampusie Uniwersytetu Warszawskiego, w tzw. Starym BUW-ie. Szczegółowy program na [stronie internetowej wydarzenia](#).

Organizatorem jest Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. To jednostka naukowo-dydaktyczna Uniwersytetu Warszawskiego. Powstała w 1990 roku. Prowadzi kształcenie i badania związane z krajami byłego bloku komunistycznego. Oferuje studia stacjonarne i podyplomowe, stypendia, przyznaje nagrody (Nagroda im. Juliusza Bardacha, Nagroda im. Lwa Sapiehy, Nagroda im. Iwana Wyhowskiego, Nagroda „Przeglądu Wschodniego”), wydaje m.in. kwartalnik „Przegląd Wschodni”, organizuje szkoły letnie i zimowe oraz konferencje. Od 2002 roku przy Studium działa katedra Fulbright-Warsaw University Distinguished Chair in East European Studies – pierwsza na świecie katedra Fulbrighta specjalizująca się w studiach wschodnich.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

28

Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

28

Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28

Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27

Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27

Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27

Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

zobacz więcej >

Partnerzy



Aktualności

28

Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE



Źródło: AWF Warszawa

Opublikowano: 2024-06-28

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

Prof. Bartosz Molik z Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie został nowym przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademii Wychowania Fizycznego. W kadencji 2024–2028 zastąpi na tym stanowisku prof. Andrzeja Rokitę z AWF we Wrocławiu.

Konferencja Rektorów Akademii Wychowania Fizycznego (KRAWF) reprezentuje sześć uczelni wychowania fizycznego: Akademię Wychowania Fizycznego i Sportu im Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku, Akademię Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Akademię Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, Akademię Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Akademię Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz Akademię Wychowania Fizycznego im. Polskich Olimpijczyków we Wrocławiu. Działa na rzecz rozwoju i promocji

sportu oraz edukacji fizycznej w Polsce.

Przewodniczącym KRAWF w kadencji 2024–2028 będzie prof. Bartosz Molik, rektor AWF w Warszawie. Ukończył Wydział Rehabilitacji stołecznej AWF. Przed objęciem w 2020 roku funkcji rektora tej uczelni (w 2024 uzyskał reelekcję), był prodziekanem ds. nauki (2012–2016) i dziekanem Wydziału Rehabilitacji (2016–2020). Ma na koncie ponad 240 publikacji na temat aktywności fizycznej osób z niepełnosprawnościami, klasyfikacji zawodników w sporcie paraolimpijskim, oceny skuteczności gry, sprawności i wydolności fizycznej sportowców z niepełnosprawnością, oceny wydolności fizycznej dzieci i dorosłych z dysfunkcją narządu ruchu, a także urazów w wybranych dyscyplinach sportu niepełnosprawnych.

Współpracuje z wieloma ośrodkami naukowo-badawczymi, między innymi w USA, Czechach, Hiszpanii, Łotwie, Litwie i Turcji. Należy do Polskiego Towarzystwa Naukowego Adaptowanej Aktywności Fizycznej, Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii. Jest członkiem Komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej Polskiej Akademii Nauk oraz Rady ds. Społecznych Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP. Przewodniczy Radzie Naukowej Polskiego Komitetu Paralimpijskiego.

Były trener koszykówki na wózkach (m.in. Mistrzostwo Polski, Puchar Polski, IV miejsce w Pucharze Europy), asystent trenera reprezentacji Polski w koszykówce na wózkach oraz rugby na wózkach. Otrzymał m.in. Young Professional Award przyznaną przez Międzynarodową Federację Adaptowanej Aktywności Fizycznej.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

28

Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

28

Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28

Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27

Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27

Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27

Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki

Aktualności



Fot. Łukasz Nowicki

SZKOŁY WYŻSZE

Opublikowano: 2024-06-28

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

W kampusie Uniwersytetu w Białymstoku wmurowano kamień węgielny pod budowę budynku nauk humanistycznych. Swoją siedzibę będą w nim miały cztery wydziały: Filologiczny, Filozofii, Historii oraz Studiów Kulturowych.

Nowa siedziba uniwersyteckiej humanistyki to kolejny etap rozbudowy kampusu przy ul. Ciołkowskiego i integracji w nim poszczególnych jednostek uczelni. Trzykondygnacyjny gmach o

powierzchni prawie 9,5 tys. metrów kwadratowych stanie obok Planetarium i Obserwatorium Uniwersytetu w Białymstoku. Znajdzie się w nim m.in. modułowa aula na 300 miejsc (z możliwością wydzielenia mniejszych sal – na 100 lub 200 osób). Na poziomie I piętra obiekt będzie połączony nadziemną zabudowaną kładką z położoną obok Biblioteką Uniwersytecką.

Między skrzydłami budynku zostanie utworzony zielony dziedziniec, a w sąsiedztwie powstanie dodatkowy parking na blisko 150 stanowisk. Dach będzie przygotowany do montażu planowanych instalacji fotowoltaicznych. Do nowego obiektu przeprowadzą się: Wydział Filologiczny, Wydział Historii, Wydział Filozofii, Wydział Studiów Kulturowych, a także Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. W jednostkach tych zatrudnionych jest aktualnie ponad 200 pracowników. Na wydziałach humanistycznych kształcą się niemal 1400 studentów i prawie 60 doktorantów.

Koszt rozpoczętej właśnie inwestycji przekracza 84,5 mln zł. Na jej sfinansowanie uczelnia otrzymała ministerialną dotację w wysokości blisko 48 mln zł. Resztę pokryje ze środków własnych. Obiekt ma być gotowy do końca przyszłego roku.

Kampus przy ul. Ciołkowskiego to największa inwestycja w historii Uniwersytetu w Białymstoku. Pierwszy etap budowy kampusu zakończył się w 2014 roku. Powstały wtedy budynki obecnych wydziałów: Biologii, Chemii, Fizyki, Matematyki oraz Informatyki. W obiektach swoje siedziby mają też Uniwersyteckie Centrum Przyrodnicze, Uniwersyteckie Centrum Obliczeniowe oraz Uniwersyteckie Centrum Kultury. Kolejnym krokiem była budowa budynku Obserwatorium i Planetarium, zakończona w 2020 r. Rok później gotowy był także nowy gmach Biblioteki Uniwersyteckiej.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

28

Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

28

Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28

Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27

Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27

Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27

Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27

Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27

Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

28
Czerwca

KONFERENCJE



Opublikowano: 2024-06-28

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczelnianych

Wyzwania stojące przed wydawcami w świecie cyfrowym to temat tegorocznej Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich i Portali

Uczelnianych. Gospodarzem wydarzenia, które odbędzie się w dniach 11–14 września, jest Politechnika Lubelska.

Cykliczne spotkania redaktorów czasopism uczelnianych organizowane są od ponad trzydziestu lat. Pierwsze – pod hasłem „Konfrontacje Gazet Akademickich” – odbyło się na Uniwersytecie Gdańskim w 1993 roku. Gospodarzami kolejnych były m.in. Toruń, Wrocław, Częstochowa, Poznań, Opole, Kraków, Płock, Zamość, Szczecin, Bydgoszcz i Warszawa. Lubelski ośrodek gościł uczestników konferencji dwukrotnie: w 1996 roku imprezę organizowały wspólnie „Wiadomości Uniwersyteckie” UMCS i „Przegląd Uniwersytecki” KUL, zaś w 2017 roku – „Forum Akademickie” (w Lublinie znajduje się nasza redakcja) we współpracy z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej, Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, Politechniką Lubelską, Uniwersytetem Medycznym w Lublinie i Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie.

Gospodarzem XXXI Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich i Portali Uczelnianych jest Politechnika Lubelska. Tematem wiodącym będą wyzwania stojące przed redaktorami i wydawcami w świecie cyfrowym. Eksperti z branży oraz praktycy podzielą się swoim doświadczeniem i omówią różnorodne aspekty transformacji cyfrowej: od analizy nowych modeli biznesowych, przez strategie Open Access, po wyzwania związane z zarządzaniem danymi naukowymi i kwestiami etycznymi w publikowaniu akademickim. Uczestnicy konferencji przyjrą się też roli nowych technologii, takich jak sztuczna inteligencja czy blockchain, oraz ich potencjalnemu wpływowi na procesy publikowania.

Wydarzenie skierowane jest do redaktorów, wydawców, naukowców oraz wszystkich zainteresowanych udziałem w dyskusji, która będzie inspiracją do tworzenia bardziej otwartych, innowacyjnych i zrównoważonych rozwiązań w dziedzinie publikowania akademickiego.

Konferencja odbędzie się w dniach 11–14 września w Kazimierzu Dolnym. Pierwszego dnia zaplanowano panel pt. „Problematyka i dobre praktyki funkcjonowania wydawnictw i portali uczelnianych”. Nazajutrz kolejny: „Wyzwania i dobre praktyki w zakresie publikacji czasopism i monografii naukowych” oraz warsztaty: „Metoda 5S i jej wykorzystanie w pracy redaktora”. W piątek z kolei uczestnicy zawitają do Centrum Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Lubelskiej, a także będą mogli zwiedzić urokliwe Stare Miasto w Lublinie.

Rejestracja na konferencję tylko do końca czerwca! Szczegółowe informacje na [stronie internetowej wydarzenia](#).

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

28
Czerwca

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Bartosz Molik na czele KRAWF

28
Czerwca

BADANIA

Naukowcy z PW pracują nad systemem publicznych danych otwartych

28
Czerwca

KONFERENCJE

We wrześniu w Kazimierzu Dolnym spotkanie redaktorów czasopism i portali uczel...

28
Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Uniwersytet w Białymstoku zaczyna budowę nowej humanistyki

27
Czerwca

SPRAWY NAUKI

Minister nauki na Zgromadzeniu Plenarnym KRASP

27
Czerwca

KONFERENCJE

Od poniedziałku jubileuszowa edycja WEEC

27
Czerwca

WYBORY 2024

Prof. Andrzej Szarata nadal rektorem Politechniki Krakowskiej

27
Czerwca

SZKOŁY WYŻSZE

Prof. Bogumiła Kaniewska nową przewodniczącą KRASP

27
Czerwca

KONKURSY

Do 7 lipca rejestracja na EU TalentON dla młodych naukowców

27
Czerwca

SPRAWY NAUKI

Szczecińska nauka bez retuszu

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Jesteś tutaj: Strona główna ■ Sport ■ Aktualności

SPORT

- Aktualności
- Sportowe inspiracje
- Sport w Lublinie
- Sport w szkole
- Wizyty gwiazd polskiego sportu w szkołach
- Orliki
- Kluby sportowe
- Sport wyczynowy - programy miejskie
- Stypendia i nagrody
- Multimedia
- Konkursy
- Do pobrania
- Konsultacje społeczne
- Lato w mieście 2024
- Lubelskie Centrum Organizacji Sportowych

Laureaci Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 rok

27.06.2024

Poznaliśmy laureatów Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 rok. Wśród tegorocznych wyróżnionych znaleźli się: **Adela Piskorska**, **Krzysztof Szewczyk** oraz **Wiesław Pawłat**. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się podczas dzisiejszej (27 czerwca) sesji Rady Miasta Lublin.

– Gratuluję wszystkim laureatom Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu. To wyraz wdzięczności za Waszą ciężką pracę oraz wkład w rozwój i promocję lubelskiego sportu. Serdecznie dziękuję za dostarczanie nam niezapomnianych emocji oraz powodów do dumy i życzę kolejnych sportowych sukcesów – mówi **Krzysztof Żuk**, **Prezydent Miasta Lublin**.

Nagrodę Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe w roku 2023 otrzymała pływaczka **Adela Piskorska**. Zawodniczka Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ubiegłym roku zdobyła I miejsce na 50 m i I miejsce na 100 m stylem grzbietowym oraz II miejsce w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym podczas Uniwersjady w Chengdu, a także I miejsce na 100 m stylem grzbietowym, I miejsce w sztafecie mix 4x100 m stylem zmiennym oraz II miejsce stylem grzbietowym podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy U23. Ponadto lubelska pływaczka zakwalifikowała się na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu.

Nagroda Miasta Lublin dla trenera wyróżniającego się w osiągnięciu przez zawodników najwyższych wyników sportowych w 2023 roku trafiła do **Krzysztofa Szewczyka**, wieloletniego szkoleniowca drużyny koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin występującej w rozgrywkach Orlen Basket Ligi Kobiet. Wyróżnienie to przyznano za poprowadzenie drużyny do zwycięstwa w Mistrzostwach Polski oraz zdobycie Superpucharu Polski.

Z kolei **Nagrodę Miasta Lublin za całokształt pracy dla trenera lub innej osoby wyróżniającej się wieloletnimi osiągnięciami w działalności sportowej, zasłużonej w osiągnięciu przez zawodników wysokich wyników sportowych lub wykazującej wyjątkowe zaangażowanie w pracę na rzecz rozwoju sportu na terenie Miasta Lublin** otrzymał **Wiesław Pawłat**, dziennikarz, publicysta, wieloletni szef działu sportu lubelskiej „Gazety Wyborczej”. Od lat kształtuje opinię publiczną w dziedzinie sportu w naszym mieście. Jest autorem wielu publikacji poświęconych tematyce lubelskiego sportu, w tym książki „Tomasz Wójtowicz – Szczęście wisi na siatce”, a także cyklu felietonów „Krótka piłka”, których do tej pory ukazało się ponad tysiąc. Ze sportem związany jest od 60 lat. W przeszłości wyczynowo uprawiał tenis stołowy, następnie pracował jako szkoleniowiec lubelskich klubów sportowych i przez wiele lat był trenerem Kadry Olimpijskiej „C”, Kadry Makroregionu Środkowo-Wschodniego oraz Kadry Województwa Lubelskiego. Wiele szkolonych przez niego zawodniczek i zawodników osiągnęło sukcesy na mistrzostwach Polski oraz na zawodach międzynarodowych. Zasiadał w radzie Trenerów Tenisa Stołowego oraz piastował funkcję prezesa Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego ds. szkolenia. Za zasługi na rzecz rozwoju karate tradycyjnego w Polsce otrzymał czarny pas. Taki sam ma w jujitsu. Ścisłe współpracuje z Polskim Związkiem w Taekwon-do. Jest aktywnym członkiem Rady Programowej Centrum Historii Sportu w Lublinie oraz Rady Sportu Miasta Lublin, w której nieprzerwanie od 2007 r. pełnił funkcję sekretarza.

Tegoroczni laureaci otrzymali nagrody w maksymalnej wysokości – 30 tys. zł brutto. Nagrody Miasta Lublin w dziedzinie sportu przyznawane są na podstawie rekomendacji Kapituły Nagród od 2011 roku.

Ponadto podczas uroczystości **Adela Piskorska**, **Adrian Szajnicky**, trener zawodniczki oraz przedstawiciel **Zarządu Klubu Uczelnianego AZS UMCS w Lublinie** otrzymali **listy gratulacyjne w uznaniu za sukcesy pływaczki osiągnięte podczas Mistrzostw Europy**, które odbywały się w ubiegłym tygodniu w Belgradzie. Podczas zmagania Adela Piskorska wywalczyła **złoty medal na 100 m stylem grzbietowym**, tym samym zdobywając tytuł mistrzyni Europy, a także **brązowy medal na 50 m stylem grzbietowym**. To druga po Otylii Jędrzejczak polska pływaczka ze złotem mistrzostw Europy na długim basenie.

Orliki on-line

Zobacz widok z kamerki

Boiska Orlik w Lublinie



Lublin

- O mieście
- Europejska Stolica Młodzieży 2023
- Rozlicz PIT w Lublinie
- Przestrzeń miejska
- Fundusze Krajowe
- Fundusze Europejskie

Mieszkańcy

- Jak załatwić sprawę?
- Partycypacja
- Edukacja
- Zdrowie
- Środowisko
- Rodzina
- Seniorzy

Kultura

- Aktualności
- Wydarzenia
- Kalendarium wydarzeń
- Kluczowe projekty kulturalne
- Stypendia
- Nagrody

Turystyka

- Poznaj Lublin
- Zwiedzaj Lublin
- Niezbędnik turysty
- Jak dojechać?
- Gdzie spać?
- Gdzie zjeść?

Sport

- Aktualności
- Sportowe Inspiracje
- Sport w Lublinie
- Sport w szkole
- Wizyty gwiazd polskiego sportu
- Orliki

Biznes i nauka

- Przedsiębiorczość
- Akademickość
- Studenci
- Strategia
- Inwestuj w Lublinie
- Kontakt Wydział Strategii i Przedsiębiorczości



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



MIASTO LUBLIN PRZYZNAŁO NAGRODY W DZIEDZINIE SPORTU ZA 2023 ROK

🕒 27 czerwca 2024 📅 Rafał Małys

Miasto Lublin przyznało nagrody za wkład w rozwój i promocję lubelskiego sportu. Wyróżnieni za 2023 rok zostali Adela Piskorska, Krzysztof Szewczyk oraz Wiesław Pawłat.



fot. Miasto Lublin/FB

Krzysztof Szewczyk i Adela Piskorska to przedstawiciele AZS-u UMCS Lublin. Trener Szewczyk w minionym roku poprowadził lubelskie koszykarki do historycznego mistrzostwa Polski oraz wywalczył Superpuchar Polski.

Krzysztof Szewczyk – mówi Krzysztof Szewczyk, szkoleniowiec Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Piskorska natomiast to utalentowana grzbiecistka. Od kilku dni jest na ustach wszystkich miłośników pływania po kapitalnym występie na Mistrzostwach Europy, który zwieńczyła dwoma złotymi i jednym brązowym medalem. Podczas sesji Rady Miasta doceniono jedynie jej zeszłoroczne sukcesy chociażby w postaci mistrzostw Polski, czy medali na Uniwersjadzie.

Adela Piskorska – komentuje Adela Piskorska.

Wiesław Pawłat z kolei to wieloletni szef działu sportu lubelskiej „Gazety Wyborczej”. Ze sportem jest związany od 60 lat, a na swoim koncie ma wiele publikacji poświęconych tematyce lubelskiego sportu. W przeszłości uprawiał tenis stołowy, pracował jako szkoleniowiec, a za zasługi na rzecz rozwoju karate tradycyjnego w Polsce otrzymał czarny pas.

Wiesław Pawłat – wyjaśnia Wiesław Pawłat.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply

ZOBACZ TAKŻE:

Miasto Lublin przyznało nagrody w dziedzinie sportu za 2023 rok

Pavol Staňo w nowej roli w Górniku Łęczna

Europejskie puchary wracają do Lublina

Znamy plan sparingów lubelskich szczypiornistek

Poznaliśmy uczestników Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

Lublin docenia sportowców. Samorządowe nagrody wręczone [ZDJĘCIA]

27 czerwca 2024 / 12:01

AA


[Udostępnij na Facebook](#)
[Udostępnij na Twitter](#)
[Kod QR](#)

Miasto Lublin przyznało nagrody w dziedzinie sportu za rok 2023. Kto otrzymał wyróżnienia?

Kapituła przyznała trzy nagrody. Pierwsza powędrowała do Adeli Piskorskiej, pływaczki AZS-u UMCS Lublin, która w zeszłym roku zdobywała złote medale Uniwersjady w Chengdu i Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Dublinie.

– Jestem dumna, że miasto jest tak bardzo pro sportowe i naprawdę potrafi docenić osiągnięcia sportowców. Będę pracować nad tym, żeby znaleźć się tutaj w przyszłych latach – deklaruje pływaczka.



CZYTAJ: „Jestem z siebie bardzo dumna”. Adela Piskorska po mistrzostwach w Belgradzie [ZDJĘCIA]

Za osiągnięcia trenerskie wyróżniono Krzysztofa Szewczyka. Opiekun drużyny koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin doprowadził akademicki klub do historycznych sukcesów.

– Ten 2023 rok był takim ukoronowaniem tej pracy w Lublinie. Mistrzostwo, superpuchar Polski i ten progres, który ten klub wykonał przez tyle lat, został nagrodzony tymi sukcesami – uważa trener Szewczyk.

Wreszcie nagrodę za całokształt pracy otrzymał dziennikarz Wiesław Pawłat, który od kilkudziesięciu lat pisze o regionalnym sporcie.



– Przeszedłem praktycznie wszystkie szczeble w sporcie. Byłem zawodnikiem, trenerem. Zdecydowanie lepiej się pisze o sukcesach niż o porażkach. Dlatego też jeżeli człowiek przyjdzie po takim meczu wygranym to się pisze samo – mówi Wiesław Pawłat.

Każdy z wyróżnionych otrzymał 30 tysięcy złotych.

Nagrody zostały wręczone podczas trwającej sesji rady miasta.

JK / opr. PrzeG

Fot. Miasto Lublin



ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



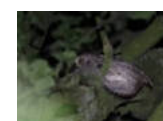
Córki Edwarda Hartwiga: Fotografia w naszym domu była królową sztuk pięknych



Dziś 24 czerwca. Co historia mówi o tym dniu?



Dziś obchodzimy Dzień Ojca. Jaki jest współczesny tata?



Ostatni raz widziano go u nas w XIX wieku. Niezwykły ptak znów zagościł na Lubelszczyźnie! [WIDEO]



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ 02.06.2024 Podróże małe i duże
- ▶ Karolina Rozwód dyrektorką Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej
- ▶ Uroczystości pogrzebowe prof. Tomasza Zubilewicza
- ▶ Zawody triathlonowe w Lublinie. Autobusy pojadą objazdami
- ▶ Zatrzaśnięte w aucie dziecko uratowali strażacy [ZDJĘCIA]
- ▶ Bieg „Pokój i Dobro”

REKLAMA

LUBLIN

Dzisiaj

🕒 13:17

Strona główna » Lublin

Sportowcy z nagrodami od prezydenta. Oprócz gratulacji jest spora kasa

Autor: IC

📄 Opublikuj

0 A A



Zobacz

wszystkie

zdjęcia (18)

Autor galerii: DW

Podczas czwartkowej sesji Rady Miasta prezydent Krzysztof Żuk wręczył nagrody w dziedzinie sportu.

NAJNOWSZE



13:17

Sportowcy z nagrodami od prezydenta. Oprócz gratulacji jest

12:29 Prezydent Lublina z Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

12:00 Mieli plan jak w amerykańskim filmie. Gruzini już za kratkami

11:12 Lublin walczy ze smogiem. Dopłaca mieszkańcom do wymiany ogrzewania

10:27 Ciężarówka nie wyhamowała na przejeździe kolejowym

10:20 Kolarze opanują Lublin. Kierowców czekają utrudnienia

10:16 Podwójna rola trenera Pavola Stano w Górniku Łęczna



oraz Wiesław Pawłat.

– Gratuluję wszystkim laureatom Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu. To wyraz wdzięczności za waszą ciężką pracę oraz wkład w rozwój i promocję lubelskiego sportu. Serdecznie dziękuję za dostarczanie nam niezapomnianych emocji oraz powodów do dumy i życzę kolejnych sportowych sukcesów – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Adela Piskorska, zawodniczka AZS UMCS Lublin otrzymała nagrodę dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe w roku 2023.

– Przed państwem składam deklarację jak najlepszego występu na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu – powiedziała pływaczka podczas wręczania nagród.

Nagrodę Miasta Lublin dla trenera wyróżniającego się w osiąganiu przez zawodników najwyższych wyników sportowych w 2023 roku otrzymał Krzysztof Szewczyk, trener lubelskich koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS.

Trzecia nagroda, za całokształt pracy dla trenera lub innej osoby wyróżniającej się wieloletnimi osiągnięciami w działalności sportowej, zasłużonej w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych lub wykazującej wyjątkowe zaangażowanie w pracę na rzecz rozwoju sportu na terenie Lublina trafiła w ręce Wiesława Pawłata – dziennikarza i wieloletniego szefa działu sportu lubelskiej „Gazety Wyborczej”.

– Tegoroczni laureaci otrzymali nagrody w maksymalnej wysokości – 30 tys. zł brutto. Nagrody Miasta Lublin w dziedzinie sportu przyznawane są na podstawie rekomendacji Kapituły Nagród od 2011 roku – informuje Anna Czerwonka z lubelskiego ratusza.

Oprócz tego, prezydent Krzysztof Żuk oraz zastępczyni prezydenta Beata Stepaniuk-Kuźmierzak wręczyli Adeli Piskorskiej, Adrianowi Szajnickiemu, trenerowi zawodniczki oraz przedstawicielowi Zarządu Klubu Uczelnianego AZS UMCS w Lublinie listy gratulacyjne w uznaniu za sukcesy pływaczki osiągnięte podczas Mistrzostw Europy, które odbywały się w ubiegłym tygodniu w Belgradzie. Podczas zmagania Adela Piskorska wywalczyła złoty medal na 100 m stylem grzbietowym, tym samym zdobywając tytuł mistrzyni Europy, a także brązowy medal na 50 m stylem grzbietowym. To druga po Otylii Jędrzejczak polska pływaczka ze złotem mistrzostw Europy na długim basenie.



Miliony na sprzęt dla szpitala w Lublinie i w Użhorodzie



Lublin walczy ze smogiem. Dopłaca mieszkańcom do wymiany ogrzewania



Prezydent Lublina z Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

691 770 010
Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

Kliknij i dodaj swojego newsa!

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



Dzisiaj • Tydzień • Wideo • Premium



Sportowcy z nagrodami od prezydenta. Oprócz gratulacji jest spora kasa



Etui Samsung A54 5G



Prezydent Lublina z Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski



Gdzie kupić samochód poleasingowy w Warszawie? Sprawdź!



Mieli plan jak w amerykańskim filmie. Gruzini już za kratkami



Dom z niezwykłym widokiem na ogród – zobacz gotowe projekty i zaplanuj budowę!

LUBLIN

Nagrody za osiągnięcia w sporcie



Adela Piskorska (pływaczka Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego UMCS), Krzysztof Szewczyk (szkoleniowiec drużyny koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin) i Wiesław Pawłat (dziennikarz, publicysta) to laureaci wręczonych wczoraj Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 r. JS

LEKKOATLETYKA**Pierwszy medal**

W czwartek rozpoczęły się 100. mistrzostwa Polska. Już na początku imprezy złoty medal w rzucie dyskiem wywalczył Oskar Stachnik z AZS UMCS Lublin. Mistrzostwa potrwać do 29 czerwca.

Miasto nagrodziło sportowców. Wśród laureatów były dziennikarz lubelskiej "Wyborczej"

RATUSZ W LUBLINIE 27.06.2024, 15:07



• Laureaci Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 - Adela Piskorska, Krzysztof Szewczyk oraz Wiesław Pawłat (Urząd Miasta Lublin)

pko

Adela Piskorska, Krzysztof Szewczyk oraz Wiesław Pawłat otrzymali nagrody Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 rok.

- Gratuluję wszystkim laureatom. To wyraz wdzięczności za Waszą ciężką pracę oraz wkład w rozwój i promocję lubelskiego sportu. Serdecznie dziękuję za dostarczanie nam niezapomnianych emocji oraz powodów do dumy i życzę kolejnych sportowych sukcesów - mówił prezydent Lublina Krzysztof Żuk podczas czwartkowej (27 czerwca) uroczystości. Wręczenie nagród odbyło się podczas sesji rady miasta.

REKLAMA

Pływaczka z sukcesami i ozłocony trener koszykarek docenieni przez władze Lublina

REKLAMA

Władze Lublina przyznały trzy wyróżnienia. Pierwsze z nich, dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe w ubiegłym roku, przypadło pływaczce **Adeli Piskorskiej**. Zawodniczka AZS UMCS w Lublinie zajmowała najwyższe miejsca podczas uniwersjady oraz Młodzieżowych Mistrzostw Europy U-23.

REKLAMA

KRZYSZTOF ŻUK

RADA MIASTA LUBLIN

RATUSZ W LUBLINIE

SPORT W LUBLINIE



• Laureaci Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 - Adela Piskorska, Krzysztof Szewczyk oraz Wiesław Pawłat Urząd Miasta Lublin

Wśród sukcesów są: pierwsze miejsce w rywalizacji na 50 metrów oraz na 100 metrów stylem grzbietowym, a także drugie miejsce w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym podczas Uniwersjady w Chengdu. Do tego trzeba dodać zwycięstwo w zawodach na 100 m stylem grzbietowym (indywidualnie) oraz w sztafecie mix 4x100 m stylem zmiennym, a także drugie miejsce stylem grzbietowym (indywidualnie) podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy U-23. Lubelska pływaczka uzyskała też kwalifikację na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu.

Nagroda Miasta Lublin dla trenera wyróżniającego się w osiągnięciu przez zawodników najwyższych wyników sportowych w 2023 r. przypadła **Krzysztofowi Szewczykowi**, szkoleniowcowi drużyny koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. Szewczyk od wielu lat prowadzi ekipę, występującą w Orlen Basket Lidze Kobiet. W ubiegłym roku koszykarki z Lublina zdobyły Mistrzostwo Polski oraz Superpuchar Polski.

Nasz wieloletni redakcyjny kolega wyróżniony za całokształt pracy

Ostatnie, ale nie mniej ważne wyróżnienie, za całokształt pracy "dla trenera lub innej osoby wyróżniającej się wieloletnimi osiągnięciami w działalności sportowej, zasłużonej w osiągnięciu przez zawodników wysokich wyników sportowych lub wykazującej wyjątkowe zaangażowanie w pracę na rzecz rozwoju sportu na terenie Miasta Lublin" otrzymał nasz były redakcyjny kolega, **Wiesław Pawłat**.

Przez wiele lat był szefem działu sportu w lubelskiej "Wyborczej", a także dziennikarzem i publicystą. Na naszych łamach publikował felietony z cyklu "Krótka piłka". Ukazało się ich ponad tysiąc.

REKLAMA



• Laureaci Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2023 - Adela Piskorska, Krzysztof Szewczyk oraz Wiesław Pawłat Urząd Miasta Lublin

REKLAMA

Wiesław Pawłat jest też autorem wielu publikacji o lubelskim sporcie i jego ludziach. Wśród najważniejszych należy wymienić książkę "Tomasz Wójtowicz – Szczęście wisi na siatce", o jednym z najlepszych polskich siatkarzy.

REKLAMA

Pawłat ze sportem związany jest od 60 lat. W przeszłości uprawiał tenis stołowy, a później pracował jako trener, był też prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego ds. szkolenia. Za zasługi na rzecz rozwoju karate tradycyjnego w Polsce otrzymał czarny pas. Taki sam ma w jujitsu. Jest też członkiem Rady Sportu Miasta Lublin, w której nieprzerwanie od 2007 r. pełni funkcję sekretarza.

Tegoroczni laureaci oprócz dyplomów otrzymali nagrody w maksymalnej wysokości 30 tys. zł brutto.

Redagowała Dorota Gut

KRZYSZTOF ŻUK
RADA MIASTA LUBLIN
RATUSZ W LUBLINIE
SPORT W LUBLINIE



Paula Skalnicka poleca



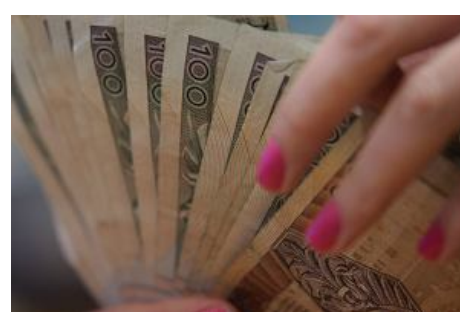
PROKURATURA KRAJOWA

**Były naciski na sędziów?
Śledztwo prokuratury ws.**



KOŚCIÓŁ KATOLICKI

**To był najbardziej
wpływowi zakon w
Kościele. Teraz kard.**



PODATEK OD DAROWIZNY

**Matka przekazała
pieniądze córce. Fiskus
właśnie zdecydował, czy**

REKLAMA



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



SOFIA ENNAOUI: SPORT ZOSTAWIŁ W MOJEJ PSYCHICE NIE TYLKO DOBRE MOMENTY, ALE TEŻ TE SŁODKO-GORZKIE

🕒 27 czerwca 2024 📅 Rafał Malys

Sofia Ennaoui to jedna z najlepszych biegaczek średniodystansowych w historii Polski. Niestety ponownie kontuzja stanęła na jej drodze po marzenie, jakim jest medal igrzysk olimpijskich.



fot. Rafał Oleksiewicz/AZS UMCS Lublin

Ostatnie lata to dla lekkoatletki AZS-u UMCS Lublin słodko-gorzki okres. Gdy zdrowie dopisuje, to jest w stanie rywalizować z najlepszymi na świecie. Potwierdzają to medale mistrzostw Europy, czy piąte miejsce na mistrzostwach świata. W zeszłym roku zmagająca się z chorobami, które odbiły się na jej kondycji. Gdy wydawało się, że wszystko wraca na właściwe tory i 29-latką znów stanie do walki o najwyższe laury przytrafiła się kontuzja Achillesa podczas startu w Rzymie.

Sofia Ennaoui

Sofia Ennaoui była gościem ostatniej w tym roku Porannej Rozmowy Radia Centrum. Poruszyliśmy tematy dotychczasowych sportowych sukcesów, ale też walki z kontuzjami. Cała rozmowa dostępna poniżej.

ZOBACZ TAKŻE:

Sofia Ennaoui: Sport zostawił w mojej psychice nie tylko dobre momenty, ale też te słodko-gorzkie

Świetna forma szczypiornistek i szczypiornistów na AMŚ

Był trener Startu Lublin w nowym klubie

Lublin stawia na wsparcie w obszarze uzależnień i ich profilaktyki

Bartosz Kitliński: Na Mistrzostwa Polski Seniorów jadę jako faworyt w biegu na 800 m

27.06.2024 Rafał Malys



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Poranna Rozmowa Radia Centrum, Sport

Leave a Reply



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



ŚWIETNA FORMA SZCZYPIORNISTEK I SZCZYPIORNISTÓW NA AMŚ

🕒 27 czerwca 2024 📅 Rafał Małys

Sukces reprezentacji Polski na Akademickich Mistrzostwach Świata w piłce ręcznej. Polki i Polacy awansowali do strefy medalowej.



fot. materiały prasowe

W środowy poranek panowie wywalczyli awans do półfinału. Biało-czerwoni bardzo pewnie pokonali Indie 44-20. Wieczorem w ich ślady poszły panie. Polki po trzymającym w napięciu meczu zremisowały z Holenderkami 33-33. Tym samym zapewniły sobie pierwsze miejsce w grupie.

JuliaZajęc_audio – mówi Julia Zajęc, szczypiornistki reprezentacji Polski.

Mecze półfinałowe zaplanowane są na piątek. Polacy o 13:45 zagrają z Czechami, Polki zaś z Francją o 18:15. Mistrzostwa potrwać do niedzieli. Przypomnijmy, że w kadrze Polek znajduje się bramkarka MKS-u AZS UMCS Lublin Karolina Osowska, a

trenerką jest dobrze znana lubelskim kibicom Monika Marzec.

ZOBACZ TAKŻE:

Sofia Ennaoui: Sport zostawił w mojej psychice nie tylko dobre momenty, ale też te słodko-gorzkie

Świetna forma szczypiornistek i szczypiornistów na AMŚ

Był trener Startu Lublin w nowym klubie

Lublin stawia na wsparcie w obszarze uzależnień i ich profilaktyki

Bartosz Kitliński: Na Mistrzostwa Polski Seniorów jadę jako faworyt w biegu na 800 m



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



SUKCESY ZAWODNIKÓW AZS UMCS LUBLIN NA 100. MISTRZOSTWACH POLSKI W LEKKOATLETYCE

🕒 27 czerwca 2024 📅 Izabela Bogusz

Wystartowały jubileuszowe 100. Mistrzostwa Polski w lekkoatletyce. Już pierwszego dnia zmagania ze świetnej strony zaprezentowali się zawodnicy AZS-u UMCS Lublin.

Impreza dopiero się rozpoczęła, a lubelski klub już może pochwalić się medalami. Złoto w rzucie dyskiem zdobył Oskar Stachnik. Srebrny krążek wywalczyła natomiast Marcelina Witek-Konofał w rzucie oszczepem. Patrycja Kapala zakończyła bieg na 3000 metrów z przeszkodami na trzecim miejscu, co dało jej brązowy medal.

W piątek (28.06) Alicja Wrona-Kutrzeпа pobiegnie w finale biegu na 400 metrów, do którego awansowała z czasem 52.30 PB. Na takim samym dystansie w kategorii panów zmierzą się Patryk Grzegorzewicz i Mikołaj Kotyra.



Źródło: facebook AZS UMCS Lublin

ZOBACZ TAKŻE:

Sukcesy zawodników AZS UMCS Lublin na 100. Mistrzostwach Polski w lekkoatletyce

Grzegorz Sposób: „Niczego nie żałuje w swojej karierze”

Polscy siatkarze w półfinale VNL Ligi Narodów 2024!

Nauka i wiedza – jej cele w okresie zmian cywilizacyjnych

Miasto Lublin przyznało nagrody w dziedzinie sportu za 2023 rok



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply

SPORT

Dzisiaj

🕒 21:32

Strona główna » Sport

Trzy medale AZS UMCS Lublin, jeden Agrosu Zamość i jeden Wisły Puławy na 100. PZLA Mistrzostwach Polski

Opublikuj

f

0

A A



Oskar Stachnik zdobył złoty medal w konkursie rzutu dyskiem (fot. Paweł Skraba/AZS UMCS Lublin)

W czwartek na stadionie w Bydgoszczy wystartowały 100. PZLA Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Zawodnicy AZS UMCS Lublin pierwszego dnia trzykrotnie stawali na podium. Złoto wywalczył też sprinter Agrosu Zamość Dominik Kopeć.

Medalowe konto lubelskich akademików otworzył w konkursie rzutu dyskiem Oskar Stachnik.

Zgodnie z zapowiedziami w walce o złoto liczyli się jedynie on i Robert Urbanek. Co ciekawe, w pierwszej kolejce obaj uzyskali identyczny wynik – 59,99 metra. W drugiej Stachnik uzyskał jednak znacznie lepszy rezultat – 62,22 m. I ostatecznie zdecydowanie wygrał zmagania, bo Urbanek dopiero w ostatniej serii uzyskał swój najlepszy rezultat – 60,62.

PKO BP EKSTRAKLASA

34. KOLEJKA

Wyniki:

Jagiellonia Białystok - Warta Poznań	3-0
Lech Poznań - Korona Kielce	1-2
Legia Warszawa - Zagłębie Lubin	2-1
ŁKS Łódź - Stal Mielec	3-2
Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze	1-0
Puszcza Niepołomice - Piast Gliwice	1-0
Radomiak Radom - Widzew Łódź	1-3
Ruch Chorzów - Cracovia	2-0
Raków Częstochowa - Śląsk Wrocław	1-2

Tabela:

1.	Jagiellonia	34	63	77-45
2.	Śląsk	34	63	50-31
3.	Legia	34	59	51-39
4.	Pogoń	34	55	59-38
5.	Lech	34	53	47-41
6.	Górnik Z.	34	53	45-41
7.	Raków	34	52	54-39
8.	Zagłębie	34	47	43-50
9.	Widzew	34	46	45-46
10.	Piast	34	43	38-35
11.	Stal	34	43	42-48
12.	Puszcza	34	40	39-49
13.	Cracovia	34	39	45-46
14.	Korona	34	38	40-44
15.	Radomiak	34	38	41-58
16.	Warta	34	37	33-43
17.	Ruch	34	32	38-55
18.	ŁKS	34	21	34-75

ALARM24

2420

Widzisz wypadek? Jesteś świadkiem niecodziennego zdarzenia?

oszczepem. Zawodniczka ekipy z Lublina zaliczyła tylko jedną próbę, na 54,29. Maria Andrejczyk była zdecydowanie poza zasięgiem. Prowadziła od początku rywalizacji. Co więcej, od pierwszego do ostatniego rzutu cały czas poprawiała swój wynik. W ten sposób od 55,78 dotarła aż do 63,93. Na koniec brąz zdobyła Patrycja Kapała w biegu na 300 metrów z przeszkodami.

Jednym z faworytów do złota w Bydgoszczy był oczywiście Dominik Kopeć. Sprinter Agrosu Zamość nie zawiódł i po raz kolejny wywalczył tytuł mistrza w biegu na 100 metrów z czasem 10,63 sekundy. Blisko był Oliwier Wdowik, który osiągnął wynik 10,67. Taki sam zresztą miał trzeci Adrian Breziński. Czwarta lokata przypadła Jakubowi Lempachowi z AZS UMCS (10,72).

Bardzo wyrównany był konkurs rzutu młotem kobiet. Po pierwszej kolejce prowadziła Anita Włodarczyk, po drugiej Malwina Kopron z Wisły Puławy, po trzeciej znowu Włodarczyk. W czwartej na czoło wysunęła się Katarzyna Furmanek, ale tylko na chwilę, bo Włodarczyk przekroczyła 70 metrów (72,06) i zdecydowanie odskoczyła rywalkom. Do końca nic się już nie zmieniło i Kopron z wynikiem 69,55 zajęła trzecie miejsce.



Setne mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce startują w czwartek. O medale i minima do Paryża



Motor Lublin pozyska pomocnika, który dwa lata temu kosztował ponad milion euro?

KALENDARZ SPORTOWY



Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 24-26 maja

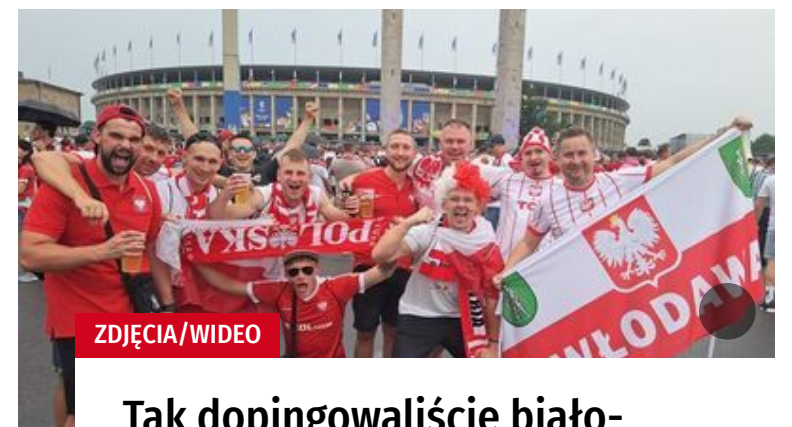


Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 17-19 maja



Wydarzenia sportowe w Lubelskiem: 10-12 maja

SPORT WIDEO



ZDJĘCIA/WIDEO

Tak dopingowaliście biało-czerwonych w Berlinie



Maciek Więckowski znów na podium Pucharu Europy. Tym razem w rumuńskim Cluj! **Ogromna radość. Superpuchar Polski już w Lublinie!**

SPORT FOTO

